



Zdjęcie: Adobe Stock

PRAWDA O EDUKACJI SEKSUALNEJ

O CZYM **NIE** POWIEDZĄ
EDUKATORZY SEKSUALNI?

MAREK PUZIO



PRAWDA O CZYM **NIE** POWIEDZĄ
EDUKATORZY SEKSUALNI?
**O EDUKACJI
SEKSUALNEJ**

MAREK PUZIO



WWW.ORDOIURIS.PL

PRAWDA O EDUKACJI SEKSUALNEJ

O CZYM **NIE** POWIEDZĄ
EDUKATORZY SEKSUALNI?

MAREK PUZIO

WYDAWNICTWO NAUKOWE INSTYTUTU NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2024

Autor

Marek Puzio

Opracowanie graficzne, skład i łamanie

Ursines – Agencja Kreatywna. Błażej Zych
www.ursines.pl

Wydawca

Wydawnictwo Naukowe Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
www.ordoiuris.pl

SPIS TREŚCI

Rodzicu, kto wychowa Twoje dziecko?	8
Permisywna edukacja seksualna – wprowadzenie.....	11
Edukacja jako nieodłączny element ludzkiej egzystencji	12
Różne modele edukacji seksualnej.....	13
Rzeczywisty charakter edukacji seksualnej typu C.....	15
Przyjemność niezależnie od konsekwencji – jedno z głównych założeń permisywnej edukacji seksualnej	19
Wprowadzenie.....	20
Hedonistyczna wizja ludzkiej seksualności.....	20
Seks dla każdego, niezależnie od wieku	22
Pozbawienie wstydlivosti.....	25
Przyjemność od najmłodszych lat bez zważania na konsekwencje	26
W imię równości, tolerancji, walki z dyskryminacją oraz prawa do „wyrażania siebie”	29
Wprowadzenie.....	30
Płeć konstruktem społeczno-kulturowym oraz wymóg akceptacji związków jedнопłciowych jako „naturalnych”	31
Prawo do „wyrażania siebie” w dowolny sposób oraz życia w zgodzie z odkrytą tożsamością płciową	33
Zagrożenia dla niezakłóconego rozwoju psychoseksualnego	34
„Zrozumiała” zmiana w klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych WHO.....	35
Zakończenie	37
Metody działania edukatorów seksualnych	39
Wprowadzenie.....	40
Metody działania edukatorów permisywnej edukacji seksualnej.....	41

Permisywna edukacja seksualna nie tylko w szkołach	44
Marsz przez kulturę	45
Zakończenie	47
Przykłady realizacji założeń permisywnej edukacji seksualnej w Polsce i na świecie. Cz. I ...	49
Wprowadzenie	50
Niewinne zabawy i przełamywanie bariery wstydu	51
„Sex, we can?!“	53
Dezinformacja	55
Proponowane sposoby	
„wyrażania siebie“	57
Można mieć dwóch tatusiów.	58
Wiesz kim jesteś?	59
„Pozytywne podejście do seksu” i ukrywanie przed rodzicami faktu przekazywania dzieciom genderowych treści	62
Przykłady realizacji założeń permisywnej edukacji seksualnej w Polsce i na świecie. CZ. II ..	67
Wprowadzenie	68
Rzetelna edukacja seksualna wg wybranych NGO'sów w Polsce	69
Drag Queen Story Hour	77
Zakończenie	80
Prekursorzy permisywnej edukacji seksualnej	83
Wprowadzenie	84
Prekursorzy	85
Skutki rozluźnienia norm	92
Zakończenie	95
Obowiązkowa edukacja seksualna w polskich szkołach?	99
Wprowadzenie	100
Efektywność obligatoryjnych zajęć edukacji seksualnej	101

Zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców w normach prawa międzynarodowego	103
Sytuacja w Polsce	105
Stanowisko Parlamentu Europejskiego	108
O czym powinni pamiętać rodzice?	110
Niepewność jutra	112
Możliwe skutki permissywnej edukacji seksualnej	115
Wprowadzenie.	116
Wzrost liczby osób określających się jako nieheteroseksualne	117
Czynniki sprzyjające wystąpieniu skłonności homoseksualnych	120
Wzrost zaburzeń tożsamości płci wśród nieletnich	121
Wnioski	124
Permissywna edukacja seksualna elementem cichej rewolucji?.....	127
Podsumowanie dotychczasowych rozważań.....	128
Próba obalenia istniejącego porządku.....	130
Od każdego z nas zależy, czy genderyści zrealizują swój plan	131

RODZICU, KTO WYCHOWA TWOJE DZIECKO?

Wyobraźmy sobie, co czuje rodzic, którego kilkuletnia córeczka po powrocie z przedszkola nagle zaczęła zastanawiać się, czy nie jest chłopcem; albo gdy nastoletnia już córka, niespodziewanie dochodzi do przekonania, że urodziła się w niewłaściwym ciele i w związku z tym planuje poddać się terapii hormonalnej a następnie operacjom chirurgicznym mającym na celu upodobnić jej ciało do ciała mężczyzny? Czy są to sytuacje wyimaginowane? Niestety, nie. W pierwszym opisanym powyżej przypadku mowa o sytuacji, która miała miejsce w Kanadzie – państwie, w którym permissywna edukacja seksualna jest na stałe obecna w placówkach oświatowych. Z kolei ilość przypadków, gdy dziecko nie akceptuje własnej płci, przez co postanawia zgłosić się do klinik tranzycyjnych w wielu krajach „świata zachodniego”, rośnie w zastraszającym tempie. Podobnie wzrasta liczba osób określających się jako „nieheteronormatywne”, przede wszystkim w grupie osób nastoletnich.

Czy powyższe zjawiska mogą być spowodowane tym, że w tych państwach, gdzie obowiązuje program obligatoryjnej, permissywnej edukacji seksualnej – nazywanej przez jej zwolenników wszechstronną, holistyczną lub kompleksową bądź też równościową, antydyskryminacyjną, a nawet zdrowotną – płeć ukazywana jest jako konstrukt społeczno-kulturowy, kształtowany stereotypami, które miałyby być źródłem nierówności i dyskryminacji kobiet w życiu społecznym, zaś jej wyznacznikiem jest nie tyle anatomia co subiektywne odczucie? Gdzie od najmłodszych lat naucza się dzieci, że istnieją różne modele rodziny, że można mieć dwie „mamusie” albo dwóch „tatusiów” i nie ma w tym nic dziwnego czy nadzwyczajnego; że występują różne orientacje seksualne oraz że każda z nich jest tak samo naturalna i trzeba ją tylko w sobie odkryć? Podobnie naucza się, że można odkryć w sobie „własną tożsamość płciową”, która wcale nie musi pokrywać się z płcią biologiczną. W razie rozbieżności, można przecież dokonać tzw. korekty płci – płatnej usługi oferowanej przez coraz liczniej funkcjonujące kliniki zaburzeń tożsamości płci.

Wielu zwolenników permissywnej edukacji seksualnej nie widzi niczego złego w „spontanycznym seksie” z dopiero co poznaną osobą. Nie widzi także potrzeby wyznaczania sztywnej, dolnej granicy wiekowej w rozwoju psychoseksualnym właściwej do podjęcia inicjacji seksualnej, wychodząc z założenia, że młodzi ludzie sami najlepiej wiedzą, kiedy są gotowi na podjęcie współżycia. W podejściu tym sama seksualność sprowadzana jest głównie do źródła przyjemności, z której można korzystać już we wczesnym dzieciństwie. Dlatego należy przekazywać dzieciom wiedzę na temat tego, w jaki sposób mogą czerpać przyjemność z własnej seksualności, np. przez masturbację czy dotykanie własnego ciała.

Funkcja prokreacyjna aktu seksualnego przedstawiana jest z kolei w kategoriach zagrożenia. Przed potencjalnym, niechcianym „skutkiem ubocznym” – dzieckiem, owocem ludzkiej miłości, mają współczesnych ludzi chronić środki antykoncepcyjne, pigułka wczesnoporonna, a w ostateczności aborcja jako nieodłączny element tzw. praw reprodukcyjnych. Prawa te, obok „praw seksualnych”, propagatorzy permisywnej edukacji seksualnej, działający m.in. w międzynarodowych organizacjach i instytucjach takich jak WHO, Fundusz Ludnościowy ONZ czy UNESCO, próbują przedstawiać w kategoriach podstawowych praw człowieka.

Permisywna edukacja seksualna jest niebezpiecznym, pretendującym do miana naukowego, tworem ideologicznym, gdyż prowadzi do zmiany hierarchii wartości, sposobu myślenia, a także postrzegania świata zarówno przez współczesne społeczeństwo, jak i przez kolejne pokolenia. Przygotowuje tym samym grunt do dokonania zmian prawnych polegających m.in. na wprowadzeniu do porządku prawnego tzw. małżeństw jedнопłciowych, przyznaniu parom homoseksualnym prawa do adopcji dzieci czy uregulowaniu procedury pozwalającej w stosunkowo prosty sposób dokonać zmiany oznaczenia płci w dokumentach.

W wielu krajach Europy Zachodniej zajęcia z edukacji seksualnej są w szkołach obowiązkowe. W Polsce program nauczania obejmujący swym zakresem zagadnienia związane z edukacją seksualną jest realizowany na lekcjach wychowania do życia w rodzinie, z których jednak rodzic ma prawo wypisać swoje dziecko. Czy jednak nowy, liberalno-lewicowy obóz rządzący – który zdecydował w grudniu 2023 r., że na czele resortu edukacji stanie obrończyni akcji szkolnych określanych mianem „Tęczowych piątek” oraz zwolenniczka zliberalizowania przepisów aborcyjnych – nie będzie próbował ograniczyć rodzicom ich prawa do wychowania i nauczania moralnego dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami?

Marek Puzio

Marek Puzio

Starszy Analityk Instytutu Ordo Iuris



Zdjęcie: Adobe Stock

#1

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA – WPROWADZENIE

EDUKACJA JAKO NIEODŁĄCZNY ELEMENT LUDZKIEJ EGZYSTENCJI

Poznanie świata, odkrywanie prawideł występujących w otaczającej rzeczywistości, zdobywanie wiedzy to naturalne dążenia ludzkie, obecne już od najwcześniejszych lat życia. Dzięki tym impulsom człowiek rozwija się i zdobywa nowe umiejętności; dzięki nim tworzą się zorganizowane społeczeństwa, cywilizacje, powstają nowe kierunki filozoficzne, a także nowe dyscypliny naukowe. To, co zostało odkryte przez poprzednie pokolenia, przekazywane jest następnym, dzięki czemu nie trzeba zdobywać wiedzy „od nowa”, ale można ją stale poszerzać.

Prawo do nauki jest uznawane za jedno z praw człowieka¹. W większości funkcjonujących systemów edukacyjnych kształcenie, zwłaszcza na poziomie podstawowym, jest obligatoryjne², zaś oświata stała się jednym z najistotniejszych obszarów polityki państwowej. To od niej, w dużej mierze, zależy kształt obecnych i przyszłych pokoleń, a przez to całego państwa. Preambuła do



Zdjęcie: Adobe Stock

1 Zob. art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm., dalej: Konstytucja) oraz art. 26 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej 10 grudnia 1948 r. w Paryżu, podczas trzeciej sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ.

2 Zob. art. 70 ust. 1 Konstytucji, art. 26 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe³ (dalej: Prawo oświatowe) określa oświatę w Rzeczypospolitej Polskiej jako „wspólne dobro całego społeczeństwa”.

Nie od dziś wiadomo, że w ramach systemów edukacyjnych nie tylko przekazuje się wiedzę, ale także określony system wartości, a zatem wychowuje, kształtuje postawy. Już w XV wieku hetman Jan Zamoyski, w akcie fundacyjnym Akademii Zamojskiej, zapisał: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”.

Typ edukacji seksualnej, której poświęcony zostanie niniejszy cykl, określany jest niekiedy mianem „wszechstronnego”, „kompleksowego” lub „holistycznego”, choć biorąc pod uwagę obecny jej kształt, bardziej właściwy wydaje się być termin „permisywny”, oznaczający tendencję do zezwalania na całkowitą swobodę w postępowaniu i zachowaniu⁴. Nie sposób połączyć celów takiego rodzaju edukacji z odpowiednim wychowaniem młodego pokolenia oraz wpisać ją w dobro wspólne całego społeczeństwa.

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA ZAKŁADA TENDENCJĘ
DO ZEZWALANIA NA CAŁKOWITĄ SWOBODĘ W POSTĘPOWANIU
I ZACHOWANIU, TAKŻE W SFERZE SEKSUALNEJ.

RÓŻNE MODELE EDUKACJI SEKSUALNEJ

Obecnie w ramach systemów edukacyjnych różnych państw, obok tradycyjnych przedmiotów związanych z naukami humanistycznymi i ścisłymi, organizowane są zajęcia poświęcone edukacji seksualnej.

Edukacja seksualna, w szerokim ujęciu, obejmuje różne aspekty związane z płciowością, prokreacją i życiem seksualnym człowieka. W jej ramach możemy wyróżnić dwa obszary. Pierwszy dotyczy kształcenia *sensu stricto* i związany jest z przekazywaniem wiedzy na temat budowy i funkcjonowania układu rozrodczego człowieka. Zagadnienia te są zazwyczaj omawiane na lekcjach biologii. Drugi obszar ma charakter wychowawczy i związany jest z wychowaniem seksualnym, rozumianym jako kształtowanie pewnych postaw, norm etycznych, wartości związanych

3 Dz.U. z 2023 r., poz. 900.

4 Za: Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/permisywny;2571255.html>, dostęp: 2.08.2023.



Zdjęcie: Adobe Stock

z dziedziną życia seksualnego⁵. W Polsce kwestie te omawiane są szerzej w ramach przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie. W poszczególnych krajach, w każdym z wymienionych obszarów, zakres omawianych treści, ich szczegółowość oraz czas poświęcony na poszczególne zagadnienia może być różny.

W literaturze można spotkać także (dość tendencyjny) podział programów edukacji seksualnej wzorowany na „Standardach edukacji seksualnej w Europie, opracowanych przez Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), dalej: Standardy WHO i BZgA⁶. Poszczególne typy programów są w nim definiowane w następujący sposób:



typ A (ang. *abstinence-only sex education*) dotyczy programów, „które przede wszystkim lub wyłącznie ukierunkowane są na zachowanie abstynencji seksualnej przed zawarciem związku małżeńskiego, określane hasłem «jak powiedzieć nie» albo «tylko abstynencja seksualna»”⁷;

5 Zob. J. Jagieła, *Modele edukacji seksualnej*, „Edukacja i dialog”, listopad 1995, http://edukacjaialog.pl/archiwum/1995,93/listopad,113/modele_edukacji_seksualnej,425.html, dostęp: 9.06.2023.

6 Zob. Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 15, plik dostępny pod adresem: https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/BZgA_Standards_Polish.pdf, dostęp: 20.07.2023.

7 Należy zauważyć, że taka definicja wydaje się być celowym uproszczeniem ukierunkowanym na wykreowanie wrażenia, że model ten ma na celu „zniechęcanie do seksu”, przy jednoczesnym pominięciu pozytywnych aspektów, choćby takich jak: afirmacja rodziny, rodzicielstwa i małżeństwa, kwestie moralności w odniesieniu do sfery seksualnej, ale także edukacja w kierunku fizjologii płodności. Elementy te zawarte są w obecnej (wg stanu na dzień 18.10.2023) podstawie programowej WDŻ, która jednak dodatkowo porusza m.in. kwestie dotyczące różnych rodzajów antykoncepcji. Można zatem przyjąć, że obecny model edukacji seksualnej w Polsce, realizowany w ramach wychowania do życia w rodzinie, biorąc pod uwagę podział proponowany przez WHO, plasuje się pomiędzy typem A i B.



typ B (ang. *biological education*) oznacza „programy, w których zwraca się uwagę na abstynencję seksualną jako zachowanie opcjonalne, ale także przedstawiane są zasady antykoncepcji i bezpiecznego seksu. Programy te często określane są jako «ogólna edukacja seksualna» w odróżnieniu od programów typu «tylko abstynencja seksualna»»;



typ C (ang. *comprehensive sexual education*, czyli „kompleksowa” lub „wszechstronna” edukacja seksualna), który obejmuje programy zawierające elementy edukacji seksualnej typu B, „ale przedstawiające je w szerszej perspektywie w odniesieniu do wzrostu i rozwoju osobniczego oraz seksualnego”⁸.

Model permisywnej edukacji seksualnej typu C promowany jest m.in. przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), UNICEF, Fundusz Ludnościowy ONZ, Unię Europejską, organizacje rządowe, takie jak niemieckie Federalne Centrum Edukacji Zdrowotnej (BZgA)⁹, oraz pozarządowe, w szczególności International Planned Parenthood Federation (IPPF).

RZECZYWISTY CHARAKTER EDUKACJI SEKSUALNEJ TYPU C

W rzeczywistości utożsamianie modelu edukacji seksualnej typu C z „kompleksowym” lub „wszechstronnym” jest dalekie od prawdy. Twierdzenie to uzasadnia choćby fakt, iż w podejściu tym pomija się elementy obecne w edukacji seksualnej typu A, niekoniecznie wspominając o naturalnych metodach planowania rodziny, o skutkach ubocznych stosowania środków antykoncepcyjnych, w tym skutkach tzw. antykoncepcji awaryjnej (będącej *de facto* aborcją farmakologiczną), zaś wymiar i funkcje ludzkiej seksualności sprowadza się głównie do dostarczania doznań, wrażeń i przyjemności, pomijając przy tym jej istotną funkcję prokreacyjną. Dlatego bardziej właściwym określeniem dla modelu edukacji seksualnej typu C jest wspomniany już termin „permisywny” i głównie to określenie będzie stosowane w dalszych rozważaniach.

8 F. Furman, G. Szewczuk, *Konsekwencje edukacji seksualnej. Analiza skuteczności edukacji seksualnej w Europie Zachodniej i państwach skandynawskich*. Warszawa 2020, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Konsekwencje_edukacji_seksualnej_0.pdf, s. 9, dostęp: 16.10.2023.

9 W 2003 r. w BZgA powstało Centrum Współpracy WHO (WHO CC) ds. Zdrowia Seksualnego i Reprodukcyjnego dla Regionu Europejskiego WHO w 2003 r., kładące nacisk na edukację seksualną. Region obejmuje 53 kraje Europy i Azji Środkowej, w tym wszystkie kraje Unii Europejskiej. Zob. https://eurohealthnet-magazine.eu/pl/sexuality-education-an-essential-contribution-to-young-peoples-health-and-well-being/#_edn1, dostęp: 15.06.2023.

Aby wywołać wrażenie zapotrzebowania na tego typu edukację seksualną oraz ograniczyć prawo rodziców do odmowy posyłania dzieci na takie zajęcia, głosi się potrzebę kształtowania społecznych postaw w duchu równości, akceptacji oraz otwartości w celu przeciwdziałania dyskryminacji i wykluczeniu. Kreuje się nowe kategorie praw człowieka w postaci „praw seksualnych i reprodukcyjnych”, pod którymi rozumie się m.in. dostęp do antykoncepcji, tzw. bezpiecznej aborcji oraz postrzeganie stosunków seksualnych w kategoriach zabawy. Mówi się o szeroko pojętym „dobroście”, a także o „zdrowiu seksualnym i reprodukcyjnym”, w kontekście m.in. pilnej potrzeby przeciwdziałania chorobom przenoszonym drogą płciową oraz prawie dzieci do „rzetelnej wiedzy”, która pozwoli na korzystanie z tych praw oraz „czerpanie przyjemności z własnej seksualności już od najmłodszych lat”.



Strona tytułowa jednego z rozdziałów przewodnika „International technical guidance on sexuality education, An evidence-informed approach” („Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach”), opublikowanego przez UNESCO we współpracy z WHO, UNAIDS, UNFPA, UNICEF, UN Women, s. 21 ,

Autor zdjęcia: Nolte Lourens / shutterstock.com,
Unesco, CC-BY-NC-ND 3.0 IGO

SEX EDUCATION



Zdjęcie: Adobe Stock

#2

PRZYJEMNOŚĆ NIEZALEŻNIE OD
KONSEKWENCJI – JEDNO Z GŁÓWNYCH
ZAŁOŻEŃ PERMISYWNEJ
EDUKACJI SEKSUALNEJ

WPROWADZENIE

W pierwszej odsłonie cyklu „Prawda o edukacji seksualnej. O czym nie powiedzą edukatorzy seksualni?” wskazaliśmy na dwa podstawowe cele systemu edukacji w postaci przekazywania wiedzy oraz wychowania. Zwróciliśmy uwagę, że w szkołach wielu współczesnych państw obok tradycyjnych przedmiotów, związanych z naukami humanistycznymi i ścisłymi, organizowane są zajęcia poświęcone edukacji seksualnej. Przedstawiliśmy podstawowy podział na różne modele edukacji seksualnej, wskazując, że model promowany przez główne, międzynarodowe ośrodki, takie jak: Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Fundusz Ludnościowy ONZ czy UNESCO, nazywany przez nie wszechstronnym, powinien być raczej określany mianem permissywny, tj. pozwalający na całkowitą swobodę w postępowaniu i zachowaniu. Nakreślając jego ogólną charakterystykę, postawiliśmy tezę, że celów tego rodzaju edukacji seksualnej nie można połączyć z właściwym wychowaniem młodego pokolenia oraz wpisać go w dobro wspólne całego społeczeństwa.

W niniejszym artykule przyjrzymy się bliżej poszczególnym, niebezpiecznym założeniom modelu permissywnego.

HEDONISTYCZNA WIZJA LUDZKIEJ SEKSUALNOŚCI

W permissywnej edukacji seksualnej aktywność seksualna ukazywana jest przede wszystkim jako źródło przyjemności, a zatem w oderwaniu od funkcji prokreacyjnej. Wspomniana w pierwszej części cyklu organizacja International Planned Parenthood Federation stworzyła tzw. deklarację praw seksualnych¹. Zapisana w niej „zasada czwarta” głosi: „Seksualność i płynąca z niej przyjemność jest centralnym aspektem bycia człowiekiem, niezależnie od tego, czy dana osoba decyduje się na reprodukcję”².

1 International Planned Parenthood Federation, *Sexual rights: an IPPF declaration*, https://www.ippf.org/sites/default/files/sexualrightsippfdeclaration_1.pdf, dostęp: 19 października 2023 r.

2 W ujęciu permissywnym termin „prokreacja” nieprzypadkowo zastępowany jest określeniem „reprodukcja”.

WEDŁUG TZW. DEKLARACJI PRAW SEKSUALNYCH „SEKSUALNOŚĆ I PŁYNĄCA Z NIEJ PRZYJEMNOŚĆ JEST CENTRALNYM ASPEKTEM BYCIA CZŁOWIEKIEM, NIEZALEŻNIE OD TEGO, CZY DANA OSOBA DECYDUJE SIĘ NA REPRODUKCJĘ”.

Perspektywa poczęcia dziecka siłą rzeczy ukazywana jest zatem przede wszystkim w kategoriach ryzyka i zagrożenia, jako niepożądany skutek uboczny współżycia seksualnego, przed którym „zabezpieczają” środki antykoncepcyjne, a w ostateczności aborcja. W dodatkach do najnowszych wytycznych (z 2018 r.) dotyczących edukacji seksualnej, opracowanych przez UNESCO we współpracy m.in. z WHO i Funduszem Ludnościowym ONZ³, czytamy, że zapobieganie niezamierzonym ciążom i niebezpiecznym aborcjom wymaga od państw przyjęcia środków prawnych i politycznych w celu zagwarantowania wszystkim osobom dostępu do przystępnych cenowo, bezpiecznych i skutecznych środków antykoncepcyjnych, wszechstronnej edukacji seksualnej, w tym dla nastolatków, zliberalizowania restrykcyjnych przepisów aborcyjnych oraz zagwarantowania dostępu do bezpiecznych usług aborcyjnych⁴.



Zdjęcie: Adobe Stock

ZGODNIE Z WYTYCZNYMI DOTYCZĄCYMI EDUKACJI SEKSUALNEJ ZAPOBIEGANIE NIEZAMIERZONYM CIĄŻOM I NIEBEZPIECZNYM ABORCJOM WYMAGA OD PAŃSTW ZAGWARANTOWANIA WSZYSTKIM OSOBOM DOSTĘPU DO PRZYSTĘPNYCH CENOWO ŚRODKÓW ANTYKONCEPCYJNYCH, WSZECHSTRONNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ, ZLIBERALIZOWANIA RESTRYKCYJNYCH PRZEPISÓW ABORCYJNYCH ORAZ ZAGWARANTOWANIA DOSTĘPU DO „BEZPIECZNEJ” ABORCJI.

3 Zob. United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance on sexuality education. An evidence-informed approach* [Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach], 2018, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000260770>, dostęp: 19 października 2023 r.

4 Tamże, s. 118.

Co ciekawe, autorzy Standardów Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalnego Biura ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA) formułują zarzut pod adresem „tradycyjnie pojmowanej edukacji seksualnej” (zachęcającej do zachowania wstrzemięźliwości seksualnej przed zawarciem związku małżeńskiego), że koncentruje się ona na „potencjalnym ryzyku, jakie niesie ze sobą seksualność, takim jak nieplanowana ciąża czy choroby przenoszone drogą płciową”, co miałyby często „przerażać” dzieci i młode osoby⁵. Nie przeszkadza to jednak tym samym ekspertom w formułowaniu postulatów, by przestrzegać dzieci, już w sugerowanym przedziale wiekowym 9–12 lat, przed „ryzykiem i konsekwencjami seksu bez zabezpieczenia” w postaci „nieplanowanej ciąży”⁶, zaś dzieciom w wieku 6–9 lat przekazywać wiedzę na temat różnych metod antykoncepcji⁷.

Warto zwrócić uwagę na zawartą w powyższych wytycznych sugestię, jakoby akt seksualny bez stosowania środków antykoncepcyjnych miał być czymś niebezpiecznym, skoro środki te nazywane są „zabezpieczeniem”. Nie przypadkiem termin „bezpieczny seks” czy „seks bez zabezpieczeń”, gdzie słowo „zabezpieczenie” odnosi się do środków antykoncepcyjnych, niepostrzeżenie wszedł do języka potocznego i używany jest nie tyle w kontekście „zabezpieczenia” przed chorobami wenerycznymi, co przed poczęciem dziecka.



Zdjęcie: Adobe Stock

SEKS DLA KAŻDEGO, NIEZALEŻNIE OD WIEKU

W permissywnej edukacji seksualnej nie ma tematów tabu ani dolnej granicy wiekowej w rozwoju psychoseksualnym, właściwej do odbycia inicjacji seksualnej. Na francuskim portalu dedykowanym nastolatkom, który poświęcony jest tematyce edukacji seksualnej, a prowadzon przez instytucję nadzorowaną przez francuskie ministerstwo zdrowia, możemy przeczytać, że nie ma wieku właściwego do odbycia pierwsze-

5 Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 5, https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/BZgA_Standards_Polish.pdf, dostęp: 20 lipca 2023 r.

6 Tamże, s. 44.

7 Tamże, s. 42.

go stosunku płciowego. Najważniejsze to czuć się gotowym i robić to z kimś, komu się ufa, kogo się chce i kto też tego chce⁸.

W PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ NIE MA TEMATÓW TABU ANI DOLNEJ GRANICY WIEKOWEJ W ROZWOJU PSYCHOSEKSUALNYM, WŁAŚCIWEJ DO ODBYCIA INICJACJI SEKSUALNEJ.

Odnotować w tym miejscu należy, że czym innym jest tzw. wiek przyzwolenia, który może być różny w prawodawstwie poszczególnych państw, tj. wiek, po osiągnięciu którego domniemywa się, że osoba może wyrazić świadomą zgodę na współżycie seksualne. Obcowanie płciowe z osobą, która nie osiągnęła tej granicy wiekowej (w Polsce jest to 15 lat), skutkuje odpowiedzialnością karną, jednak tylko tego, kto odpowiada na zasadach przewidzianych w ustawie karnej (w Polsce na zasadach określonych w kodeksie karnym odpowiada zasadniczo ten, kto dopuścił się czynu po ukończeniu 17 lat). W polskich realiach dwóch współżycących ze sobą 14-latków nie popełni zatem przestępstwa, co jednak nie wyklucza odpowiedzialności na podstawie przepisów regulujących postępowanie w sprawach nieletnich⁹.

Na wspomnianym francuskim portalu młodzi ludzie znajdą także wskazówki dotyczące powiązania w życiu seksualnym sfery cielesnej ze sferą uczuciową. W odpowiedzi na pytanie: „Czy trzeba być zakochanym, żeby się kochać?”, przeczytamy: „Niezależnie od tego, czy jest to przygoda na jedną noc, czy ktoś, kogo kochasz, ważne jest, abyś dobrze się z nim czuł”¹⁰.

NASTOLATKOWIE DOWIADUJĄ SIĘ, ŻE NIE TRZEBA BYĆ ZAKOCHANYM, ŻEBY UPRAWIAĆ SEKS. MOŻE BYĆ TO „PRZYGODA NA JEDNĄ NOC”. WAŻNE JEST, BY DOBRZE SIĘ Z TYM KIMŚ CZUĆ.

8 Onesexprime.fr, strona w tłumaczeniu automatycznym Google: https://www-onesexprime-fr.translate.google.com/vos-questions/les-premieres-fois?x_tr_sl=fr&x_tr_tl=pl&x_tr hl=pl&x_tr_pto=sc#1235, dostęp: 26 lipca 2023 r.

9 Mowa tu o ustawie z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. poz. 1700).

10 Onesexprime.fr, strona w tłumaczeniu automatycznym Google: https://www-onesexprime-fr.translate.google.com/vos-questions/les-premieres-fois?x_tr_sl=fr&x_tr_tl=pl&x_tr hl=pl&x_tr_pto=sc#1235, dostęp: 26 lipca 2023 r.

Burmistrz hiszpańskiej gminy Getafe, której władze wydały przewodnik pt. *Buntownicy płciowi*¹¹, rozprowadzany w lokalnych szkołach podstawowych i średnich, oświadczyła, że celem publikacji jest, aby „wszystkie dzieci i młodzież miały satysfakcjonujące relacje seksualne”¹². W części przewodnika zatytułowanej Seks niepatriarchalny odnajdziemy „10 «hitów», aby odnieść sukces w seksie”. Wydaje się, że nie bez powodu nie użyto sformułowań „10 zasad” lub „10 reguł”, ponieważ przestaniem wspomnianych dziesięciu „hitów” jest z założenia brak zasad.

W przewodniku wydanym przez władze jednej z hiszpańskich gmin, rozprowadzanym w lokalnych szkołach podstawowych i średnich, znajdziemy następujące hasła:

- Twoje ciało jest twoje, powiedz, na co masz ochotę lub na co nie masz ochoty w danym momencie!
- Wyraż siebie, bądź sobą, odłóż na bok pozerstwo i „powinieneś”.
- Ważne jest nie to, co robisz, ale jak to przeżywasz, jak to czujesz.



Zdjęcie: *Rebeldes de Género: Despatriarcando el Sexo.*, https://www3.gobiernodecanarias.org/medusa/ecoescuela/educarparalaigualdad/files/2021/03/rebeldes-de-geunero-1-sexo-2020_07_05.pdf

11 Wspomniany przewodnik, promowany również w innych hiszpańskich regionach, m.in. przez władze Wysp Kanaryjskich na oficjalnej stronie rządowej, doczekał się serii odsłon poświęconych określonej tematyce (np. *Seks niepatriarchalny, Miłość niepatriarchalna, Pary niepatriarchalne, Języki odchodzące od patriarchy* – zob. Gobierno de Canarias, *Colección „Rebeldes de género”*, strona w tłumaczeniu automatycznym Google: https://www3.gobiernodecanarias.org.translate.google/medusa/ecoescuela/educarparalaigualdad/coleccion-rebeldes-de-genero/?x_tr_sl=es&x_tr_tl=pl&x_tr_hl=pl&x_tr_pto=sc, dostęp: 5 lipca 2023 r.).

12 Gość.pl, Hiszpania: „Buntownicy płciowi”. Bulwersujący podręcznik do edukacji seksualnej dla szkół podstawowych, <https://www.gosc.pl/doc/6817906.Hiszpania-Buntownicy-plciowi-Bulwersujacy-podrecznik-do>, data publikacji: 16 kwietnia 2021 r., dostęp: 5 lipca 2023 r.

Jedynym ograniczeniem jest ewentualny sprzeciw „partnera seksualnego”. Można zatem wnioskować, że jeśli wszystkie osoby biorące udział w stosunku (nikt nie powiedział, że muszą to być „tylko” dwie osoby) godzą się na seks analny, oralny, grupowy, z wykorzystaniem gadżetów seksualnych, seks z elementami sadomasochistycznymi itd., to wszystko jest w porządku. W ostatnim punkcie wspomnianych „10 hitów” czytamy, że jedyne zasady to: słuchanie, komunikacja, szacunek i wolność¹³.

POZBAWIENIE WSTYDLIWOŚCI

Przedstawione powyżej treści prowadzą do wniosku, że w słowniku zwolenników permissywnej edukacji seksualnej nie występuje termin przyzwoitość. Nie ma też miejsca na wstydlivość, którą w sferze seksualności usiłuje się wyrugować już od najmłodszych lat. Widać to na przykładzie Standardów WHO i BZgA, w których postuluje się wdrożenie wśród dzieci już w przedziale wiekowym od 0 do 4 lat edukacji seksualnej obejmującej m.in. przekazywanie informacji o radości i przyjemności z dotykania własnego ciała, w tym masturbacji w okresie wczesnego dzieciństwa (choć tu „ograniczeniem” mogłoby być praktykowanie przez dzieci takich czynności jedynie na osobności, a nie w miejscach publicznych). „Standardem” ma być także nauczanie dzieci „zaufania własnym instynktom” oraz „osiągania dobrego samopoczucia”¹⁴.



Zdjęcie: Adobe Stock

**MASTURBACJA W OKRESIE WCZESNEGO DZIECIŃSTWA, ZAUFANIE WŁASNYM
INSTYNKTOM ORAZ OSIĄGANIE DOBREGO SAMOPOCZUCIA – TO TYLKO
NIEKTÓRE ZE „STANDARDÓW” PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ.**

13 Zob. Gobierno de Canarias, Colección „Rebeldes de género”. *Despatriarcando el sexo*, https://www3.gobiernodecanarias.org/medusa/ecoescuela/educarparalaigualdad/files/2021/03/rebeldes-de-geunero-1-sexo-2020_07_05.pdf, dostęp: 26 lipca 2023 r.

14 Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy...*, s. 39.

PRZYJEMNOŚĆ OD NAJMŁODSZYCH LAT BEZ ZWAŻANIA NA KONSEKWENCJE



Zdjęcie: Adobe Stock

Permisywna edukacja kreuje hedonistyczne podejście do ludzkiej płciowości, skoncentrowane głównie na czerpaniu przyjemności z kontaktów seksualnych. Z tego względu perspektywa poczęcia dziecka przedstawiana jest w kategoriach zagrożenia, przed którym „zabezpieczają” środki antykoncepcyjne, pigułka wczesnoporonna, a w ostateczności aborcja jako nieodłączny element tzw. praw reprodukcyjnych. Wielu edukatorów permisywnej edukacji seksualnej nie widzi nic złego w „spontanicznym seksie” z dopiero co poznaną osobą. Nie widzi także potrzeby wyznaczania w rozwoju psychoseksualnym sztywnej,

dolnej granicy wiekowej właściwej do podjęcia inicjacji seksualnej, wychodząc z założenia, że młodzi ludzie sami najlepiej wiedzą, kiedy są gotowi na podjęcie współżycia.

Czymś obcym modelowi permisywnemu jest natomiast nauczanie o potrzebie panowania nad własnymi popędami czy o zaletach wstrzemięźliwości. Liczy się dobre samopoczucie, własna satysfakcja. Nie „miłość i odpowiedzialność”, ale „seks bez zobowiązań” oraz „rób to, na co masz ochotę!”. To te popularne hasła w znacznej mierze oddają istotę modelu permisywnej edukacji seksualnej.

CZYMŚ OBCYM MODELOWI PERMISYWNEMU JEST NAUCZANIE O POTRZEBIE PANOWANIA NAD WŁASNYMI POPĘDAMI CZY O ZALETACH WSTRZEMIĘŻLIWOŚCI. LICZY SIĘ DOBRE SAMOPOCZUCIE, WŁASNA SATYSFAKCJA. NIE „MIŁOŚĆ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ”, ALE „SEKS BEZ ZOBOWIĄZAŃ” ORAZ „RÓB TO, NA CO MASZ OCHOTĘ!”.



Zdjęcie: Adobe Stock

#3

W IMIĘ RÓWNOŚCI, TOLERANCJI, WALKI
Z DYSKRYMINACJĄ ORAZ PRAWA DO
„WYRAŻANIA SIEBIE”



Zdjęcie: Adobe Stock

WPROWADZENIE

W poprzednim eseju wskazywaliśmy na jedno z założeń permissywnej edukacji seksualnej, wedle którego ludzką seksualność należy ukazywać i traktować przede wszystkim jako źródło przyjemności, z której mają prawo korzystać także dzieci już od najwcześniejszych lat życia. W niniejszej części pochylimy się nad kolejnym z postulatów modelu permissywnego, który nakazuje potrzebę akceptacji różnorodności w sferze odnoszącej się do ludzkiej seksualności (tzw. orientacji seksualnych) i ludzkiej płciowości. Zaprezentujemy również konsekwencje takiej „afirmacyjnej” postawy dla tych, którzy uwierzyli w hasła głoszone przez edukatorów seksualnych.

PŁEĆ KONSTRUKTEM SPOŁECZNO-KULTUROWYM ORAZ WYMÓG AKCEPTACJI ZWIĄZKÓW JEDNOPŁCIOWYCH JAKO „NATURALNYCH”



Zdjęcie: Adobe Stock

W modelu permissywnej edukacji seksualnej akcentuje się potrzebę akceptacji różnych orientacji seksualnych oraz różnych „form ekspresji płciowej”. Aktywność seksualna między osobami tej samej płci przedstawiana jest jako tak samo naturalna jak w związkach heteroseksualnych. Jako rezultaty, które w zamierzeniu ma przynieść edukacja seksualna, wymieniane są pięknie brzmiące hasła, takie jak:

1. „Stworzenie społecznego klimatu tolerancji, otwartości i szacunku w odniesieniu do seksualności, różnych stylów życia, postaw i wartości”¹;
2. „Respektowanie różnorodności seksualnych, różnorodności związanych z płcią i świadomości dotyczącej tożsamości seksualnej i ról przypisywanych płciom”²;
3. „Prowadzenie rozważań na temat seksualności i różnych norm i wartości w odniesieniu do praw człowieka mającego na celu rozwój własnego krytycznego podejścia”³.

1 Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 27, https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/BZgA_Standards_Polish.pdf, dostęp: 20 lipca 2023 r.

2 Tamże.

3 Tamże.

Naturalną konsekwencją takiego podejścia jest afirmacja tzw. małżeństw jedнопłciowych (a więc czegoś więcej niż tylko instytucjonalizacji związków partnerskich) oraz ich rzekomego prawa do adopcji dzieci.

JUŻ NIE TYLKO INSTYTUCJONALIZACJA ZWIĄZKÓW PARTNERSKICH, ALE PRAWO DO ZAWIERANIA „MAŁŻEŃSTW JEDNOPŁCIOWYCH”, ŁĄCZNIE Z ADOPCJĄ DZIECI – TAK NALEŻY FORMOWAĆ DZIECI W RAMACH PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ.

Jako prowadzące do nierówności płci traktowane jest założenie, zgodnie z którym kobiety i mężczyźni mieliby być predysponowani, na zasadzie wzajemnej komplementarności, do odgrywania różnych ról w rodzinie i społeczeństwie. W Międzynarodowych wytycznych technicznych z 2018 r., dotyczących edukacji seksualnej, opracowanych przez UNESCO, we współpracy m.in. ze Światową Organizacją Zdrowia (WHO) i Funduszem Ludnościowym ONZ, zaleca się nauczanie dzieci w wieku 5–8 lat o różnicach pomiędzy płcią biologiczną a społeczno-kulturową⁴. Z kolei w Standardach Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalnego Biura ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA) z 2010 r. (dalej: Standardy WHO i BZgA) jako jeden z tematów dodatkowych na zajęciach edukacji seksualnej dla grup wiekowych 9–12 lat proponuje się przekazywanie wiedzy na temat „różnic między tożsamością płciową a płcią biologiczną”⁵.

Płeć przedstawiana jest zatem w kategoriach konstruktu społecznego, przy czym ostatecznie o byciu mężczyzną lub kobietą nie decyduje ludzka anatomia czy geny, ale subiektywne poczucie tożsamości płciowej, które indywidualnie można u siebie odkryć. Podejście przeciwne ukazwane jest jako przejaw krzywdzących stereotypów i uprzedzeń związanych z płcią, które prowadzą do przemocy (tzw. *Gender-based Violence*) oraz które miałyby godzić w prawa człowieka. Zachęca się przy tym uczniów do aktywnego zwalczania takich stereotypów i uprzedzeń, podkreślając, że każdy ma obowiązek opowiadania się przeciw *Gender-based Violence*⁶.

O BYCIU MĘŻCZYZNĄ LUB KOBIETĄ – ZGODNIE Z MODELEM PERMISYWNYM – NIE PRZESĄDZA LUDZKA ANATOMIA CZY GENY. WAŻNIEJSZE JEST SUBIEKTYWNE POCZUCIE TOŻSAMOŚCI PŁCIOWEJ, KTÓRE INDYWIDUALNIE MOŻNA U SIEBIE ODKRYĆ.

4 United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance on sexuality education. An evidence-informed approach* [Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach], 2018, s. 50, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000260770>, dostęp: 19 października 2023 r.

5 Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy...*, s. 44.

6 Zob. United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance ...* s. 49-52

PRAWO DO „WYRAŻANIA SIEBIE” W DOWOLNY SPOSÓB ORAZ ŻYCIA W ZGODZIE Z ODKRYTĄ TOŻSAMOŚCIĄ PŁCIOWĄ

W permissywnej edukacji seksualnej popycha się młodych ludzi do daleko idącej swobody nie tylko w sferze zachowań seksualnych, ale także w różnych sposobach „wyrażania siebie” (np. poprzez ubiór), zachęcając do wyzwolenia z utartych konwenansów oraz nieprzejmowania się opinią innych.

Choć nie budzi wątpliwości potrzeba budowania u dzieci poczucia własnej wartości, to przekaz zawarty w hasłach typu: „Wyrażaj siebie tak, jak chcesz. Masz prawo być sobą, bez weryfikacji innych”, „Pokochaj wszystko, czym jesteś. Kiedy pokochasz siebie, nie będziesz chciał wyglądać jak ktokolwiek inny!” – które znajdują się we wspomnianych już tydzień temu publikacjach z serii *Buntownicy płciowi*, zamieszczonych na oficjalnych hiszpańskich stronach rządowych⁷, idzie o wiele dalej. Ich efektem są wyzywające, ekstrawaganckie, kolorowe fryzury, tatuaże czy *piercing* w nietypowych miejscach, w tym miejscach intymnych.



Zdjęcie: Adobe Stock

Obok tego naucza się również o „prawie do odkrywania i poszanowania własnej tożsamości i ekspresji płciowej”, co zbiega się z coraz częściej obserwowanym dziś zjawiskiem braku akceptacji dla własnej płci oraz upodabniania się do osób płci przeciwnej. Owo upodabnianie na początku wyraża się poprzez fryzurę, ubiór, w tym specjalne pasy spłaszczające piersi u dziewcząt, żądanie stosowania zaimków i imienia właściwego dla płci przeciwnej. W dalszej perspektywie w niejednym przypadku dochodzi do „terapii” hormonalnej, prowadzącej u dziewcząt m.in. do nieodwracalnego obniżenia głosu, nierzadko także do tysienia. Najdalej idącą formą „upodab-

7 Zob. E. de la Peña Palacios, M. Garchitorena González, *Rebeldes de Género: Despatriarcando Cuerpos*, 2020, s. 33, https://www3.gobiernodecanarias.org/medusa/ecoescuela/educarparalaigualdad/files/2021/03/rebeldes-de-geunero-6-cuerpos-2021_02_15.pdf, dostęp: 26 lipca 2023 r.

niania” są trwale ubezładniające zabiegi chirurgiczne, które u kobiet wiążą się z amputacją piersi, usunięciem jajników i macicy, zaś u mężczyzn obcięciem jąder i penisa czy operacją krtani, związaną z usunięciem tzw. jabłka Adama.

Te szokujące sytuacje mogą stać się konsekwencją wspomnianego hasła, akcentowanego przez edukatorów permissywnej edukacji seksualnej, o „prawie do odkrywania i poszanowania własnej tożsamości i ekspresji płciowej”. To dziecko ma decydujący głos. Rodzic powinien jedynie wysłuchać, zrozumieć i wspierać; co najwyżej może udzielić niewiążących sugestii.

KONSEKWENCJĄ GŁOSZONEGO PRZEZ EDUKATORÓW PERMISYWNEJ
EDUKACJI SEKSUALNEJ „PRAWA DO ODKRYWANIA I POSZANOWANIA
WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI I EKSPRESJI PŁCIOWEJ” MOGĄ BYĆ INTERWENCJE
HORMONALNE I CHIRURGICZNE, PROWADZĄCE DO TRWAŁEGO OKALECZENIA,
UBEZPŁODNIENIA ORAZ INNYCH NIEODWRACALNYCH ZMIAN W CIELE.

ZAGROŻENIA DLA NIEZAKŁÓCONEGO ROZWOJU PSYCHOSEKSUALNEGO



Zdjęcie: Adobe Stock

Nauczanie dzieci od najmłodszych lat o tym, że istnieją różne orientacje seksualne, że ich różnorodność jest czymś tak samo naturalnym jak występowanie różnych kolorów oczu czy włosów, że orientację seksualną, a także tożsamość płciową, która nie jest determinowana przez anatomię, należy w sobie indywidualnie odkryć, może również stwarzać ryzyko wystąpienia u dzieci i młodzieży poczucia dezorientacji, zagubienia i niepewności co do własnej tożsamości psychoseksualnej. Ryzyko to może potęgować obecność wyróżnianej w rozwoju psychoseksualnym człowieka tzw.

fazy homofilnej, występującej przed dojrzewaniem i w jego początkowym okresie (czas ten może się jednak wydłużyć). Etap ten charakteryzuje się m.in. dążeniem do przebywania z osobami tej samej płci, silnymi przyjaźniami. Bywa, że dochodzi wówczas do kontaktów, nawet jeszcze w wieku dziecięcym, które młody człowiek może błędnie zinterpretować jako zachowania homoseksualne, świadczące o jego orientacji seksualnej⁸.

NAUCZANIE OD NAJMŁODSZYCH LAT O ISTNIENIU RÓŻNYCH ORIENTACJI SEKSUALNYCH ORAZ „PŁYNNEJ” TOŻSAMOŚCI PŁCIOWEJ MOŻE POWODOWAĆ U DZIECI I MŁODZIEŻY POCZUCIE DEZORIENTACJI, ZAGUBIENIA I NIEPEWNOŚCI CO DO WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI PSYCHOSEKSUALNEJ.

„ZROZUMIAŁA” ZMIANA W KLASYFIKACJI CHORÓB I PROBLEMÓW ZDROWOTNYCH WHO

Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 Światowej Organizacji Zdrowia (obowiązująca formalnie od 2008 r. do końca 2021 r.) wśród zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania związanych z rozwojem i orientacją seksualną, w pozycji F66.0 wymieniała „zaburzenia dojrzewania seksualnego”, opisując je w następujący sposób: „Pacjent cierpi z powodu niepewności dotyczącej własnej identyfikacji czy orientacji seksualnej, co powoduje lęk lub depresję. Występuje to najczęściej w okresie pokwitania u osób, które mają trudność co do określenia orientacji seksualnej – czy jest ona homoseksualna, heteroseksual-



Zdjęcie: Adobe Stock

8 Zob. J. Konieczna, *Specjalistyczna opieka ginekologiczna nad dziewczynką w okresie dojrzewania. Rozwój psychoseksualny dziecka*, s. 8, https://servmed.net/file/12012023_Rozw%C3%B3j%20psychoseksualny.pdf, dostęp: 26 lipca 2023 r.; T. Perzanowski, *Dorobek pedagogiczny profesora Andrzeja Jaczewskiego [w:] O harmonijny rozwój człowieka. Myśl pedagogiczna Profesora Andrzeja Jaczewskiego*, red. J. Wojtyca, Kraków 2019, s. 48.

na czy biseksualna. Może także wystąpić u osób, które po okresie pozornie ustalonej orientacji seksualnej (pozostając w dłuższych związkach) zauważyły zmianę swojej orientacji”⁹.

W najnowszej klasyfikacji WHO, oznaczonej symbolem ICD-11 nie znajdziemy już opisanego wyżej zaburzenia. Niewykluczone, że dostrzeżono związek pomiędzy programem permissywnej, promującej różnorodność, edukacji seksualnej, przewidzianej w Standardach WHO i BZgA z 2010 r., a wzrostem występowania zaburzeń dojrzewania seksualnego. Niezależnie od tego wydaje się, że nie do pogodzenia byłoby upatrywanie w nowej klasyfikacji źródeł lęku lub depresji w niepewności dotyczącej własnej identyfikacji lub orientacji seksualnej, kiedy w rozbudowanym o kolejne litery skrócie „LGBTQIA+” jest miejsce również na „osoby queer” (literka „Q”), których „tożsamością” jest niechęć lub niemożność jednoznacznego określenia własnej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej. Stan taki nie jest już jednak traktowany jako zaburzenie, a jeśli nawet wiązałby się z lękiem lub depresją, to można przewidywać, że według nowych „wytycznych”, ich źródeł upatrywano by gdzie indziej, np. w obawie przed odrzuceniem społecznym lub stygmatyzacją¹⁰.

Oczywiście zmiana Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych WHO nie spowoduje zaniku u młodzieży, poddanej indoktrynacji propagatorów ideologii *gender* oraz permissywnej edukacji seksualnej, zaburzeń dojrzewania seksualnego w postaci lęku lub depresji spowodowanego niepewnością co do własnej identyfikacji lub orientacji seksualnej. Przypuszczalnie stany takie przestaną jednak być uznawane za zaburzenia, oficjalnie diagnozowane i uwzględniane w statystykach.

WYKREŚLENIE Z MIĘDZYNARODOWEJ STATYSTYCZNEJ KLASYFIKACJI CHOROÓB I PROBLEMÓW ZDROWOTNYCH JEDNOSTKI ZABURZENIA DOJRZEWANIA SEKSUALNEGO NIE SPOWODUJE, ŻE LUDZIE GO DOŚWIADCZAJĄCY PRZESTANĄ CIERPIEĆ.

9 Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), *Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych – X Rewizja*, Tom I, wydanie 2008, s. 243, <https://stat.gov.pl/Klasyfikacje/doc/icd10/pdf/ICD10TomI.pdf>, dostęp: 13 grudnia 2023 r.

10 Dodatkowo warto zwrócić uwagę, iż w opisie wspomnianego zaburzenia mowa była o „zauważeniu zmiany swojej orientacji”. To z kolei byłoby nie do pogodzenia z „obowiązującym” poglądem, że nie da się skorygować skłonności homoseksualnych, np. w ramach terapii konwersyjnej. Obecnie w niektórych krajach zakazuje się takich terapii, pomimo tego, że w przypadku wielu osób okazały się skuteczne, zob. G. Tokaj, *Dr Jolanta Próchniewicz w sprawie Stanowiska Konferencji Episkopatu Polski w kwestii LGBT+*, <https://odwaga.org.pl/nasze-podstawy/>, dostęp: 19 października 2023 r., ale także, w związku z powyższym artykułem: Ekai.pl, *W ofercie KUL nigdy nie było i nie ma studiów genderowych*, <https://www.ekai.pl/w-ofercie-kul-nigdy-nie-bylo-i-nie-ma-studiow-genderowych/>, data publikacji: 18 września 2020 r., dostęp: 19 października 2023 r.

ZAKOŃCZENIE

Głoszenie sloganów wzywających do równości, tolerancji, otwartości na wszelką różnorodność, walki z dyskryminacją idzie w parze z ideologicznym przekazem, opartym na założeniach teorii *gender*, którego konsekwencje mogą być tragiczne dla wielu młodych ludzi, którzy uwierzyli w tezę, rzekomo oparte na badaniach i nauce.

Zaburzenia natury psychicznej, poczucie zagubienia, prowadzące do stanów lękowych i depresyjnych to tylko część zagrożeń. Dalej idące mogą okazać się nieodwracalne interwencje hormonalne i chirurgiczne, jakim poddały się osoby, które dały się przekonać, że urodziły się „w niewłaściwym ciele”. Jest to także przyczyna tragedii ich rodziców, których nierzadko poddaje się szantażowi emocjonalnemu, zadając im pytanie: „Wolisz mieć martwą córkę czy żywego syna?”.

Dlatego tak ważna jest wiedza o rzeczywistych treściach i możliwych konsekwencjach zajęć permissywnej edukacji seksualnej oraz aktywna postawa rodziców, którzy mają prawo do odpowiedniego wychowywania swoich dzieci, i taki też obowiązek.

BIERNOŚĆ RODZICÓW I BEZREFLEKSYJNE ODDANIE EDUKACJI DZIECI, W SFERZE TAK INTYMNEJ JAK SEKSUALNOŚĆ, EDUKATOROM SEKSUALNYM MOŻE SKOŃCZYĆ SIĘ NIEODWRACALNĄ KRZYWDĄ DLA DZIECKA ORAZ OSOBISTĄ PORĄŻKĄ RODZICA.



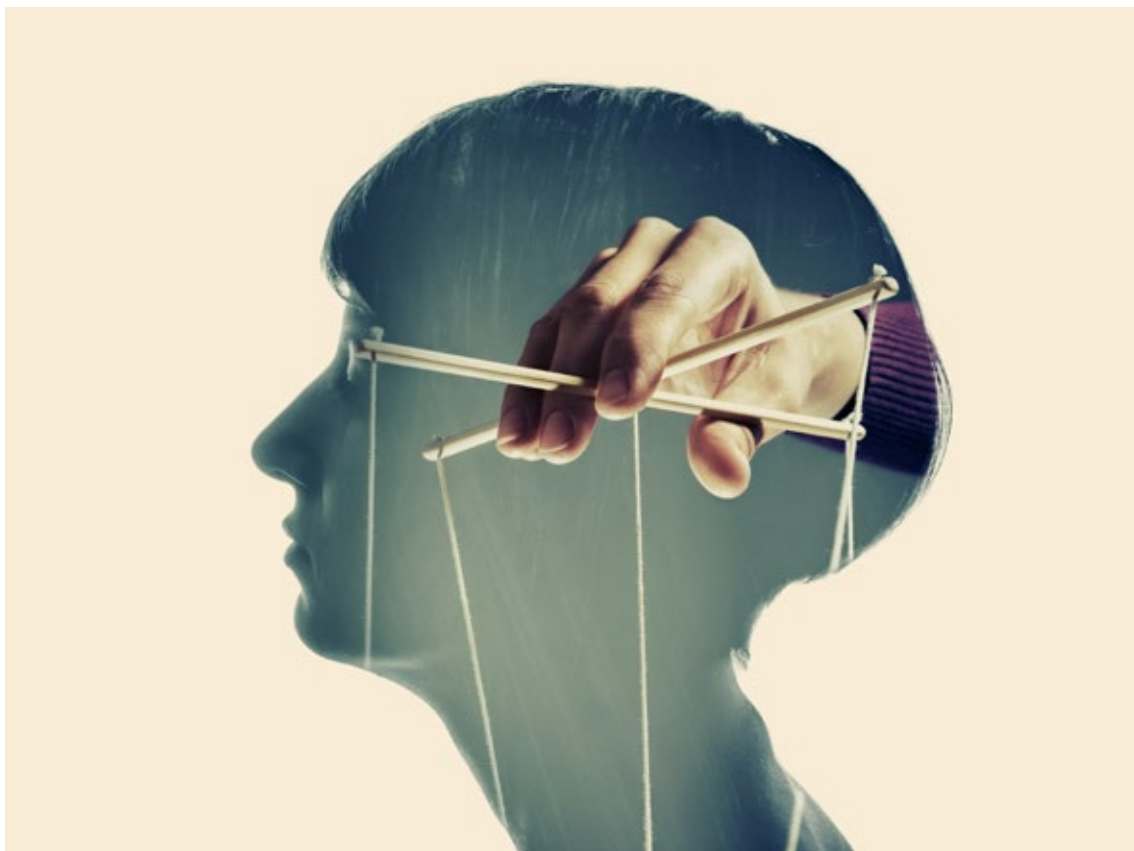
Zdjęcie: Adobe Stock



Zdjęcie: Adobe Stock

#4

METODY DZIAŁANIA EDUKATORÓW SEKSUALNYCH



Zdjęcie: Adobe Stock

WPROWADZENIE

W poprzednim eseju ukazywaliśmy założenia permisywnej edukacji seksualnej, narzucające wymóg akceptacji „bogatej” różnorodności w sferze płciowości i seksualności. W tym kontekście wskazano na przekazywanie dzieciom „wiedzy” o istnieniu różnych orientacji seksualnych oraz o różnicach pomiędzy tożsamością płciową a płcią biologiczną. Zwrócono uwagę na potencjalną krzywdę, jaką można w ten sposób wyrządzić młodym ludziom, polegającą nie tylko na możliwości wystąpienia zaburzeń dojrzewania seksualnego w postaci stanów lękowych lub depresyjnych, wywołanych niepewnością co do własnej identyfikacji czy orientacji seksualnej, ale także na nieodwracalnych zmianach we własnym ciele w wyniku interwencji hormonalnej i chirurgicznej, jakiej poddali się ci, którzy uwierzyli forsowanej narracji, że o posiadanej płci nie przesądza ludzka anatomia czy geny.

W niniejszej części przyjrzymy się bliżej metodom działania zwolenników permisywnej edukacji seksualnej, mającym na celu dotarcie z przekazem do jak największej liczby młodych ludzi i przekonanie ich do głoszonych twierdzeń.

METODY DZIAŁANIA EDUKATORÓW PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ

W Polsce przedmiot wychowanie do życia w rodzinie (WDŻ) przedstawiany jest przez środowiska lewicowo-liberalne, w tym organizacje aktywistów LGBT, jako rzekomo niewystarczający i niedostarczający najmłodszym niezbędnej wiedzy oraz niekształtujący pożądanych postaw otwartości na różnorodność¹. Jest to jeden z powodów, dla których tematyka edukacji seksualnej znajduje się w obszarze zainteresowania różnych organizacji pozarządowych, funk-



Zdjęcie: Adobe Stock

1 Np. Grupa Ponton krytykuje WDŻ m.in. za to, że kieruje ono uwagę „na jeden wymiar społecznego funkcjonowania w dorosłym życiu tj. w ramach tradycyjnej heteroseksualnej rodziny i prezentuje go jako jedyny właściwy”. Źródło: Ponton.org.pl, *Komentarz do Sprawozdania Rady Ministrów z wykonania w 2016 r. ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży*, <https://ponton.org.pl/aktualnosci/komentarz-grupy-ponton-do-sprawozdania-rady-ministrow-z-wykonania-oraz-o-skutkach-stosowania-w-2016-r-ustawy-z-dnia-7-stycznia-1993-r-o-planowaniu-rodziny-ochronie-plodu-ludzkiego-i-warunkach-dopusz>, dostęp: 11 lipca 2023 r.

cjonujących często m.in. dzięki zagranicznym dotacjom². Organizacje takie starają się dotrzeć do młodych ludzi, inicjując wprowadzenie na terenie szkół dodatkowych zajęć lub akcji takich jak „Tęczowy piątek”, a także prowadząc warsztaty poza szkołą, np. w salach udostępnionych przez władze samorządowe. Aktywiści tych organizacji łatwo zdobywają uwagę młodych osób, mówiąc przede wszystkim o ich prawach, wolności, niezależności, w końcu o prawie do czerpania przyjemności z seksualności nieskrępowanej moralnymi ograniczeniami. Walka o „prawa osób LGBT”, w postaci m.in. legalizacji tzw. małżeństw jedнопłciowych czy prawa do adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe, jest przy tym przedstawiana jako powinność każdej osoby. Jeśli ktoś nie przyłącza się do tej walki, może narazić się na zarzut bycia „homofobem”, a tego żaden podążający za modą, nowoczesnością, szukający uwagi nastolatek z pewnością by nie chciał.

**EDUKATORZY SEKSUALNI ZRZESZENI W ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH
STARAJĄ SIĘ DOTRZEĆ DO MŁODYCH LUDZI Z IDEOLOGICZNYM PRZEKAZEM,
OFERUJĄC PROWADZENIE W SZKOŁACH LUB POZA NIMI DODATKOWYCH ZAJĘĆ
Z EDUKACJI SEKSUALNEJ LUB INSPIRUJĄC AKCJE TAKIE JAK „TĘCZOWY PIĄTEK”.**

Niemiecka socjolog G. Kuby podaje następujące metody działania tzw. edukatorów seksualnych:

1. Występowanie wobec dorosłych w roli „ekspertów naukowych”.
2. Występowanie wobec dzieci i młodzieży w roli kompetentnych i pełnych zrozumienia przyjaciół, adwokatów wobec surowych, nie rozumiejących niczego rodziców.
3. Dopasowanie języka i obrazu do żargonu młodzieżowego.
4. Przedstawianie perwersji i ciężkich zaburzeń tożsamości płciowej (transseksualizmu) jako „normalnych”.
5. Karanie dezaprobaty stylów życia osób LGBT.
6. Wytwarzanie presji rozbudzające poczucie konieczności konformizmu względem rówieśników.

2 Zob. Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA, *Raport roczny 2018*, s. 43, https://federa.org.pl/wp-content/uploads/2019/01/Federa_Raport-roczny-2018.pdf, dostęp: 20.12.2023.

7. Deprecjacja znaczenia małżeństwa i rodziny poprzez ich niewymienianie w podręcznikach lub sprowadzanie do rangi związków „gorszych” niż homoseksualne.
8. Wprowadzanie nowych definicji pojęcia „rodzina” (...).
9. Łamanie poczucia wstydu przez:
 - posługiwanie się plastikowymi penisami z prezerwatywami i pluszowymi waginami;
 - szczegółowe przedstawianie czynności seksualnych (opis słowny, zdjęcia i filmy);
 - wymuszona werbalizacja procesów seksualnych w klasie, ćwiczenia i odgrywanie ról stymulujących.
10. „Peer-education” – rówieśnicy stają się „ekspertami od seksu” i występują w szkołach w roli doradców w sprawach seksu i miłości³.

Do powyższego wyliczenia, jako rozwinięcie punktu 4, należałoby dodać organizowanie spotkań z osobami będącymi członkami tzw. społeczności LGBT, by oswoić odbiorcę z ich obecnością, pokazać, że są to osoby przyjazne, pełne empatii, z poczuciem humoru. Dzięki temu odbiorca przekazu ma dojść do wniosku, że założenia ideologii *gender* są czymś dobrym i pożądanym. *Notabene* tego rodzaju podejście, polegające na swego rodzaju „dawaniu świadectwa”, dodatkowo kojarzy ideologię *gender* wręcz z czymś w rodzaju religii wyznawanej przez środowiska LGBT.

JEDNĄ Z METOD DZIAŁANIA EDUKATORÓW SEKSUALNYCH JEST WYSTĘPOWANIE WOBEC DOROSŁYCH W ROLI „EKSPERTÓW NAUKOWYCH”, ZAŚ WOBEC DZIECI I MŁODZIEŻY W ROLI KOMPETENTNYCH I PEŁNYCH ZROZUMIENIA PRZYJACIÓŁ, ADWOKATÓW WOBEC SUROWYCH, NIE ROZUMIEJĄCYCH NICZEGO RODZICÓW.

3 G. Kuby, *Rewolucja seksualna w szkole i przedszkolu [w:] Gender. Spojrzenie krytyczne*, red. J. Jagiełło, D. Oko, Kielce–Kraków 2016, s. 222.

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA NIE TYLKO W SZKOŁACH

W Polsce lewicujące władze samorządowe niektórych miast starają się, często na pograniczu własnych kompetencji, realizować założenia permisywnej edukacji seksualnej poprzez wspieranie organizowania zajęć z edukatorami seksualnymi poza szkołą czy wspieranie inicjatyw podejmowanych w tym obszarze przez organizacje pozarządowe. Wyrazem tego jest m.in. warszawska „Deklaracja LGBT+” czy gdański program „Zdrowe Love”.

Do wyjścia z programem permisywnej edukacji seksualnej poza mury wzywa również Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych (UNFPA), który z udziałem m.in. WHO, UNESCO oraz UNICEF wydał przewodnik pt. „Międzynarodowe wytyczne techniczne i programowe dotyczące pozaszkolnej kompleksowej edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach dla pozaformalnych programów pozaszkolnych”⁴.



Zdjęcie: Adobe Stock

Zgodnie z przewodnikiem tzw. program *out-of-school* ma na celu zapewnienie dostępu do edukacji seksualnej wszystkim dzieciom, również tym, które z różnych przyczyn nie mogą uczęszczać do szkoły. Program miałby objąć swym zasięgiem wszelkiego rodzaju placówki, w których znajdują się dzieci i młodzież – nie tylko centra młodzieżowe, kluby, obozy, kliniki, miejsca pracy czy domy poprawcze, ale również instytucje o charakterze religijnym⁵. Preferowanym sposobem realizacji założeń programu jest angażowanie tzw. *peer educators* w przekazywanie dzieciom i młodzieży treści z zakresu edukacji seksualnej.

4 United Nations Population Fund, International Technical and Programmatic Guidance on Out-of-School, op. cit., 2020, https://www.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/Out_of_School_CSE_Guidance_with_References_for_Web.pdf, dostęp: 19 października 2023 r.

5 K. Wiśniewska, CSE – kontrowersyjny przewodnik UNFPA, <https://ordoiuris.pl/edukacja/cse-kontrowersyjny-przewodnik-unfpa>, data publikacji: 15 marca 2021 r., dostęp: 11 lipca 2023 r.

PROGRAM *OUT-OF-SCHOOL* MA NA CELU ZAPEWNIENIE DOSTĘPU DO EDUKACJI SEKSUALNEJ WSZYSTKIM DZIECIOM. ZGODNIE Z INTENCJĄ MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI PROGRAM MIAŁBY OBJĄĆ SWYM ZASIĘGIEM WSZELKIEGO RODZAJU PLACÓWKI, W KTÓRYCH ZNAJDUJĄ SIĘ DZIECI I MŁODZIEŻ – NIE TYLKO CENTRA MŁODZIEŻOWE, KLUBY, OBOZY, KLINIKI, MIEJSCA PRACY CZY DOMY POPRAWCZE, ALE RÓWNIEŻ INSTYTUCJE O CHARAKTERZE RELIGIJNYM.

Peer educator to osoba o zbliżonym do podopiecznego statusie społecznym. Głównym kryterium wyboru edukatora są wspólne cechy z docelową grupą odbiorców. Do tych cech należą m.in. orientacja seksualna, wiek, religia, poziom wykształcenia, pochodzenie, zainteresowania czy status HIV. Edukator powinien być przy tym charyzmatyczny, komunikatywny, kreatywny oraz przekonany do programu „wszechstronnej” edukacji seksualnej. Przewodnik postuluje, by dzieci i młodzież brały czynny udział w doborze edukatorów, np. za pośrednictwem portali społecznościowych⁶.

MARSZ PRZEZ KULTURĘ



Zdjęcie: Adobe Stock

Treści właściwe modelowi permissywnej edukacji seksualnej kolportowane są nadto za pośrednictwem produkcji filmowych (w tym produkcji Disneya⁷ czy Netflix⁸), przedstawień teatralnych oraz organizowanych po nich „pogadank”, a także książek – od poradników po powieści – skie-

6 United Nations Population Fund, *International Technical and Programmatic Guidance on Out-of-School Comprehensive Sexuality Education*, 2020, https://www.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/Out_of_School_CSE_Guidance_with_References_for_Web.pdf, s. 15–17, dostęp: 11 lipca 2023 r., cyt. za: K. Wiśniewska, dz. cyt.

7 Np. filmy animowane *Buzz Astral* czy *Dziwny świat* – obydwie z 2022 r.

8 Np. serial *Sex Education*.

rowanych do młodzieży, rodziców i wychowawców, dostępnych często na półkach popularnych księgarni, a nawet drogerii.

Niestety często można zaobserwować pewien pokutujący mīt, wedle którego wyjście do teatru oraz czytanie zawsze są czymś dobrym dla rozwoju dziecka. Tymczasem, jak wspomniano, wiele książek przeznaczonych dla młodych ludzi zawiera treści niosące system wartości zupełnie odmienny od tego, w którym rodzice chcieliby wychować swoje dziecko. Rodzice powinni także pamiętać, że kiedy w szkole ich dziecka organizowane jest wyjście do teatru lub kina, warto dokładnie sprawdzić, na jaką sztukę lub na jaki film wybiera się klasa. Oznacza to, że świadomy rodzic, chcący pomóc dziecku we właściwym rozwoju, musi obecnie dokładać więcej starań aby wybrać treści, jakie ogląda dziecko już nie tylko w telewizji czy Internecie, lecz także w obszarze kultury wysokiej.

DOBRZE WIEDZIEĆ, KTÓRE KSIĄŻKI, FILMY, SZTUKI TEATRALNE MOGĄ ZAWIERAĆ NIEWŁAŚCIWE TREŚCI. FAKT WYJŚCIA DZIECKA NA SPEKTAKL LUB DO KINA W RAMACH ZAJĘĆ SZKOLNYCH NIE POWINIEN USYPIAĆ CZUJNOŚCI RODZICÓW.

Warto wspomnieć, że już w 2020 r. można było przeczytać o nowych standardach Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej, od spełnienia których, przynajmniej w określonej części, żaden film nie będzie mógł ubiegać się o przyznanie Oscara w kategorii najlepszy film. Wśród nowych reguł wymieniono m.in. następujące:

- „przynajmniej 30% aktorów w drugoplanowych i epizodycznych rolach musi reprezentować co najmniej dwie spośród tych grup: kobiety, mniejszości rasowe, osoby LGBTQ+, osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub intelektualną, niedosłyszające
- główny wątek fabularny musi być związany z co najmniej jedną spośród tych grup: kobiety, mniejszości rasowe, osoby LGBTQ+, osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub intelektualną, niedosłyszające”⁹.

⁹ M. Pietrzyk, *Oscary nie dla filmów bez kobiet, LGBTQ i mniejszości rasowych*, <https://www.filmweb.pl/news/Oscary+nie+dla+film%C3%B3w+bez+kobiet%2C+LGBTQ+i+mniejszo%C5%9Bci+rasowych-139224>, data publikacji: 9 września 2020 r., dostęp: 16 grudnia 2023 r.

ZAKOŃCZENIE

Edukatorzy seksualni nie ograniczają swojej działalności do szkolnych murów. Również współczesna kultura wychodzi naprzeciw wspólnym postulatam ruchów LGBT oraz obecnym w programach permisywnej edukacji seksualnej.

Jak zatem odnaleźć się w dzisiejszym świecie, w którym tak istotny dla rozwoju młodego człowieka, oprócz szkolnego środowiska, jest wpływ kultury narzucanej przez mass media i Internet, oraz jak chronić dzieci przed niewłaściwymi treściami?

Trudno tu o kompletną receptę. Z pewnością warto jednak znać mechanizmy działania aktywistów LGBT oraz edukatorów permisywnej edukacji seksualnej (często są to te same osoby), co pozwoli na wczesną reakcję (np. odmowa zgody wyjścia dziecka do kina na konkretny film lub na konkretną sztukę do teatru). Jednocześnie warto wiedzieć, gdzie szukać właściwych i bezpiecznych dla rozwoju młodego człowieka treści (znać i podsuwać konkretne tytuły). W końcu nieoceniony jest czas poświęcony dziecku. Zaniedbanie tego może skutkować poszukiwaniem czegoś, co łatwo i szybko wypełni rodzącą się w młodym człowieku pustkę.

**DLA BEZPIECZNEGO I ZDROWEGO ROZWOJU DZIECKA NIEOCENIONY
JEST CZAS POŚWIĘCANY MU PRZEZ RODZICÓW. JEGO BRAK
SKUTKOWAĆ MOŻE POSZUKIWANIEM CZEGOŚ, CO ŁATWO I SZYBKO
WYPEŁNI RODZĄCĄ SIĘ W MŁODYM CZŁOWIEKU PUSTKĘ.**





Zdjęcie: Adobe Stock

#5

PRZYKŁADY REALIZACJI ZAŁOŻEŃ
PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ
W POLSCE I NA ŚWIECIE. CZ. I

WPROWADZENIE

Do tej pory w cyklu esejów poświęconych permisywnej edukacji seksualnej przedstawiono wybrane założenia tego modelu, które wzbudzają szczególne kontrowersje i obawy. Wskazano nadto na metody działania edukatorów seksualnych, także poza szkołą, oraz obecność ich postulatów we współczesnej kulturze i kinematografii.

W kolejnych dwóch esejach zaprezentowane zostaną przykładowe formy przekazywania treści obecnych w programie permisywnej edukacji seksualnej. W niniejszej odśtonie zwrócimy uwagę na wybrane pozycje książkowe, filmy oraz warsztaty „edukacyjne”, które mają dać młodym ludziom odpowiednią „wiedzę” oraz wyrobić „właściwe” postawy.

NIEWINNE ZABAWY I PRZEŁAMYWANIE BARIERY WSTYDU

Niemiecki przewodnik po edukacji seksualnej „Lieben, kuschen, schmusen”¹ („Kochać, przytulać, pieścić”²), rekomendowany przez niemieckie regionalne stowarzyszenie Pro Familia Nadrenii Północnej-Westfalii (będące członkiem International Planned Parenthood Federation), jest przykładem tego, jak w praktyce mogą być realizowane wytyczne zawarte w Standardach Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalnego Biura ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii³.

W „Standardach”, wśród wytycznych dla edukacji seksualnej dzieci w wieku do lat 4, możemy przeczytać, że pożądane jest m.in. kształtowanie u dzieci postawy pozytywnego nastawienia w stosunku do własnego ciała i wszystkich jego funkcji, a także „(c)iekawość dotycząca własnego ciała i ciał innych osób”⁴.

Antycypując niejako przytoczone zalecenia, autorzy książki „Lieben, kuschen, schmusen” podają przykłady różnych zabaw w ramach „treningu sensorycznego”, który ma pomóc dzieciom uświadomić różnorodność poszczególnych zmysłów i zapewnić im „bardziej zmysłowe podejścia do własnych ciał i ciał innych osób”. Autorzy podręcznika wskazują, że różne zmysły mają kluczowe znaczenie w poznawaniu siebie nawzajem, doświadczeniu i radzeniu sobie z własnym ciałem, a także w stosunkach seksualnych. Zdaniem autorów takim zmysłem jak dotyk, węch i smak, poświęca się mniej uwagi niż wzrokowi i słuchowi, toteż jedna z proponowanych zabaw koncentruje się wokół zmysłu węchu⁵.

Zabawa polega na tym, że dzieci otrzymują na fragmentach układanki różne części swojego ciała (np. palce, dłoń, zgięcie ramienia, włosy, ale także palce u stóp, pochwę, penisa). Dzieci mają nazwać część ciała i powąchać ją (!). Proponowany jest również wariant o nazwie „psie za-

1 L. Kleinschmidt, B. Martin, A. Seibel, *Lieben, Kuscheln, Schmusen*, Ökotopia Verlag, 1996.

2 Tłum. własne.

3 Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, s. 15., dostępne pod adresem: https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/BzGA_Standards_Polish.pdf, dostęp: 27.12.2023.

4 Tamże, s. 38.

5 L. Kleinschmidt, B. Martin, A. Seibel, dz. cyt., s. 83-84.

pachy”, który polega na tym, że dzieci powinny poruszać się po pokoju jak psy, wzajemnie się obwąchując.

Z grafiki obrazującej zabawę wynika, że „wąchane” mogą być części ciała innych dzieci.

Hinweis:

Hier bietet sich auch eine Verbindung zu dem Mädchen-Jungen-Puzzle »Hänschen und Gretel« an. Die Kinder nehmen sich dann entweder ein Puzzleteil ihrer Wahl und erreichen das dort abgebildete Körperteil, oder Sie nehmen jeweils ein Puzzleteil, zeigen das dort abgebildete Körperteil allen Kinder, lassen es von den Kindern benennen und dann riechen. Dies kann Anlaß sein, über die unterschiedlichen Gerüche des eigenen Körpers im besonderen bzw. unterschiedliche Gerüche im allgemeinen zu reden: Was könnt ihr alles riechen? Was duftet wenig, was duftet stark? Welche Gerüche magst du, welche nicht? Was ist angenehm und was unangenehm?

Dadurch bietet sich ein Anlaß, mit den Kindern zu besprechen, daß bestimmte Dinge besonders stark riechen (Gewürze, Blumen), während andere Gegenstände wenig Geruch haben.

»Wohnungsgriechen«:

Es kann in unterschiedliche Räume – Spielzimmer, auf der Toilette, auf den Fluren, in



84

Jak podano, zabawa może być okazją do rozmowy na temat różnych zapachów własnego ciała. W tekście znalazły się przykładowe pytania, które mogą ułatwić poprowadzenie pogadanki: „Co czujesz? Co pachnie słabo, a co intensywnie? Które zapachy lubisz, a których nie lubisz? Co jest przyjemne, a co nieprzyjemne?”⁶.

W JEDNYM Z PRZEWODNIKÓW PO „EDUKACJI” SEKSUALNEJ PROPONUJE SIĘ DZIECIOM „EDUKACYJNĄ” ZABAWĘ POLEGAJĄCĄ NA WĄCHANIU RÓŻNYCH CZĘŚCI CIAŁA, W TYM M.IN. PALCÓW U STÓP ORAZ MIEJSC INTYMNYCH.

6 M. Czarnik podaje, że analogiczne zabawy są proponowane dzieciom w odniesieniu do zmysłu dotyku. (M. Czarnik, *Stop seksualizacji naszych dzieci. Analiza zachodnich trendów, czyli jak coraz dalej przesuwane są granice*, <https://www.cda.pl/video/377144293>, dostęp: 20.07.2023.

„SEX, WE CAN?!”

W Austrii w 2010 r., na zlecenie Federalnego Ministerstwa Edukacji, Sztuki i Kultury, Instytut Pedagogiki Seksualnej stworzył film edukacyjny dla nastolatków na temat pierwszego wspólnego stosunku seksualnego. Film w reżyserii Olivera Sveca nosi tytuł „Sex, we can?!” i dostępny jest m.in. na portalu prezentowanym jako „portal zdrowotny dla młodzieży w wieku od 12 do 18 lat, stworzony w celu wzmocnienia zdrowia i umiejętności życiowych młodych ludzi oraz zapobiegania zachowaniom szkodliwym dla zdrowia i zażywaniu substancji uzależniających”⁷.

W filmie dwoje młodych ludzi, David i Sophie przygotowują się do swojego pierwszego w życiu stosunku seksualnego. W roli ich doradców występują ich rówieśnicy z „doświadczeniem”.



Scena z filmu „Sex, we can?!”⁸

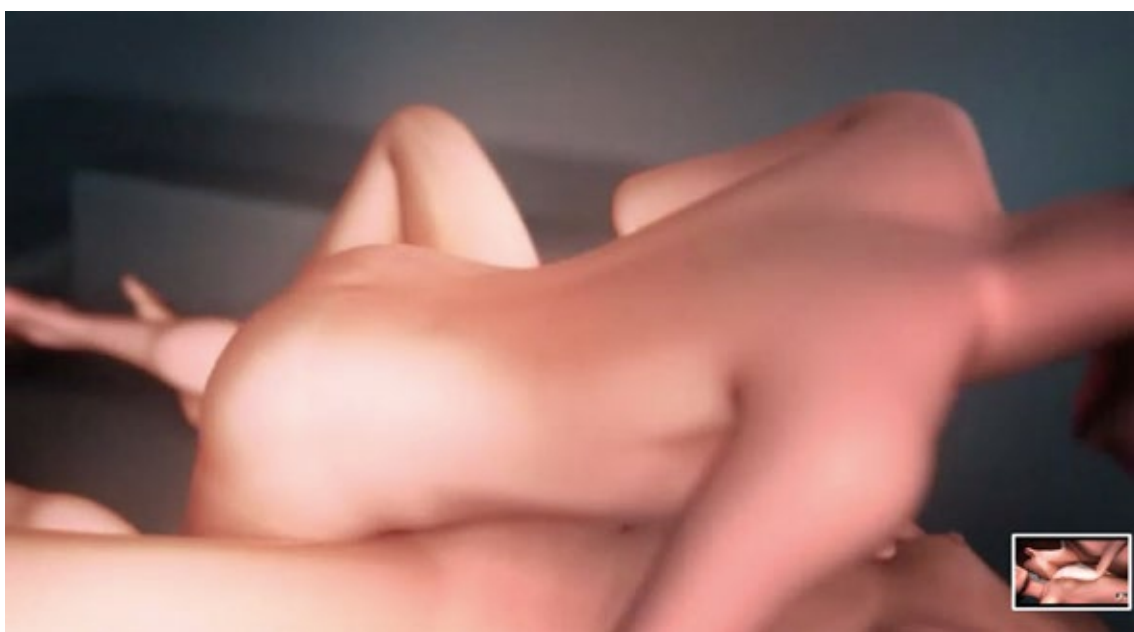
W jednej ze scen David, idąc do toalety, gdzie za chwilę skorzysta z automatu do prezerwatyw, staje przed trójgiem drzwi z napisami: „Heteroseksualny”, „Homoseksualny” i „Metroseksualny”. W innym miejscu widzi razem z Davidem i jego przyjacielem ogląda pornograficzny wideoklip z plastikowymi lalkami (?) przedstawiający m.in. różne formy seksu, w tym oralnego i analnego.

7 FEEL-OK.AT, https://www.feel-ok.at/de_AT/schule/feelok_fuer_lehrpersonen_und_multiplikatoren.cfm, dostęp: 27.12.2023 [tłum. własne].

8 Źródło: Sexualpaedagogik.at, Sex We Can Videos, <https://sexualpaedagogik.at/sex-we-can/>, dostęp: 27.12.2023.

Przyjaciółka Sophie robi jej wykład na temat środków antykoncepcyjnych i pomaga w ich wyborze. **Wśród nich są m.in. pigułki antykoncepcyjne, spirale oraz „pigułka po”.** Sophie, nie będąc przekonaną czy to już czas na „pierwszy raz” i czy nie jest zbyt młoda, jest uświadomiona przez przyjaciółkę: „Od czternastych urodzin życie seksualne prowadzisz na własną odpowiedzialność. Od tej pory uważana jesteś za dojrzałą seksualnie”; „rodzicom nic do tego i możesz sypiać z kim chcesz”⁹.

Ostatecznie film przedstawia w różnych ujęciach sceny stosunku seksualnego Sophie i Davida.



Scena z filmu „Sex, we can?!”¹⁰

Film zamieszczony jest również na portalu Austriackiego Instytutu Edukacji Seksualnej i Poradnictwa Seksualnego, gdzie w opisie filmu dodano jednak krytyczną uwagę, iż jest to „przestarzały film o pierwszym razie heteroseksualnej pary” oraz że uzasadniona jest krytyka „jednostronności heteroseksualnego przedstawiania związków” oraz obecność pewnych stereotypów związanych z płcią¹¹.

Być może w niedługim czasie doczekamy się nowej odsłony filmu edukacyjnego dla młodzieży, bez wspomnianych „mankamentów”, w którym nieletni będą mogli obejrzeć np. stosunek seksualny dwóch mężczyzn.

9 Dialog z filmu Sex, we can?!, cyt. za: G. Kuby, Globalna rewolucja..., s. 311.

10 Źródło: FEEL-OK.AT, „SEX, WE CAN?!” - DER FILM, https://www.feel-ok.at/de_AT/jugendliche/themen/liebe_sexualitaet/themen/sex-we-can/sex-we-can.cfm?t=0, dostęp: 27.12.2023.

11 B. Weidinger, <https://sexualpaedagogik.at/sex-we-can/>, dostęp: 27.12.2023.

NASTOLATKA, OGLĄDAJĄCA JEDEN Z AUSTRIACKICH FILMÓW
EDUKACYJNYCH, SPOTKA SIĘ Z PRZEKAZEM: „OD CZTERNASTYCH URODZIN
ŻYCIE SEKSUALNE PROWADZISZ NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.
OD TEJ PORY UWAŻANA JESTEŚ ZA DOJRZAŁĄ SEKSUALNIE.
RODZICOM NIC DO TEGO I MOŻESZ SYPIAĆ Z KIM CHCESZ”

DEZINFORMACJA

Przeznaczony dla rodziców dzieci w wieku 10-12 lat podręcznik „Mein Körper, meine Emotionen. Sexuelle Aufklärung leicht gemacht!” („Moje ciało, moje emocje. Ułatwiona edukacja seksualna”¹²) dostępny na portalu internetowym dla dzieci i młodzieży „Kinder- und Jugendhilfe”¹³, sponsorowanym przez niemieckie Federalne Ministerstwo Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży, jest przykładem na to, jak nazywanie modelu permissywnej edukacji seksualnej, „kompleksowym” tudzież „wszechstronnym” lub „holistycznym” jest mylące. W podręczniku możemy przeczytać: „Jeśli mężczyzna i kobieta chcą uprawiać seks bez zajścia w ciążę, **muszą** [podkr. autora] stosować środki antykoncepcyjne. Na przykład, kobieta może brać pigułki, a mężczyzna prezerwatywę”¹⁴.

Jako przykład odpowiedzialnego zachowania, na jednej z grafik przedstawiono ojca wręczającego swojemu nastoletniemu synowi prezerwatywę¹⁵.

Niezależnie zatem od wspomnianego we wstępie ukazywania perspektywy poczęcia dziecka w kategoriach zagrożenia oraz oderwania stosunku seksualnego od jego funkcji (również) prokre-



Zdjęcie: Adobe Stock

12 Tłum. własne.

13 Książka w wersji niemieckiej dostępna pod adresem: https://jugendhilfeportal.de/fileadmin/user_upload/de_group3_handbook.pdf, dostęp: 27.12.2023; jej treść dostępna jest także w polskiej wersji na portalu sexedu.eduskills.plus, prowadzonym przez Studio GAUS GmbH z siedzibą w Berlinie, <https://sexedu.eduskills.plus/guidelines/4>, dostęp: 27.12.2023.

14 Sexedu.eduskills.plus <https://sexedu.eduskills.plus/guidelines/4>, dostęp: 12.07.2023.

15 Tamże.

acyjnej, zupełnie pomija się metody naturalnego planowania rodziny (NPR), opierające się na rozpoznawaniu dni płodnych i niepłodnych u kobiety, które również pozwalają na podejmowanie aktywności seksualnej nieprowadzącej do poczęcia dziecka. Mamy zatem do czynienia z zafałszowanym obrazem rzeczywistości, nieuwzględniającym okresów występujących w cyklu płodności kobiety. To jednak poniekąd zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że NPR wymaga czasu i jest odpowiednie dla stałych związków (małżeństw). Tymczasem w modelu permissywnej edukacji seksualnej współżycie seksualne przedstawia się w całkowitym oderwaniu od pozostawiania w trwałej relacji.

W MODELU PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ WSPÓŁŻYCIE SEKSUALNE PRZEDSTAWIA SIĘ W CAŁKOWITYM ODERWANIU OD POZOSTAWIANIA W TRWAŁEJ RELACJI.

Pozycja „Mein Körper, meine Emotionen” jest również o wiele bardziej otwarta na „różnorodność” niż film edukacyjny „Sex, we can?!”. Możemy w niej przeczytać: „Okres dojrzewania to szczególnie ważny i napięty czas dla dzieci gejskich, lesbijskich i biseksualnych (...) Te dzieci potrzebują wsparcia, a przede wszystkim akceptacji ze strony rodziców.”

Na temat masturbacji przeczytamy, że „odgrywa ważną rolę w rozwoju seksualnym dzieci. Własne ciało można badać, czuć i odkrywać”, a także: „Ważne jest, aby, jako dorośli, nie oceniać, a wręcz nie zakazywać masturbacji. Masturbacja jest sposobem na odkrycie i cieszenie się własnym ciałem i przyjemnościami seksualnymi. Masturbacja to seks z samym sobą i nie powoduje żadnych uszkodzeń fizycznych ani psychicznych - zostawmy wreszcie za sobą czas mitów naszych dziadków!”

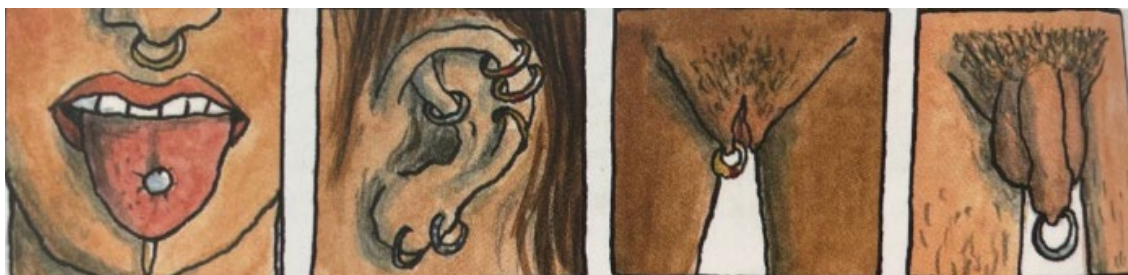
Gdyby zatem ktoś nauczał dziecko, że współżycie seksualne od strony etycznej właściwe jest tylko dla kobiety i mężczyzny tworzących małżeństwo, że należy panować nad własnym popędem seksualnym i że uciekanie się do masturbacji jest czymś nieuporządkowanym i niemoralnym, a w niektórych przypadkach może prowadzić do uzależnienia, to ze strony promotorów permissywnej edukacji seksualnej, może dowiedzieć się o sobie, że jest „homofobem”, „transfobem”, „bifobem”, „interfobem”¹⁶, w dodatku zacofanym.

16 W przedmiotowym podręczniku znajdziemy bowiem określenia postaw, sprzecznych z wizją seksualności ukazywanej przez ideologię *gender*, takie jak: „interfobia”, „transfobia”, „bifobia” czy „homofobia”.

PROPONOWANE SPOSOBY „WYRAŻANIA SIEBIE”

W Polsce, wśród pozycji odnoszących się do „edukacji” seksualnej, znajdziemy m.in. książkę niemieckiej autorki, Kathariny von der Gathen, z ilustracjami Anke Kuhl – „Od stóp do głów. Ilustrowany elementarz ciała”, wydaną przez wydawnictwo „Dwie siostry”. Na stronie internetowej wydawnictwa, w opisie książki możemy przeczytać: „Ta książka to niosące pozytywny, wzmacniający przekaz kompendium wiedzy o ludzkim ciele, a towarzyszące hasłom proste ćwiczenia i dowcipne ilustracje sprawiają, że jej lektura to świetna zabawa!”¹⁷.

Co znajdziemy w książce? W ramach wiedzy o ludzkim ciele dzieci dowiedzą się m.in., w jakich częściach ciała można nosić kolczyk lub koczyki, co zostało zaprezentowane na jednej z „dowcipnych” ilustracji:



Ilustracja: A. Kuhl [w:] K. von der Gathen, *Od stop do głów. Ilustrowany elementarz ciała*, Warszawa 2023, s. 42.

Oczywiście elementarz zawiera znacznie więcej „ciekawych” grafik. Książkę znajdziemy w polskich księgarniach internetowych oraz stacjonarnych – również w dziale dedykowanym dzieciom w wieku 6-8 lat (!) oraz, co ciekawe, w popularnej w Polsce, niemieckiej sieci drogerii.

**W KSIĄŻCE O „EDUKACJI” SEKSUALNEJ, PROPONOWANEJ DZIECIOM
W WIEKU 6-8 LAT, DOSTĘPNEJ RÓWNIEŻ W POLSKICH KSIĘGARNIACH,
MŁODZI CZYTELNICZY ZOBACZĄ, ŻE KOLCZYK MOŻNA NOSIĆ NIE
TYLKO W UCHU ALE TAKŻE W JĘZYKU, POCHWIE I PENISIE.**

17 Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o., <https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/od-stop-do-glow.html>, dostęp: 27.12.2023.

MOŻNA MIEĆ DWÓCH TATUSIÓW



Zdjęcie: Adobe Stock

Wychowywanie dzieci przez pary jedнопłciowe może budzić sprzeciw nawet tych osób, które nie widzą nic złego w instytucjonalizacji związków jedнопłciowych. Stąd potrzeba osławiania społeczeństwa i przedstawiania „różnych modeli rodziny” w niewinny i ciepły sposób.

W polskich księgarniach, w kategorii „opowieści dla najmłodszych dzieci”¹⁸, dostępne są książeczki przedstawiające „szczęśliwe i pełne miłości rodziny”, w których dzieci mają dwóch „tatusiów” - homoseksualistów lub dwie „mamusie” - lesbijki. Przykładem takich pozycji są książki amerykańskiej pisarki i feministki L. Newman „Daddy, Papa And Me” oraz „Mommy Mama And Me”. „Od zabawy w chowanego po przebieranki, potem kąpiel i buziak na dobranoc — nie ma ograniczeń co do tego, co kochająca rodzina może razem robić.” — czytamy w opisie książki¹⁹.

Nie wszyscy jednak spośród z tych, którzy opowiadają się za „związkami partnerskimi”, zdają sobie sprawę, że ich instytucjonalizacja, to tylko krok w kierunku przyznania dalszych przywilejów parom homoseksualnym, analogicznych do tych, które mają małżonkowie, zatem również prawa do adopcji dzieci²⁰.

RÓWNIEŻ W POLSKICH KSIĘGARNIACH, W KATEGORII „OPOWIEŚCI DLA NAJMŁODSZYCH DZIECI”, DOSTĘPNE SĄ KSIĄŻECZKI PRZEDSTAWIAJĄCE „SZCZĘŚLIWE I PEŁNE MIŁOŚCI RODZINY”, W KTÓRYCH DZIECI MAJĄ DWÓCH „TATUSIÓW” - HOMOSEKSUALISTÓW LUB DWIE „MAMUSIE” — LESBIJKI.

18 Zob. Lubimyczytać.pl sp. z o.o., <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/5018878/daddy-papa-and-me>, dostęp: 27.12.2023.

19 L. Newman, *Daddy, Papa and Me*, wyd. Tricycle Press 2009, <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/5018878/daddy-papa-and-me>, dostęp: 27.12.2023.

20 W chwili obecnej, w Polsce, zgodnie z art. 115 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, przysposobić wspólnie mogą tylko małżonkowie.

WIESZ KIM JESTEŚ?

Jak już wspomniano, w eseju dotyczącym metod działania edukatorów seksualnych, jednym ze sposobów zmiany myślenia oraz oswojenia odbiorcy z wizją rzeczywistości ukazywaną przez ideologów *gender* oraz promotorów permissywnej edukacji seksualnej, jest organizowanie spotkań z osobami o skłonnościach homoseksualnych, utożsamiającymi się z płcią przeciwną lub innymi, które wpisują się w szeroką gamę „orientacji i tożsamości” „LGBTQIAP+”.

Z opublikowanego w 2023 r. raportu o edukacji seksualnej w brytyjskich szkołach²¹ dowiadujemy się, że w 2006 r. pracownik naukowy z *Central School of Speech and Drama*, Catherine McNamara, zorganizowała warsztaty teatralne, których celem miało być **wzbudzenie refleksji na temat transseksualności w aspekcie płci biologicznej i możliwej interwencji hormonalnej lub chirurgicznej**. Podczas warsztatów, założyciel organizacji charytatywnej, Jay Stewart, i jego kolega „ujawnili się” jako osoby transpłciowe w czasie lekcji z dziećmi, aby przekonać je, że „nie trzeba mieć penisa, aby być mężczyzną”²².

W opisie tego wydarzenia zanotowano: „**Moment, w którym Jay wyraźnie powiedział, że po urodzeniu został przypisany do płci żeńskiej, był interesujący. Przetwarzanie tego stwierdzenia było namacalne, a 2 lub 3 uczniów powtórzyło je w celu wyjaśnienia. To był krytyczny moment, który zmienił się w pytanie, w jaki sposób osoba przechodzi od bycia dziewczyną do bycia mężczyzną**”.

Z kolei dumny z siebie Jay Stewart stwierdził, iż staranne przygotowanie spotkania przez niego i jego kolegę pozwoliło, aby ich „transpłciowość była obecna w pokoju”²³.

W CZASIE WARSZTATÓW TEATRALNYCH, ZORGANIZOWANYCH DLA UCZNIÓW JEDNEJ Z BRYTYJSKICH SZKÓŁ, UCZNIOWIE MIELI OKAZJĘ SPOTKAĆ SIĘ „CIEKAWYM GOŚCIEM”, KTÓRY ZACHĘCAŁ DO REFLEKSJI, W JAKI SPOSÓB OSOBA PRZECHODZI OD BYCIA DZIEWCZYNĄ DO BYCIA MĘŻCZYZNĄ ORAZ PRZEKONYWAŁ, ŻE „NIE TRZEBA MIEĆ PENISA, ABY BYĆ MĘŻCZYZNĄ”.

21 New Social Covenant Unit, *What is being taught in Relationships and Sex Education in our schools?*, 2023, <https://ia800505.us.archive.org/33/items/what-is-being-taught-in-relationships-and-sex-education-in-our-schools-2/What%20is%20being%20taught%20in%20relationships%20and%20sex%20education%20in%20our%20schools2.pdf>, dostęp: 27.12.2023.

22 Tamże, s. 17 [tłum. własne].

23 Tamże [tłum. własne].

We wspomnianym raporcie opisano także przypadek Olly'ego Pike'a, brytyjskiego „LGBT Edutrainera”²⁴, zajmującego się m.in. tworzeniem kreskówek, które prezentuje uczniom szkół podstawowych. Jedną z nich jest *Jamie – A Transgender Cinderella Story*²⁵ („Jamie – Historia Transpłciowego Kopciuszka”²⁶). Jest to opowieść o jasnowłosej dziewczynce, zmuszanej przez swoich niegodziwych braci do wykonywania różnych prac domowych, takich jak sprzątanie czy przyrządzanie posiłków. Pewnego razu bracia wybierają się na bal do pałacu, na który nie chcą zabrać swojej siostry. Rozwiązaniem problemów Jamie okazuje się być założenie męskiego garnituru oraz ścięcie długich jasnych włosów. Jamie odkrywa, że jest chłopcem i że zawsze nim była. W końcu „odmieniony” Jamie trafia na bal, na którym niemal od pierwszego wejrzenia zakochuje się w „nim” czarnoskóra księżniczka.



Tytułowy kadr z filmu *Jamie – A Transgender Cinderella Story*.

Olly Pike, na swoim koncie na Instagramie, zamieszcza także krótką animację, zatytułowaną *Gender Explained for Kids - Part 1*, na której widzimy jeden z wielu sposobów, w jaki koncepcja spektrum „tożsamości płciowej” jest przedstawiana dzieciom w szkole podstawowej. Animacja pokazuje „ruchomą skalę”, na której większość ludzi znajduje się gdzieś od „kobiety”, „głównie kobiety”, „częściowo kobiety”, „obu lub żadnego”, aż do „częściowo mężczyzny”, „głównie mężczyzny” lub „mężczyzny”.

²⁴ Edutrainer to osoba, która edukuje poprzez zabawę.

²⁵ O. Pike *Jamie – A Transgender Cinderella Story* (2015), film dostępny pod adresem: https://www.youtube.com/watch?v=4_9F0RZU-slc, dostęp: 27.12.2023.

²⁶ Tłum. własne.



Scena z animacji *Gender Explained for Kids - Part 1*.

Kolejnym przykładem promowania permissywnej edukacji seksualnej jest działalność brytyjskiej organizacji *Educate & Celebrate*, która instruuje przedszkola i szkoły podstawowe w zakresie działań jakie powinny wdrożyć, by były „neutralne płciowo” i odpowiednie dla „dzieci wszystkich płci”, ponieważ małe dzieci są „płynne”.

Zdaniem „ekspertów” dzieci należy m.in. nakłaniać do odgrywania ról płci przeciwnej, po tym jak wcześniej odmówiły, a także ograniczać im dostęp do niektórych zabawek.

Podawany jest też „pouczający” przykład: „Dana zachęca dzieci do wybierania, kogo chcą odgrywać w swoich opowiadaniach, niezależnie od płci. Mówi: «Pewna dziewczynka powiedziała kiedyś, że nie chce grać rycerza, więc obejrzelśmy trzy książki, w których bohaterami są kobiety. Potem z radością zagrała rycerza!»”²⁸.

ZDANIEM „EKSPERTÓW” OD EDUKACJI SEKSUALNEJ, DZIECI NALEŻY NAKŁANIAĆ DO ODGRYWANIA RÓL PŁCI PRZECIWNEJ, RÓWNIEŻ GDY WCZEŚNIEJ TEGO ODMÓWIŁY, A TAKŻE OGRANICZAĆ IM DOSTĘP DO NIEKTÓRYCH ZABAWEK.

27 Zob. O. Pike, (2022) *Gender Explained for Kids - Part 1*, https://www.instagram.com/p/CbspXLqtdY/?utm_source=ig_web_copy_link, dostęp: 27.12.2023.

28 Dr. Barnes, E. and Dr. Carlile, A. *How To Transform Your School Into An LGBT+ Friendly Place*. London and Philadelphia: Jessica Kingsley 2018, s. 74-75, cyt. za: New Social Covenant Unit, *What is being taught...* dz. cyt. s. 30-31 [tłum. własne].

W swoich materiałach *Educate & Celebrate* wyjaśnia: „Dzieci są tak otwarte i gotowe do słuchania, nie mają ustalonych poglądów i są płynne w swoich pomysłach i zrozumieniu oraz chętnie akceptują poddane im możliwości. Aby je wspierać, nauczyciele muszą być gotowi z piosenkami, książkami i przykładami w swoim repertuarze i korzystać z każdej okazji, aby rzucić wyzwanie z góry przyjętym poglądom małych dzieci”²⁹.

Mając na uwadze powyższe przykłady nie dziwi fakt, że w ciągu ostatnich 8 lat, w Wielkiej Brytanii, liczba skierowań do ośrodków medycznych, dokonujących interwencji hormonalnych i chirurgicznych na dzieciach, wzrosła o 2457%! (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt siedem procent)³⁰

W CIĄGU OSTATNICH 8 LAT, W WIELKIEJ BRYTANII, LICZBA SKIEROWAŃ DO
OŚRODKÓW MEDYCZNYCH, DOKONUJĄCYCH INTERWENCJI HORMONALNYCH
I CHIRURGICZNYCH NA DZIECIACH, WZROSŁA O 2457%!

„POZYTYWNE PODEJŚCIE DO SEKSU” I UKRYWANIE PRZED RODZICAMI FAKTU PRZEKAZYWANIA DZIECIOM GENDEROWYCH TREŚCI

Jedna z wiodących brytyjskich organizacji pozarządowych – *School of Sexuality Education*, zajmujących się „wspieraniem szkół w prowadzeniu edukacji seksualnej i dotyczącej relacji międzyludzkich”, na swojej stronie internetowej deklaruje: „W naszej pracy z młodymi ludźmi zawsze opowiadamy się za pozytywnym podejściem do seksu zarówno w klasie, jak i ogólnie”³¹. Co należy rozumieć przez „pozytywne podejście do seksu?

29 Tamże [tłum. własne].

30 Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty autorstwa Instytutu Ordo Iuris, s. 3. Projekt z uzasadnieniem dostępny pod adresem: https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Stop_okaleczeniu_dzieci_projekt.pdf (dostęp: 27.12.2023).

31 School of Sexuality Education Ltd., *What is sex positivity?*, 4.11.2019, <https://schoolofsexed.org/blog-articles/2019/11/4/what-is-sex-positivity>, dostęp: 27.12.2023 [tłum. własne].

Wg *School of Sexuality Education* „oznacza to z jednej strony otwartą rozmowę nt. seksu, bez wstydu i zażenowania, z rodzicami, nauczycielami, komunikowanie swoich upodobań partnerom seksualnym” (zwraca uwagę użycie liczby mnogiej). Jednakże „pozytywne podejście do seksu” to również „odejście od heteronormatywnych i opartych na monogamii założeń [podkr. aut.], a zamiast tego praca nad zrozumieniem naszych własnych i wzajemnych pragnień w sposób otwarty i bez domniemań. Istnieje wiele różnych preferencji i praktyk seksualnych - wszyscy jesteśmy trochę inni. Pozytywne nastawienie do seksu polega na akceptowaniu i uczeniu się o tej różnorodności, aby podchodzić do seksu ze zniuansowaną świadomością wieloaspektowej, płynnej tożsamości seksualnej każdego z nas. Obejmuje to nieocenianie i akceptowanie praktyk seksualnych, które są uważane za odbiegające od normy”³².

WG EDUKATORÓW PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ JEDNEJ Z BRYTYJSKICH ORGANIZACJI „POZYTYWNE PODEJŚCIE DO SEKSU” OZNACZA M.IN. „ODEJŚCIE OD HETERONORMATYWNYCH I OPARTYCH NA MONOGAMII ZAŁOŻEŃ”.

Tekstowi towarzyszy grafika przedstawiająca kolorowe cukierki, na których w ramach w kształcie serduszek widnieją komunikaty: „Chcesz?”, „To jest przyjemne”, „Pocałujesz mnie?”, „Dotknij mnie”, „Jesteś gotowy?”³³.



Źródło grafiki: Schoolofsexed.org, *What is sex positivity?* <https://schoolofsexed.org/blog-articles/2019/11/4/what-is-sex-positivity>, dostęp: 27.12.2023.

32 Tamże.

33 Tamże.

W przywoływanym raporcie dotyczącym treści przekazywanych w ramach edukacji seksualnej w brytyjskich szkołach czytamy, że wiele szkół, w których działalność podejmuje organizacja *School of Sexuality Education*, zapewnia rodziców, iż edukacja o związkach i seksualności w szkole „nie dotyczy promowania orientacji seksualnej lub aktywności seksualnej”³⁴.

NIEKTÓRE BRYTYJSKIE SZKOŁY UKRYWAJĄ PRZED RODZICAMI TO, JAKIE TREŚCI PRZEKAZUJĄ DZIECIOM ORGANIZACJE ZEWNĘTRZNE, DZIAŁAJĄCE W SZKOLE

Koniec części pierwszej.

34 New Social Covenant Unit, *What is being taught ...* dz. cyt. s. 9 [tłum. własne].



Zdjęcie: Adobe Stock (wygenerowane za pomocą sztucznej inteligencji)

#6

PRZYKŁADY REALIZACJI ZAŁOŻEŃ
PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ
W POLSCE I NA ŚWIECIE. CZ. II

WPROWADZENIE

W dzisiejszym eseju zaprezentowane zostaną kolejne sposoby tzw. uświadamiania młodych ludzi na temat seksualności, zgodnie z programem permissywnej edukacji seksualnej, przez niektórych określanym jako wszechstronny.

W tym tygodniu przeanalizujemy treści obecne na portalach internetowych wybranych polskich organizacji pozarządowych oraz przypatrzymy się bliżej szokującym wydarzeniom organizowanym dla dzieci z udziałem dorosłych mężczyzn przebranych za kobiety z dosadnym, wyzywającym makijażem – tzw. *drag queens*.



Zdjęcie: Adobe Stock

RZETELNA EDUKACJA SEKSUALNA WG WYBRANYCH NGO'SÓW W POLSCE

W pierwszej kolejności przyjrzyjmy się treściom publikowanym na portalach polskich organizacji pozarządowych, które w związku z rzekomym brakiem w ich rozumieniu rzetelnej edukacji seksualnej w Polsce w poczuciu misji postanowiły ten brak młodym ludziom zrekompensować.

Grupa Ponton jest nieformalną grupą podlegającą pod Fundację na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA, której misją jest „działanie z młodzieżą i na rzecz młodzieży, wspieranie jej rozwoju psychoseksualnego oraz zapewnianie jej dostępu do wiedzy i bezpiecznej przestrzeni do realizowania pełni własnego potencjału”¹.

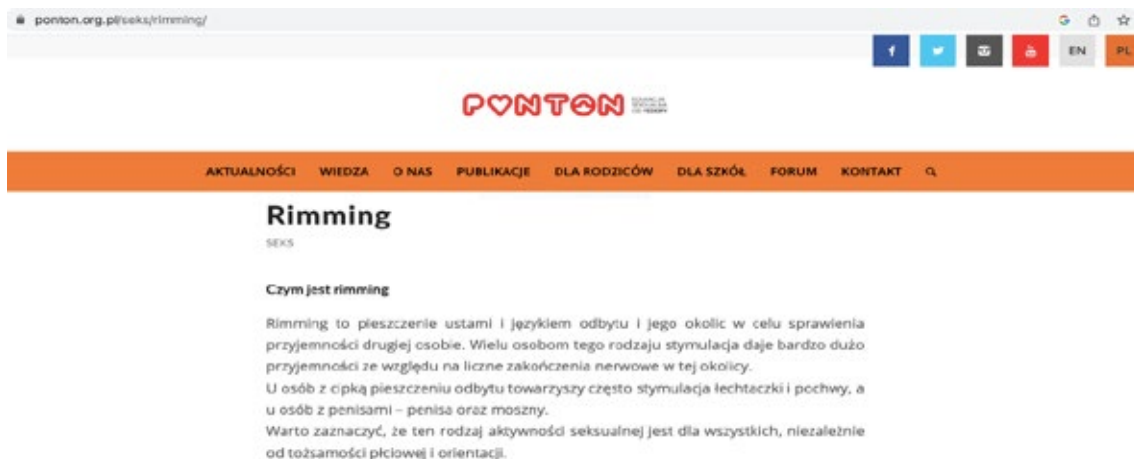
Na stronie internetowej Pontonu znajdziemy zakładkę „WIEDZA”, gdzie wyróżniono następujące dziedziny: Antykoncepcja, Seks, Ciało, Ciąża, Relacje, Przemoc, Zdrowie oraz LGBTQIAP+.

Jeśli młody człowiek będzie chciał dowiedzieć się czegoś o seksie, to obok artykułów dotyczących m.in. tego, jak rozmawiać o „tych sprawach” z „partnerem_ką” czy też skutków związanych z aktywnością seksualną (możliwość poczęcia dziecka, ryzyko zakażenia chorobami przenoszo-

1 Ponton.org.pl, O Pontonie, <https://ponton.org.pl/o-pontonie/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

nymi drogą płciową), odnajdzie Słowniczek LGBTQ+, w którym może przeczytać informacje dotyczące różnego rodzaju praktyk seksualnych. Nastolatki dowiedzą się m.in.:

→ czym jest „rimming”:



Print screen ze strony internetowej Grupy Ponton².

→ „pegging” (i o czym warto przy nim pamiętać):



Print screen ze strony internetowej Grupy Ponton³.

2 Ponton.org.pl, Rimming, <https://ponton.org.pl/seks/rimming/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

3 Ponton.org.pl, Pegging, <https://ponton.org.pl/seks/pegging/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

→ jak się masturbować:



Print screen ze strony internetowej Grupy Ponton⁴.

→ że „porno samo w sobie nie jest złe”, zaś pornografia z jednej strony może „kształtować szkodliwe postawy i odpowiadać za kompleksy czy nierealne oczekiwania wobec seksu”, z drugiej natomiast „[w]spółcześnie pojawia się [...] coraz więcej alternatywnych, etycznych [podkr. autora] materiałów”, a „[s]eks w nich przedstawiany jest w bardziej realistyczny sposób. Aktorzy i aktorki mają różne ciała i kolory skóry. Osoby takie wydają bliższe rzeczywistości dźwięki, pocą się i nie dochodzą w błyskawicznym tempie”⁵.

Co ciekawe, na portalu Pontonu kobiety bywają określane jako „osoby z cipkami”, zaś mężczyźni jako „osoby z penisami”.

NA STRONIE INTERNETOWEJ JEDNEJ Z DZIAŁAJĄCYCH W POLSCE ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH, KTÓREJ TZW. MISJĄ JEST PONOĆ WSPIERANIE ROZWOJU PSYCHOSEKSUALNEGO MŁODZIEŻY I ZAPEWNIENIE JEJ DOSTĘPU DO WIEDZY, MOŻEMY PRZECZYTAĆ, ŻE PORNOGRAFIA SAMA W SOBIE NIE JEST ZŁA ORAZ ŻE WSPÓŁCZEŚNIE POJAWIA SIĘ CORAZ WIĘCEJ ALTERNATYWNYCH, WG TEJ ORGANIZACJI ETYCZNYCH MATERIAŁÓW PORNOGRAFICZNYCH, W KTÓRYCH SEKS PRZEDSTAWIANY JEST W BARDZIEJ REALISTYCZNY SPOSÓB.

4 Ponton.org.pl, *Masturbacja*, <https://ponton.org.pl/seks/masturbacja/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

5 Ponton.org.pl, *Pornografia*, <https://ponton.org.pl/seks/pornografia/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

Na stronie internetowej **Fundacji SEXEDPL**, założonej przez modelkę Annę Rubik, czytamy, że edukacja seksualna powinna być częścią naszego codziennego życia⁶. Dalej fundacja jako swoją misję wskazuje m.in.:

- „Obalanie mitów i stereotypów dot. edukacji seksualnej;
- Zagwarantowanie niezbędnej wiedzy dla osób chcących rozpocząć aktywność seksualną;
- Rozpowszechnianie wiedzy nt. praw nastolatków;
- Wyjaśnianie czym jest płeć, tożsamość i orientacja psychoseksualna;
- Wspieranie społeczności LGBT+ i szerzenie tolerancji wśród Polaków”⁷.

Na stronie fundacji znajdziemy różnego rodzaju artykuły o tematyce związanej z seksualnością człowieka. W jednym z nich, o tytule *SPONTANICZNY SEKS*⁸, można przeczytać:

- „Lato to zawsze taka pora, która sprzyja flirtom, intensywnym, ale krótkim relacjom i spontanicznemu seksowi. Jeśli tylko ktoś tego wszystkiego chce, to nie ma w tym nic złego! Najważniejsza jest świadoma zgoda i zadbanie o swoje bezpieczeństwo. Równie ważna jest przyjemność, radość i cieszenie się swoimi wszystkimi przygodami. Mamy prawo lubić spontaniczny seks i uważać go za coś ważnego w naszym życiu”.
- „Możemy uprawiać seks kiedy i jak chcemy, i jak najbardziej możemy decyzję podejmować pod wpływem chwili. Ważne jest to, żeby ta decyzja była świadoma, a seks był całkowicie chciany. Nie ma znaczenia, czy zastanawialiśmy się nad nim dwa tygodnie czy pięć minut – jeśli tylko mamy w sobie zgodę na aktywność seksualną, nie dochodzi do niej pod presją – wszystko jest okej”.
- „Niezależnie od płci – zawsze miej przy sobie prezerwatywę i/lub maskę oralną! Pamiętaj o tym, by dobrze je przechowywać, ostrożnie otwierać i zakładać, sprawdzać czy mają atesty. Nigdy nie wiesz, kiedy będziesz potrzebować prezerwatywy i/lub maski, nie ma sensu ryzykować”.

6 Sexed.pl, O Fundacji SEXEDPL, <https://sexed.pl/fundacja-sexedpl/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

7 Tamże.

8 K. Koczupa, SPONTANICZNY SEKS, <https://sexed.pl/artykuly/spontaniczny-seks>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

- „Zawsze polecam mieć także przy sobie tabletkę po [podkr. autora], którą można zażyć w sytuacji, gdy zabezpieczenia nie użyłście albo niestety ono zawiodło”.
- „Jeśli zamierzasz uprawiać seks z kimś, kogo dopiero co poznałeś_aś [podkr. autora], pamiętaj, aby dać znać zaufanej osobie, gdzie idziesz i kiedy wracasz”.
- „Spontaniczny, traktowany jedynie jako zabawa seks nie jest dla każdego. [...] Zanim zaangażujesz się w jakąś ulotną relację – zastanów się czy to dla Ciebie będzie dobre. Dla Twojej głowy i Twojego serca. Czy będziesz umiał_a się tym bawić, cieszyć, czy to jest dla Ciebie [...]. Jednak to, co chcę Ci powiedzieć na koniec to – baw się. Korzystaj, spędzaj wakacyjny czas przyjemnie i radośnie, jeśli masz ochotę korzystaj ze spontanicznego seksu i ciesz się nim do woli. Nie robisz nic złego i nie daj sobie tego wmówić. Seks to także dobra zabawa”.

„LATO TO ZAWSZE TAKA PORA, KTÓRA SPRZYJA FLIRTOM, INTENSYWNYM,
ALE KRÓTKIM RELACJOM I SPONTANICZNEMU SEKSOWI [...] JEŚLI MASZ
OCHOTĘ KORZYSTAJ ZE SPONTANICZNEGO SEKSU I CIESZ SIĘ NIM DO
WOLI. NIE ROBISZ NIC ZŁEGO I NIE DAJ SOBIE TEGO WMÓWIĆ”.

Artykuł okraszony jest zdjęciem całujących się na dyskotecę nastolatków; w tle widoczne są butelki z alkoholem (a przynajmniej przypominające butelki z alkoholem).

Nie trzeba przekonywać, że takie podejście ukazuje aktywność seksualną w kompletnym ode-rwaniu od sfery uczuciowej (nie mówiąc już o prokreacyjnej), stwarzającej więź emocjonalną z drugą osobą, gdzie akt seksualny traktowany jest jak jeden ze sposobów na spędzenie wolnego czasu, analogicznie do słuchania muzyki czy wyjścia do kina. Niesie to jednak za sobą daleko idące konsekwencje – od zranień emocjonalnych przez trudności w zbudowaniu w przyszłości trwałego związku, ryzyko zakażenia chorobami przenoszonymi drogą płciową (wszak prezerwatywa nie daje 100% pewności uniknięcia zakażenia wirusem HIV) aż po realne zagrożenie własnego bezpieczeństwa (łącznie z ryzykiem uprowadzenia) z racji podejmowania współżycia seksualnego z dopiero co poznaną osobą.

Na stronie internetowej sexed.pl młody czytelnik otrzyma także praktyczne wskazówki, **jak w ukryciu przed krewnymi przyswajać, promować i wspierać treści LGBT⁹**. Poniżej kilka z takich rad:

- „ZRÓB SOBIE WŁASNY FESTIWAL FILMÓW QUEEROWYCH”.
„Twoi krewni muszą kiedyś spać, prawda? Zaplanuj sobie wtedy program zachwycających, prze zabawnych, edukacyjnych i afirmujących filmów, które możesz oglądać przez biblioteki filmów online i różne platformy. (Uważaj na swoją historię oglądania! Na przykład Netflix pozwoli Ci cofnąć się i usunąć oglądane przez siebie tytuły, aby się nie wyświetlały w historii. Ale wciąż mogą mieć wpływ na polecane filmy)”.
- „ZAJRZYJ DO KLASYCZNYCH KSIĄŻEK DLA DZIECI Z QUEEROWYM PRZEKAZEM”.
„Poszukaj np. *Frog & Toad Are Friends* i przeczytaj. Jest to książka wydana w 1970, autor Arnold Lobel powiedział, że jest gejem kilka lat po jej napisaniu, a jego córka myśli o tej książce jako o początkach jego coming out’u”.
- „ZAAPLIKUJ SWOIM USZOM TROCHĘ QUEERU (CZĘŚĆ 1)”.
„Przez świat przewinęło się kilku_a niezwykłych *queer* i trans bluesowych ikon muzycznych, a także osób śpiewających queerowo lub z przymróżeniem oka, tylko dla wtajemniczonych: Ma Rainey, Bessie Smith, Willie ‘Little Axe’ Broadax, Jackie Shane. Umieść listę odtwarzania tych bluesowych ikon i pozwól, aby ich tony wypełniły Twoje uszy”.
- „DOŁĄCZ DO INTERNETOWEJ SPOŁECZNOŚCI LUB GRUPY WSPARCIA”.
„Teraz, gdy wszyscy jesteśmy na Zoomie i Discordzie (kiedy nie jesteśmy na TikToku), wiele świetnych grup społecznych i grup wsparcia dla młodych ludzi LGBT2Q przeniosło się do Internetu. Jeśli możesz zagwarantować sobie prywatność, aby dołączyć do spotkania i nie być podsłuchanym, zobaczenie tych wszystkich pięknych, queerowych twarzy może być dla Ciebie jak wyjście z domu. Wiele organizacji publikuje teraz informacje o grupach i sposobach łączenia się na Facebooku, więc spróbuj wyszukać «grupy LGBT» lub coś podobnego, a znajdziesz mnóstwo grup, które wcześniej były dostępne tylko lokalnie, a teraz witają osoby z dowolnego miejsca”.

9 Sexed.pl, *Parady równości*, <https://sexed.pl/artykuly/parady-rownosci>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

- „DAWKA QUEERU DLA TWOICH USZU (CZĘŚĆ 2)”.
„O wow, te podcasty! Istnieje mnóstwo podcastów LGBT2Q, ale oto trzy ulubione. *One From The Vaults*, podcast o historii trans, pełen dobrze zbadanych i zabawnych opowieści osób trans, którego gospodarzem jest Morgan M. Page. *The Read*, prowadzony przez Crissle West i Kid Fury, podcast hip-hopowy i kulturalny, który jest radosny, Czarny i bardzo gejowski. *Disability After Dark*, prowadzony przez Andrew Gurza, queerowego aktywistę z niepełnosprawnością, pedagoga, który zajmuje się seksem i niepełnosprawnością. (Ten podcast jest seksowny i inkuizyjny, polecam.)”.
- „PRZELEJ TROCHĘ ZŁOTÓWEK ORGANIZACJI, KTÓRA WSPIERA OSOBY LGBT2Q”.
„Czy oszczędzałeś_aś_o na wycieczkę na Paradę? Masz teraz dodatkowe pieniądze, dzięki niechodzeniu do klubów? Wyślij je do organizacji, które wspierają sprawiedliwość względem osób LGBT2Q i pozwól swoim złotówkom trochę popracować”.
- „DOWIEDZ SIĘ O RÓŻNYCH TOŻSAMOŚCIACH SPOD NASZEGO TĘCZOWEGO PARASOLA”
„Czy wiesz, co to aseksualność? Wiesz wszystko o queer? Próbujesz zrozumieć trans? Jesteś w stanie skoncentrować się na wielu aspektach feminizmu? Nie jesteś pewny_a_e co do swojej wiedzy o niebinarności lub interptściowości? [...] Wyszukaj twórców_czynię i przedstawicieli_ki kultury reprezentujących_e tożsamość, o której niewiele wiesz i naucz się czegoś nowego”.
- „I NA KONIEC, ALE WCALE NIE NAJMNIJ WAŻNE: UDOSTĘPNIJ”.
„Wejdź na Instagram, TikTok, Twitter, a nawet Facebook – gdziekolwiek czujesz się bezpiecznie – i użyj hashtagu #celebratepridequietly, aby pokazać swoją aktywność i zobaczyć, co robią inne osoby. I nie wstydź się napisać na DM, by poznać kogoś nowego, kto pomoże Ci przejść przez to razem!”.

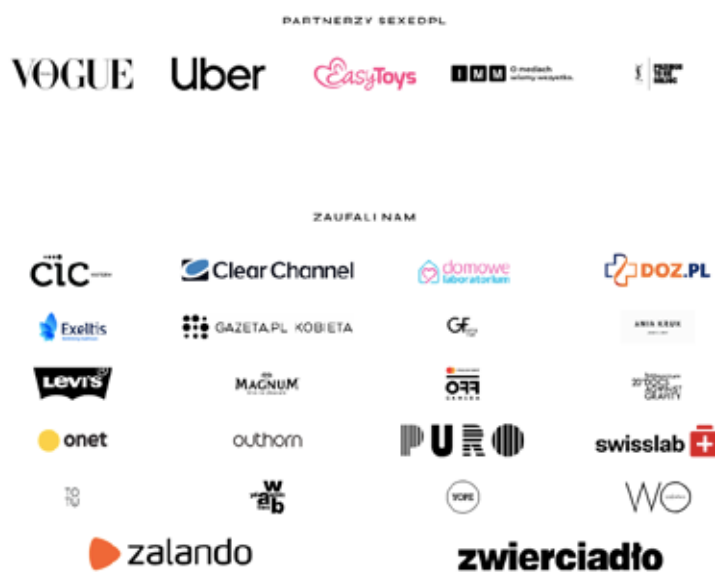
Na stronie fundacji znaleźć można ponadto z jednej strony artykuły o praktycznych aspektach chirurgicznej tzw. korekty płci, gdzie „[u]możliwienie osobom transpłciowym dokonania wybranych przez nich/nie korekt” przedstawia się jako kluczowy element „odpowiedniej opieki zdrowotnej”¹⁰, zaś z drugiej teksty potępiające terapię konwersyjną (która jest ukazywana jako „coś strasznego”) oraz postulujące jej prawne zakazanie¹¹. W tym wypadku wolność osób o skłonnościach homoseksualnych, których chciałyby się wyzbyć w drodze psychoterapii, nie sięga tak daleko jak wolność osób nieakceptujących własnej płci biologicznej, które chcą podjąć decyzję o usunięciu własnych narządów rozrodczych.

10 P. Świniarski, *Chirurgiczna korekta płci*, <https://sexed.pl/chirurgiczna-korekta-plci/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

11 K. Koczupa, „Terapia” konwersyjna, <https://sexed.pl/terapia-konwersyjna/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

Na portalu sexed.pl młodzi ludzie dowiedzą się również, jak dbać o higienę gadżetów erotycznych¹², jak przygotować się do seksu analnego¹³ oraz jakie doznania czekają tych, którzy zdecydują się na „piercing intymny” (autorka tekstu o *piercingu* w miejscach intymnych pisze np., że, decydując się na kolczyk w łechtaczce, można „zapewnić sobie dodatkowe bodźce nie tylko w trakcie pieszczot i stosunku, ale także podczas samego chodzenia”¹⁴).

Co ciekawe, jedną z partnerskich organizacji SEXEDPL, wymienianych na stronie fundacji, jest zagraniczna spółka o międzynarodowym zasięgu, zajmująca się m.in. sprzedażą gadżetów erotycznych.



Print screen ze strony internetowej Fundacji SEXEDPL¹⁵

EDUKACJA SEKSUALNA MOŻE BYĆ ŹRÓDŁEM NIEMAŁYCH DOCHODÓW. WŚRÓD PARTNERÓW ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH, STAWIAJĄCYCH SOBIE ZA CEL DOSTARCZANIE WIEDZY NA TEMAT ŻYCIA SEKSUALNEGO, ZNAJDUJĄ SIĘ MIĘDZYNARODOWE MARKI ZAJMUJĄCE SIĘ NP. SPRZEDAŻĄ GADŻETÓW EROTYCZNYCH.

12 SEXEDPL, *Jak dbać i higienę gadżetów erotycznych*, <https://sexed.pl/jak-dbac-o-higiene-gadzetow-erotycznych/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

13 S. Kumor, *Seks analny – jak się do niego przygotować?*, <https://sexed.pl/seks-analny-jak-sie-do-niego-przygotowac/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

14 N. Trybus, *Piercing intymny*, <https://sexed.pl/piercing-intymny/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

15 SEXEDPL, <https://sexed.pl/projekty/>, dostęp: 4 stycznia 2024



Zdjęcie: Adobe Stock

DRAG QUEEN STORY HOUR

Drag Queen Story Hour (nazywane także *Drag Story Hour* lub *Drag Queen Story Time*) to wydarzenia organizowane w szkołach, bibliotekach miejskich, księgarniach i innych miejscach publicznych, podczas których mężczyźni przebrani za kobiety, w ekstrawaganckich strojach, kolorowych perukach i dosadnym makijażu – tzw. *drag queen* – czytają kilkuletnim dzieciom opowiadania, przesiąknięte najczęściej genderowymi (w zamyśle „równościowymi”) treściami. Celem wydarzeń ma być przedstawienie „różnorodności ekspresji i tożsamości płciowej, budowanie akceptacji i rozwijanie kreatywności w wyrażaniu siebie”¹⁶.

Idea czytania małym dzieciom przez *drag queens* zrodziła się w Stanach Zjednoczonych w 2015 r. W międzyczasie tego typu wydarzenia odbyły się również w krajach europejskich, m.in. w: Niemczech, Austrii, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Danii oraz w Polsce.

16 The Conversation, *5 things to know about Drag Queen Story Time*, <https://theconversation.com/5-things-to-know-about-drag-queen-story-time-206547>, data publikacji: 6 stycznia 2023 r., dostęp: 2 stycznia 2024 r.

W 2019 r. w Poznaniu jedna z organizacji pozarządowych zorganizowała tego typu wydarzenie, podczas którego *drag queen* o pseudonimie Lola czytała dzieciom książkę pt. *Nietypowy Adaś*¹⁷.

Na jednej ze stron internetowych poświęconych organizacji tego typu wydarzeń możemy przeczytać: „W takich przestrzeniach dzieci mogą zobaczyć ludzi, którzy przeciwstawiają się sztywnym ograniczeniom dotyczącym płci i wyobrazić sobie świat, w którym każdy może być sobą”¹⁸.

Na zdjęciu poniżej widać, że niektórzy przebierańcy niekiedy wyrażają siebie, wzbogacając swoje stylizacje o elementy o demonicznym wydźwięku, oraz że istnieją takie publiczne instytucje, którym nie przeszkadza, organizowanie wydarzeń dla dzieci z udziałem *drag queen*.



Ustylizowany demonicznie „drag queen” czyta dzieciom¹⁹.

Trudno się dziwić, że tego rodzaju eventy budzą zainteresowanie również wśród osób o skłonnościach pedofilnych. W latach 2017–2018 w Stanach Zjednoczonych, w bibliotece publicznej w Huston, trzykrotnie czytał dzieciom ustylizowany na kobietę mężczyzna, skazany w przeszło-

17 Zob. B. Kisiel, *Poznań: Drag queen Lola czytała dzieciom książkę o Adasiu, któremu wyrosły skrzydła [ZDJĘCIA]*, <https://gloswielpolski.pl/poznan-drag-queen-lola-czytala-dzieciom-ksiazke-o-adasiu-ktoemu-wyrosly-skrzydla-zdjecia/ar/c1-14244867>, data publikacji: 30 czerwca 2019 r., dostęp: 2 stycznia 2024 r.

18 Dragstoryhour.org, *What is Drag Story Hour?*, <https://www.dragstoryhour.org/>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

19 Źródło: Instagram.com, xochi_mochi, https://www.instagram.com/p/BaPiGOyH6Q0/?img_index=1, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

ści za napaść seksualną na 8-letnie dziecko. Po odkryciu tej okoliczności, w 2019 r. w placówce zaprzestano organizacji podobnych wydarzeń²⁰.

Również w Stanach Zjednoczonych miała miejsce sytuacja, w której dorosły mężczyzna, przebrany za *drag queen*, leżąc na podłodze, zachęcał dzieci, aby te, co jest zadziwiająco szokujące – położyły się na nim²¹.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH MIAŁA MIEJSCE SYTUACJA, W KTÓREJ
DOROSŁY MĘŻCZYŻNA, PRZEBRANY ZA DRAG QUEEN, LEŻĄC NA
PODŁODZE, ZACHĘCAŁ DZIECI, ABY TE POŁOŻYŁY SIĘ NA NIM.

20 K. Finlay, "Drag Queen Storytime" Reader at Houston Library a Convicted, <https://www.womenarehuman.com/drag-queen-story-time-reader-at-houston-library-a-convicted-paedophile-albert-garza/>, data publikacji: 14 czerwca 2019 r., dostęp: 2 stycznia 2024 r.

21 Zob. twitter.com, Brandon Morse, <https://twitter.com/TheBrandonMorse/status/1146503473502085120>, dostęp: 2 stycznia 2024 r.

ZAKOŃCZENIE

Spośród zaprezentowanych w tym i poprzednim tygodniu przykładów realizacji założeń per-misywnej edukacji seksualnej część mogła wydawać się bardziej kontrowersyjna, wręcz szokująca, a część, być może, nie wzbudzała większych emocji u niektórych odbiorców. Warto jednak pamiętać, że te na pozór łagodniejsze treści, bo ubrane w formę kolorowej książeczki dla dzieci, podręcznika lub animacji, zatwierdzonych dodatkowo przez właściwy urząd, mogą z jednej strony usypiać czujność rodziców, zaś z drugiej być pewnego rodzaju przygotowaniem gruntu oraz oswojeniem odbiorcy z konkretną tematyką, zanim przejdzie się do odważniejszych, ostrzejszych w swym wyrazie form.

Skutkiem tzw. gotowania żaby są przedstawione wyżej sytuacje z udziałem *drag queen*, które w ponoć postępowym, zachodnim świecie nie budzą sprzeciwu części rodziców małych dzieci ani ich wychowawców. W końcu zdaniem niektórych edukatorów seksualnych tak właśnie wygląda „rzetelna edukacja seksualna”. Czy jednak na pewno chcemy takiej edukacji dla naszych dzieci?



Zdjęcie: Adobe Stock

NA POZÓR ŁAGODNE TREŚCI, UBRANE W FORMĘ KOLOROWEJ KSIĄŻECZKI DLA DZIECI, PODRĘCZNIKA LUB ANIMACJI, MOGĄ USYPIAĆ CZUJNOŚĆ RODZICÓW ORAZ OSWAJAĆ ICH Z NOWĄ WIZJĄ RZECZYWISTOŚCI, ZANIM PRZEJDZIE SIĘ DO ODWAŻNIEJSZYCH, OSTRZEJSZYCH W SWYM WYRAZIE FORM EDUKACYJNYCH.



Zdjęcie: Freepik

#7

PREKURSORY PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ

WPROWADZENIE

Po analizie założeń permisywnej edukacji seksualnej oraz prześledzeniu sposobów ich wdrażania warto zastanowić się, skąd wzięty się tezy głoszone przez współczesnych edukatorów seksualnych. Należy bowiem zauważyć, że tak zwana edukacja seksualna nie jest zjawiskiem właściwym wyłącznie dla czasów współczesnych. Już na przełomie XIX i XX w., wraz z rozwojem ruchów feministycznych, przemianami obyczajowo-kulturowymi, a także powstaniem w XIX w. nowej dziedziny w nauce – seksuologii, podejmowano inicjatywy mające na celu rozpowszechnianie wiedzy m.in. w zakresie antykoncepcji oraz zapobiegania przenoszeniu chorób drogą płciową. Poszukiwaniu nowych metod zapobiegania ciąży i aborcji sprzyjała dodatkowo ideologia eugeniczna.

PREKURSORY



Aleksandra Kołłontaj

Wśród prekursorów głównych obszarów zainteresowania współczesnej permissywnej edukacji seksualnej (dalej: PES), których tezy i postulaty stały się z czasem przedmiotem nauczania w szkołach w ramach PES, w pierwszej kolejności wyróżnić możemy **Aleksandrę Kołłontaj (1872–1952)** – **należącą do partii bolszewickiej, bliską współpracownicę Lenina**. O jej wysokiej pozycji świadczy fakt, że w 1917 r., po rewolucji październikowej, została ustanowiona komisarzem ludowym opieki społecznej, stając się tym samym pierwszą kobietą na świecie pełniącą funkcję ministra. Według Kołłontaj tylko tzw. **seks bez zobowiązań** był w stanie wpoić kobietom nawyk chronienia swojej osobowości w społeczeństwie zdominowanym przez mężczyzn. Za **dozwolone uznawała wszelkie postaci związków seksualnych, w tym homoseksualne**. Była organizatorką licznych konferencji i spotkań komunistek z całej Europy¹.

WEDŁUG KOŁŁONTAJ TYLKO TZW. SEKS BEZ ZOBOWIĄZAŃ BYŁ
W STANIE WPOIĆ KBIETOM NAWYK CHRONIENIA SVOJEJ OSOBOWOŚCI
W SPOŁECZEŃSTWIE ZDOMINOWANYM PRZEZ MĘŻCZYZN.



Margaret Sanger

Po drugiej stronie Atlantyku podobne poglądy głosiła **Margaret Sanger (1879–1966)** – amerykańska aktywistka feministyczna, **propagatorka antykoncepcji, aborcji eugenicznej i sterylizacji osób „nieprzystosowanych”**². W 1912 r. na łamach socjalistycznego dziennika „New York Call” zaczęła publikować **felietony na temat edukacji seksualnej** zatytułowane: *Co każda dziewczyna powinna wiedzieć*³. W 1914 r. w miesięczniku „The Woman Rebel” pisała, że **małżeństwo to zdege-**

¹ J. Ratuszniak, *Aleksandra Kołłontaj – komunistyczna apostołka wolnej miłości*, <https://histmag.org/Aleksandra-Kollontaj-komunistyczna-apostolka-wolnej-milosci-5346>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

² U. Dudziak, *Uznawanie czy modyfikowanie ludzkiej płciowości*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 2017, t. 29 nr 1, s. 27.

³ Wikipedia.org, *Margaret Sanger*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Margaret_Sanger, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

nerowana instytucja, a czystość seksualna to obsceniczna pruderia⁴. Sanger postrzegając matczyństwo jako „niewolnictwo reprodukcji”, od którego pragnęła uwolnić kobiety⁵. Głosiła, że „kobieta jest upośledzona przez to, że jest żoną i matką. Trzeba uwolnić kobietę od tego haraczku, od tej pańszczyzny, jaką jest ciąża, rodzenie dzieci, zajmowanie się dziećmi”⁶ [wyr. autora]. Była współzałożycielką organizacji American Birth Control League przekształconą następnie w, istniejącą do dziś, Planned Parenthood Federation of America, będącą założycielem International Planned Parenthood Federation⁷.

MAŁŻEŃSTWO TO „ZDEGENEROWANA INSTYTUCJA”, A CZYSTOŚĆ SEKSUALNA – „OBSCENICZNA PRUDERIA”.

MARGARET SANGER, *THE WOMAN REBEL*, 1914.

Fryderyk Engels



Poglądy Sanger wpisują się w myśl współtwórcy marksizmu **Fryderyka Engelsa** (1820–1895), który w jednym ze swoich najważniejszych dzieł pt. *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa* z 1884 r. pisał: „W historii za **pierwszorzędny antagonizm należy uznać antagonizm między mężczyzną i kobietą w monogamicznym małżeństwie**, a za pierwszorzędny ucisk – ucisk kobiety przez mężczyznę”⁸ [wyr. autora].

⁴ M. Walaszczyk, *Seks a płęć. Ideologia gender. Założenia i praktyka*, w: symposium UKSW „Dylematy dotyczące ludzkiej płodności”, Warszawa 16 listopada 2013, cyt. za: U. Dudziak, dz. cyt., s. 28.

⁵ H. Góral, *Rewolucja w pojmowaniu tożsamości mężczyzn i kobiet: teoria płci kulturowej (gender theory)*, „Studia Płockie” 2010, t. 38 <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/2194>, dostęp: 5 stycznia 2024 r., s. 226.

⁶ W. Sienkiewicz, *Gender – zarys genezy i rozwoju* [w:] *Medyczne, bioetyczne, psychologiczne i prawne aspekty tożsamości płci*, red. W. Sienkiewicz, R. Grabowski, Bydgoszcz 2014, s. 13, https://www.wnoz.cm.umk.pl/panel/wp-content/uploads/2014_Medyczne_bioetyczne_psychosocjologiczne_i_prawne_aspekty.pdf, dostęp: 9 stycznia 2024 r., s. 13

⁷ Wikipedia.org, Planned Parenthood, https://pl.wikipedia.org/wiki/Planned_Parenthood, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

⁸ W. Sienkiewicz, dz. cyt., s. 11.

**Shulamith Firestone⁹**

Powyższą myśl Engelsa rozwinęła później inna amerykańska feministka, **Shulamith Firestone** (1945–2012). W książce *Dialektyka płci* z 1970 r. pisze: „I tak jak ostatecznym celem rewolucji socjalistycznej było nie tylko usunięcie przywilejów klas ekonomicznych, lecz także wyeliminowanie samego podziału na klasy ekonomiczne, podobnie celem rewolucji feministycznej nie może być jedynie, jak zakładano w pierwszym ruchu feministycznym, **usunięcie** męskich przywilejów, lecz również **samego rozróżnienia płci** [...]. Różnice genitalne między ludźmi nie miałyby już żadnego znaczenia kulturowego. Reprodukacja gatunku, której ciężar spoczywa na jednej płci, a korzyści rozkładają się na obydwie, zostałyby zastąpione jakąś formą reprodukcji sztucznej”¹⁰ [wyr. autora].

„CELEM REWOLUCJI FEMINISTYCZNEJ NIE MOŻE BYĆ JEDYNIĘ, JAK
ZAKŁADANO W PIERWSZYM RUCHU FEMINISTYCZNYM, USUNIĘCIE MĘSKICH
PRZYWILEJÓW, LECZ RÓWNIEŻ SAMEGO ROZRÓŻNIENIA PŁCI”

SHULAMITH FIRESTONE, AMERYKAŃSKA FEMINISTKA, AUTORKA KSIĄŻKI PT. *DIALEKTYKA PŁCI*.

**Simone de Beauvoir¹¹**

Znaczący wkład w rozwój teorii *gender*, której założenia stanowią nieodłączny element permissywnej edukacji seksualnej, wniosła francuska feministka **Simone de Beauvoir** (1908–1986). W wydanej w 1949 r. książce *Druga płeć* przekonuje, że „tzw. **kobiecość to jedynie kulturowa konstrukcja** [wyr. autora]. «Jaka będzie kobieta, zależy od niej samej: jeżeli podda się tradycji i religii i będzie pasywna, to utożsami się ze stereotypem społecznym, stając się żoną i matką, a jeżeli zdobędzie się na aktywizm i odwagę, to ma szansę prawdziwego wyzwolenia,

⁹ Zdjęcie obok: Shulamith Firestone, autor zdj.: Michael Hardy, circa 1970, źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/Shulamith_Firestone#/media/File:Shulamith_Firestone.jpg, dostęp: 9 stycznia 2024 r.

¹⁰ W. Sienkiewicz, dz. cyt., s. 12.

¹¹ Zdjęcie obok: Simone de Beauvoir, autor zdj.: Getty Images, źródło: <https://www.vogue.pl/a/simone-de-beauvoir-papiezca-egzystencjalizmu>, dostęp: 9 stycznia 2024 r.

posiadania siebie oraz wpływania na swoje przeznaczenie. [...] Nadszedł czas zerwania kajdan patriarchalnego ucisku, wyzwolenia się z niewoli macierzyństwa, realizowania się w pracy zawodowej i oddawania się wolnemu seksowi»¹².

„NADSZEDŁ CZAS ZERWANIA KAJDAN PATRIARCHALNEGO UCISKU,
WYZWOLENIA SIĘ Z NIEWOLI MACIERZYŃSTWA, REALIZOWANIA SIĘ
W PRACY ZAWODOWEJ I ODDAWANIA SIĘ WOLNEMU SEKSOWI”

SIMONE DE BEAUVOIR, JEDNA Z PIONIEREK TEORII GENDER ORAZ ZAŁOŻEŃ OBECNYCH DZIŚ W PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ.

Beauvoir przedstawia macierzyństwo „jako coś nienaturalnego, wręcz dziwnego, a instynkt macierzyński jako nieistniejący”¹³. W *Drugiej płci* czytamy: „Nie możemy pozwolić żadnej kobiecie pozostać w domu, aby opiekować się swoimi dziećmi. Społeczeństwo powinno być zupełnie inne. Kobiety nie powinny mieć tej opcji, ponieważ jeżeli ta opcja istnieje, zbyt wiele kobiet ją wybierze”¹⁴.

„NIE MOŻEMY POZWOLIĆ ŻADNEJ KOBIECIE POZOSTAĆ W DOMU, ABY
OPIEKOWAĆ SIĘ SWOIMI DZIEĆMI. SPOŁECZEŃSTWO POWINNO BYĆ
ZUPEŁNIE INNE. KOBIETY NIE POWINNY MIEĆ TEJ OPCJI, PONIEWAŻ
JEŻELI TA OPCJA ISTNIEJE, ZBYT WIELE KOBIEĆ JĄ WYBIERZE”

SIMONE DE BEAUVOIR, *DRUGA PŁEĆ* (1949).

¹² W. Sienkiewicz, dz. cyt., s. 14.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

**Judith Butler**¹⁵

Tematyka „płci kulturowej” i biologicznej jest także centralnym punktem zainteresowań znanej amerykańskiej feministki – **Judith Butler** (ur. 1956 r.). Stworzyła ona teorię *queer* (ang. *queer* – odmieniec), znoszącej **wszelkie ograniczenia norm seksualnych, biologicznych, społecznych i moralnych, promując „nienormalne tożsamości i zachowania seksualne”**. Butler jest autorką opublikowanej w 1990 r. książki *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*. Autorka obok płci biologicznej wyróżnia tzw. płęć kulturową, która wcale nie wynika z płci biologicznej. Twierdzi też, że w wymiarze kulturowym nie istnieją tylko dwie płcie: „nawet jeżeli wydaje się, że biologiczne płcie niewątpliwie charakteryzują się binarnością poprzez swoją morfologię i budowę, [...] to nie ma powodu sądzić, że są tylko dwie płcie kulturowe”. Według Butler płęć społeczno-kulturową tworzy „performatywność”, tj. jej nieustanne powtarzanie i odgrywanie. Jeśli chłopiec nauczy się odgrywać rolę dziewczynki, zostanie kobietą¹⁶.

**WEDŁUG BUTLER PŁĘĆ SPOŁECZNO-KULTUROWĄ TWORZY
NIEUSTANNE POWTARZANIE I ODGRYWANIE. JEŚLI CHŁOPIEC NAUCZY
SIĘ ODGRYWAĆ ROLĘ DZIEWCZYNKI, ZOSTANIE KOBIETĄ.**

Warto nadmienić, że *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości* autorstwa J. Butler została wydana przez Wydawnictwo Krytyki Politycznej w ramach serii *Idee*. Głównym celem tejże serii jest „systematyczna budowa intelektualnej bazy dla ruchów lewicowych oraz aktywne włączanie w polskie debaty publiczne nowych dyskursów krytycznych. **Chodzi o radykalną zmianę języka publicznego, a co za tym idzie sposobów myślenia o najistotniejszych kwestiach współczesności** [wyr. autora]”¹⁷.

¹⁵ Zdjęcie obok: Judith Butler, © [Wirestock](#) | Dreamstime.com, ID 262164072.

¹⁶ W. Sienkiewicz, dz. cyt., s. 14–15.

¹⁷ Zob. Virtualo.pl, *W obronie lewicowego populizmu* – ebook, <https://virtualo.pl/ebook/w-obronie-lewicowego-populizmu-i299353/>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.



Herbert Marcuse¹⁸

Rozluźnienie norm moralnych w dziedzinie aktywności seksualnej (a raczej postulat ich wyrugowania) to także zasługa **Herberta Marcusego** (1898–1979), niemiecko-amerykańskiego marksisty, przedstawiciela szkoły frankfurckiej¹⁹. Upatrywał on przyczyny autorytarnego charakteru i represyjnych stosunków panowania jednych ludzi na drugimi w tłumieniu „erosa”²⁰, co spotykało się z nadzieją i zrozumieniem po niedawnych doświadczeniach II wojny światowej. W książce *Eros i cywilizacja* twierdził on, że „dopiero urzeczywistnienie i wydobycie erotycznej natury człowieka [...] da ludzkości prawdziwe wyzwolenie”²¹. Dążąc do rewolucyjnego przewrotu wartości, ukazywał hedonistyczne podejście do życia, nastawienie na przyjemność „tu i teraz”, jako czyn rewolucyjny. Tych, którzy nie podzielali prezentowanej wizji nowej rzeczywistości, przedstawiano jako reakcjonistów, zgniłych liberałów czy wręcz faszystów²².



Alfred Kinsey

Mówiąc o prekursorach współczesnych założeń permissywnej edukacji seksualnej, nie sposób nie wspomnieć o **Alfredzie Kinseyu** (1894–1956). Choć był on wykwalifikowanym entomologiem²³, dziś uchodzi za ojca seksuologii²⁴. Efekty prowadzonych przez niego badań widoczne są zwłaszcza w tych postulatach i założeniach permissywnej edukacji seksualnej, zgodnie z którymi człowiek już od urodzenia jest „istotą seksualną”, a dzieci mają prawo do korzystania ze swojej seksualności oraz czerpania z niej przyjemności (zob. m.in. Standardy WHO i BZgA – zalecenia względem dzieci w przedziale wiekowym 0–4 lat²⁵).

¹⁸ Zdjęcie obok: Herbert Marcuse, CC BY-SA 3.0, Copyright holder: Marcuse family, reresented by Harold Marcuse – <http://www.marcuse.org/herbert/booksabout.htm>.

¹⁹ Wikipedia.org, Herbert Marcuse, https://pl.wikipedia.org/wiki/Herbert_Marcuse, dostęp: 8 stycznia 2024 r.

²⁰ G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna*, tłum. D. Jankowska, J. Serafin, Kraków 2013, s. 59.

²¹ A. Szczepańska, Herbert Marcuse. Lewicowa tolerancja, czyli precz z prawicą, <https://historia.dorzeczy.pl/194171/herbert-marcuse-tolerancja-represywna-szkola-frankfurcka.html>, dostęp: 8 stycznia 2024 r.

²² G. Kuby, dz. cyt., s. 59.

²³ Entomologia – nauka o owadach, zob. hasło: entomologia, Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/entomologia.html>, dostęp: 28 września 2023 r.).

²⁴ G. Kuby, dz. cyt., s. 49.

²⁵ Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, 2010, https://www.bzga-whocc.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/BZgA_Standards_Polish.pdf, dostęp: 5 stycznia 2024 r., s. 38.

Otóż Kinsey w swoim raporcie przedstawiającym zachowania seksualne kobiet i mężczyzn, w tabeli nr 34, zawarł informacje o zdolności do **doświadczania orgazmów (oraz ich częstotliwości) przez niemowlęta i małe dzieci**. Według „badań” czteroletnie dziecko może doświadczyć 26 orgazmów w czasie 24 godzin, dwuletnie – 7 orgazmów w czasie 9 minut, zaś jedenastomiesięczne... 14 orgazmów w ciągu 38 minut (!). Nie trudno się domyślać, w jaki sposób zostały uzyskane powyższe wyniki, a mianowicie – w wyniku kryminalnych nadużyć seksualnych na najmłodszych dzieciach, co zostało ujawnione przez Judith Reisman²⁶.

Helmut Kentler

Wśród szczególnie zasłużonych w walce o „prawo” dzieci do doświadczania przyjemności seksualnej (także w kontaktach z dorosłymi), wymienić należy **Helmuta Kentlera** (1928–2008), profesora uniwersytetu w Hanowerze w latach 1976–1996, pedagoga, psychologa, eksperta i biegłego sądowego, zadeklarowanego homoseksualistę. Jest on autorem książki *Wychowanie seksualne* (*Sexualerziehung*) z 1970 r., w której sformułował następujące **cele pedagogiki seksualnej**:

- „**onanizowanie się** od najmłodszych lat, ponieważ «zdrowe małe dziecko» ma potrzebę onanizmu²⁷;
- łagodzenie tabu **kazirodztwa** między rodzicami i dziećmi;
- popieranie zabaw seksualnych w **przedszkolu** i w wieku szkolnym, aby ułatwić doświadczenie stosunku płciowego;
- stosunki płciowe od momentu osiągnięcia dojrzałości płciowej;
- przekazywanie przez szkołę wiedzy o metodach antykoncepcji²⁸ [wyr. autora].

Głośnym echem odbił się tzw. eksperyment Kentlera. W ramach trwającego trzy dekady procederu wspieranego przez urzędników w Berlinie, zgodnie z zaleceniami Kentlera, oddawano dzieci z domów dziecka pod opiekę osobom podejrzanym lub skazanym za czyny o charakterze

²⁶ G. Kuby, dz. cyt., s. 51.

²⁷ Zob. też: Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy...*, s. 38.

²⁸ G. Kuby, dz. cyt., s. 304–305.

pedofilskim²⁹. Kentler był zdania, że „szczególnie ciężkie przypadki wychowawcze, jak np. dzieci bezdomne i wyjątkowo nieprzystosowane społecznie, potrzebowały bliskości fizycznej dla uzyskania równowagi psychicznej umożliwiającej im funkcjonowanie w społeczeństwie”³⁰ oraz że „stosunki pederastyczne mogą bardzo pozytywnie wpływać na rozwój osobowości chłopca, głównie wtedy, gdy pederasta jest jego prawdziwym mentorem”³¹ (!). Młodzi ludzie byli maltretowani i wykorzystywani seksualnie, również przez samego Kentlera, co potwierdziła mieszkająca u niego osoba. Dziś trudno oszacować ilość ofiar procederu trwającego do początku lat dwutysięcznych. Niemiecki dziennik „Tagesspiegel” wskazuje, że w chwili swojej śmierci (w 2008 r.) Kentler nadal był uważany za wybitnego naukowca³².

PROWADZĄC BADANIA NAD SEKSUALNOŚCIĄ, NIEKTÓRZY
„NAUKOWCY” SKŁONNI BYLI DOPUSZCZAĆ SIĘ WZGLĘDEM DZIECI,
W TYM NIEMOWLĄT, KRYMINALNYCH NADUŻYĆ SEKSUALNYCH.

SKUTKI ROZLUŻNIENIA NORM



Rozluźnienie norm odnoszących się do sfery seksualnej, propagowanie wolnej miłości ograniczonej tak naprawdę jedynie tym, czego „nie życzy sobie mój partner lub partnerka”, przedstawianie praw seksualnych jako praw człowieka przysługujących każdemu miało swoje daleko idące konsekwencje. Mianowicie sprzyjało postulatowi obniżenia granicy wieku legalnej inicjacji seksualnej oraz legalizacji pedofilii.

Francuski pisarz, **Gabriel Matzneff**³³ (ur. 1936 r.), w wydanym w 1974 r. eseju *Les moins de seize ans (Poniżej 16 lat)*, przedstawia inicjację seksualną

²⁹ Zob. P. Sobański, B. Kmiecik, „Eksperyment Kentlera” z perspektywy prawno-historycznych analiz i refleksji, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2021, t. 20, nr 1, <https://publicum.umed.lodz.pl/info/seam?id=AMLad3a69a9e1bf4ab18f12af-50237cb386>, dostęp: 5 stycznia 2024 r., s. 113 oraz: Dw.com, Systemowa ochrona pedofilów. Nowy raport ws. Kentlera, <https://www.dw.com/pl/systemowa-ochrona-pedofil%C3%B3w-nowy-raport-w-sprawie-kentlera/a-64155126>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

³⁰ P. Jendroszczyk, Eksperyment Kentlera. Jak w Niemczech przekazywano dzieci pedofilom, <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art654161-eksperyment-kentlera-jak-w-niemczech-przekazywano-dzieci-pedofilom>, aktualizacja: 26 czerwca 2020 r., dostęp: 5 stycznia 2024 r.

³¹ L. Jäger, *Unter Humanisten*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 20 marca 2010, cyt. za: G. Kuby, dz. cyt., s. 304.

³² Pap.pl, Szajka pedofilska działała w Niemczech od 30 lat. Ofiarami były bezdomne dzieci, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1512390%2Cszajka-pedofilska-dzialala-w-niemczech-od-30-lat-ofiarami-byly-bezdomne>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

³³ Obok grafika przedstawiająca portret Gabriela Matzneffa autorstwa Florence Kirastinnicos, Paryż, CC BY-SA 4.0 DEED.

„młodych przez starych” (a więc czyny pedofilskie) jako wartościową i społecznie pożądaną. W pamiętniku z 1985 r. relacjonuje, jak na Filipinach regularnie uprawiał seks z nieletnimi chłopcami³⁴. W marcu 1990 r. we francuskim programie rozrywkowym – *Apostrophes*, Matzneff został żartobliwie nazwany przez prowadzącego „profesorem edukacji seksualnej” oraz „kolekcjonerem gimnazjalistek”. Kiedy jedna z dyskutantek wyraziła zdziwienie, że pod koniec XX w. Matzneff może publikować takie rzeczy i nie siedzieć w więzieniu, ten odpowiedział: „*Madame*, proszę nie być agresywną. [...] te dziewczynki mają szczęście, że trafiają na wykształconego mężczyznę, który uczyni je bardzo szczęśliwymi. [...] Zabraniam pani oceniać literaturę pod względem moralnym”³⁵. Pomimo że w swej twórczości i publicznych wypowiedziach Matzneff nie krył swoich propedofilskich poglądów i zapędów, w 1995 r. został uhonorowany Orderem Sztuki i Literatury, zaś w 2013 r. prestiżową, francuską nagrodą literacką – Nagrodą im. Renaudota.

Dopiero po publikacji w 2020 r. książki Vanessy Springory *Le Consentement*, w której autorka opisuje własne kontakty seksualne jako 14-letniej dziewczyny z 50-letnim wówczas Matzneffem, prokuratura francuska wszczęła śledztwo przeciwko Matzneffowi.

Matzneff w swoich poglądach nie był odosobniony. Dnia 26 stycznia 1977 r. francuski dziennik „Le Monde” opublikował **manifest w sprawie „seksualnego wyzwolenia dzieci”**. Zaproponowano w nim obniżenie wieku dozwolonej inicjacji seksualnej do 12 lat. Pod manifestem podpisali się m.in. poeta Louis Aragon, semiolog Roland Barthes, marksistowski filozof Louis Althusser, psychoanalizyści Gilles Deleuze i Felix Guattari, założyciel fundacji „Lekarzy bez Granic” Bernard Kouchner, przyszły minister kultury Jack Lang, czołowy przedstawiciel francuskiego egzystencjalizmu Jean-Paul Sartre i jego towarzyszka życia, wspomniana już wcześniej, Simone de Beauvoir³⁶.

W kontekście powyższych uwag, a także akcentowanej w modelu permissywnej edukacji seksualnej otwartości na różnorodność oraz nauczania od najmłodszych lat o istnieniu różnych, tak samo „naturalnych” orientacji seksualnych, warto przytoczyć szokujący manifest, jaki w 1995 r. znalazł się w homoseksualnym magazynie „Guide”: „Jesteśmy dumni, że ruch gejowski jako jeden z nielicznych zdobył się na odwagę powiedzenia głośno, że dzieci są naturalnie seksualne i zasługują na prawo seksualnej ekspresji z kimkolwiek, kogo wybiorą. [...] Zamiast bać się przy-

³⁴ Ksiazki.wp.pl, Oskarżony o pedofilię wydaje książkę, odrzuciło go każde wydawnictwo, <https://ksiazki.wp.pl/oskarzony-o-pedofilie-wydaje-ksiazke-kosztam-amatora-6607610315029248a>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

³⁵ P. Rosół, *Francuzi w poszukiwaniu kłopotliwego czasu przyzwolenia*. Literatura | Pedofilia | Rewolucja [w:] *Ta straszna Francja*, „Czas Kultury” 2021, nr 3 (210), , https://czaskultury.pl/wp-content/uploads/2021/10/149-157_PSRosol_FrancuziWPoszukiwaniu-KłopotliwegoCzasuPrzyzwolenia_CzasKultury_3_2021.pdf, dostęp: 5 stycznia 2024 r., s. 153.

³⁶ Rp.pl, Plus Minus, czy podstarzałej Lolity, <https://www.rp.pl/plus-minus/art5270751-lzy-podstarzalej-lolity>, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

klejenia etykiety pedofila, powinniśmy dumnie przyznawać, że seks jest dobry, włączając w to dziecięcą seksualność. [...] Musimy to robić dla dobra samych dzieci”³⁷.

Być może dla wielu będzie zaskoczeniem, że do dziś swą działalność prowadzi Północnoamerykańskie Stowarzyszenie Miłości Mężczyzn/Chłopców (North American Man/Boy Love Association – NAMBLA) postulujące **legalizację zachowań pedofilnych (!)**. Na stronie internetowej stowarzyszenia znajduje się artykuł, którego autor ubolewa nad utożsamianiem pedofilii z zaburzeniem. Możemy w nim przeczytać:

- „NAMBLA wzywa do wzmocnienia pozycji młodzieży we wszystkich obszarach, nie tylko seksualnym. Wspieramy większe możliwości ekonomiczne, polityczne i społeczne dla młodych ludzi i potępiamy szerzący się ageizm, który segreguje i izoluje ich w strachu i nieufności. Wierzymy, że uczucia seksualne są pozytywną siłą życiową. Popieramy prawa młodzieży i dorosłych do wyboru partnerów, z którymi chcą dzielić i cieszyć się swoim ciałem”³⁸.
- „Jak nigdy dotąd nasze społeczeństwo zaczyna dostrzegać wartość i bogactwo ludzkiej różnorodności. Zróżnicowana natura naszego człowieczeństwa przejawia się w emocjonalnym, duchowym i fizycznym przyciąganiu między ludźmi. Pociągi między mężczyznami i chłopcami można znaleźć w każdym społeczeństwie, przekraczając granice rasy, wieku, temperamentu i zawodu. [...] Większość relacji mężczyzna–chłopiec opiera się na wzajemnym szacunku i przywiązaniu i jest bardzo pożądana przez oboje partnerów. **Takie związki nikomu nie szkodzą, a często niosą ze sobą wiele korzyści zarówno dla mężczyzny, jak i dla chłopca.** Zarówno **miłośnicy chłopców**, jak i chłopcy odpowiadają na potrzeby tych, których kochają – potrzeby uczucia, zrozumienia. To, kim jesteśmy, najlepiej chyba można zrozumieć z relacji dr. Johna Moneya **o dwóch chłopcach, którzy opowiadają o tym, jak postrzegają swoich dorosłych kochanków**” [wyr. autora]³⁹.

Co ciekawe, stowarzyszenie NAMBLA do 1994 r. było członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek, Gejów, Biseksualistów, Transseksualistów i Interseksualistów (ILGA), które w 1993 r. uzyskało status doradcy w Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ. Rok później, pod wpływem nacisków ze strony opinii publicznej, ILGA wydalila NAMBLĘ ze swoich struktur. Nie zapobiegło to jednak cofnięciu jej specjalnego statusu konsultacyjnego przez ONZ we wrześniu 1994 r. Status ten ILGA odzyskała jednak w 2006 r.⁴⁰

³⁷ B. Wieczorek, *Homoseksualizm. Przegląd światowych analiz i badań. Przyczyny, objawy, terapia, aspekty społeczne*, Warszawa 2017, s. 173.

³⁸ NAMBLA, WHO WE ARE, <https://www.nambla.org/welcome.html>, dostęp: 5 stycznia 2024 r. [tłum. własne].

³⁹ NAMBLA, WHAT IS MAN/BOY LOVE?, <https://www.nambla.org/whatis.html>, dostęp: 5 stycznia 2024 r. [tłum. własne].

⁴⁰ Zob. Wikipedia.org, *International Lesbian, Gay, Bisexual, Trans and Intersex Association*, https://en.wikipedia.org/wiki/North_American_Man/Boy_Love_Association, dostęp: 5 stycznia 2024 r.

RÓWNIEŻ DZIŚ DZIAŁALNOŚĆ PROWADZĄ TAKIE STOWARZYSZENIA ORAZ OSOBY ZNANE PUBLICZNIE, KTÓRE NIE WIDZĄ NICZEGO ZŁEGO W PODEJMOWANIU AKTYWNOŚCI SEKSUALNEJ POMIĘDZY DOROSŁYMI A DZIEĆMI ORAZ OPOWIADAJĄ SIĘ ZA LEGALIZACJĄ ZACHOWAŃ PEDOFILNYCH.



Zdjęcie: Freepik

ZAKOŃCZENIE

Poszczególne elementy programowe permissywnej edukacji seksualnej w znacznej mierze są zbieżne z założeniami teorii *gender* oraz postulatami właściwymi radykalnemu ruchowi feministycznemu. Upatrywanie nierówności kobiet i mężczyzn w macierzyństwie i małżeństwie, czemu ma zaradzić m.in. oddanie się „wolnemu seksowi”, korelują z ukazywaniem, w ramach permissywnej edukacji seksualnej, współżycia seksualnego w oderwaniu od jego funkcji prokreacyjnej, a także z promocją środków antykoncepcyjnych i aborcji.

Poglądy głoszone przez Shulamith Firestone, Simone de Beauvoir czy Judith Butler znajdują odzwierciedlenie w „Międzynarodowych wytycznych technicznych dotyczących edukacji seksualnej” z 2018 r., w których postuluje się, aby dzieci w wieku 5–8 lat potrafiły zdefiniować płęć społeczno-kulturową (*gender*) i płęć biologiczną oraz opisać, czym się różnią, a ponadto, aby miały wiedzę o istnieniu różnych źródeł informacji na ten temat i potrafiły te źródła zidentyfikować.

kować⁴¹. Owo informowanie o „różnych źródłach” może zaś oznaczać np. podawanie linków do stron internetowych organizacji podejmujących tematykę permissywnej edukacji seksualnej oraz promujących postulaty aktywistów ruchu LGBT.

Podobnie w „Standardach edukacji seksualnej w Europie” z 2010 r., opracowanych przez Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), w zaleceniach względem dzieci w wieku 0–4 lata czytamy o ich „prawie do badania tożsamości płciowych”⁴².

DZIŚ ZALECA SIĘ, ABY DZIECI W WIEKU 5–8 LAT ROZRÓŻNIAŁY PŁEĆ BIOLOGICZNĄ I SPOŁECZNO-KULTUROWĄ ORAZ ZNAŁY RÓŻNE ŹRÓDŁA INFORMACJI NA TEN TEMAT, NIE WYŁĄCZAJĄC PORTALI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH, POŚWIĘCONYCH PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ ORAZ PROMOCJI POSTULATÓW AKTYWISTÓW RUCHU LGBT.

Dywagacje genderystów na temat pierwszorzędnej roli tzw. płci społeczno-kulturowej obecne są w oficjalnych dokumentach, rezolucjach, komunikatach, a nawet aktach prawnych międzynarodowych organizacji takich jak WHO, UNESCO i innych agend ONZ, Unii Europejskiej czy Rady Europy. Dobitnymi tego przykładami są chociażby rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 25 września 2015 r. – „Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030” czy opracowana przez Radę Europy – „Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej” (tzw. konwencja stambulska).

Można zatem stwierdzić, że permissywna edukacja seksualna jest elementem rewolucji społeczno-kulturowej zmierzającej do obalenia dotychczasowego porządku w dziedzinie wychowania, moralności, systemu prawnego oraz zakwestionowania i zatarcia granic najbardziej, zdawałoby się, oczywistych pojęć takich jak: ‘małżeństwo’, ‘rodzina’, ‘kobieta’, ‘mężczyzna’ oraz ‘płeć’.

⁴¹ United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance on sexuality education. An evidence-informed approach* (Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach), 2018, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000260770>, dostęp: 4 stycznia 2024 r., s. 50.

⁴² Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii (BZgA), *Standardy...*, s. 39.

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA JEST ELEMENTEM REWOLUCJI
SPOŁECZNO-KULTUROWEJ ZMIERZAJĄCEJ DO OBALENIA DOTYCHCZASOWEGO
PORZĄDKU W DZIEDZINIE WYCHOWANIA, MORALNOŚCI, SYSTEMU
PRAWNEGO ORAZ ZAKWESTIONOWANIA I ZATARCIA GRANIC
NAJBARDZIEJ, ZDAWAŁOBY SIĘ, OCZYWISTYCH POJĘĆ TAKICH JAK:
'MAŁŻEŃSTWO', 'RODZINA', 'KOBIEȚA', 'MĘŻCZYZNA' ORAZ 'PŁEĆ'.



Zdjęcie: Adobe Stock



Zdjęcie: Adobe Stock

#8

OBOWIĄZKOWA EDUKACJA SEKSUALNA W POLSKICH SZKOŁACH?

WPROWADZENIE

Po lekturze opublikowanych do tej pory esejów ukazujących treści (a także formy, jakie przybierają przedstawiane treści oraz ich źródła), jakie mogą być prezentowane dzieciom w ramach modelu permisywnej edukacji seksualnej (dalej: PES) z pewnością niejeden rodzic sprzeciwiłby się udziałowi swojego dziecka w zajęciach realizujących taki program. Pytanie – „Czy ma on do tego prawo?”, może być zaskakujące, bo przecież czymś oczywistym wydaje się, że to rodzice decydują o wychowaniu moralnym swoich dzieci, zwłaszcza w tak wrażliwej sferze jak seksualność. Okazuje się jednak, że w wielu krajach Europy Zachodniej jest inaczej. Czy polskich rodziców czeka podobny los?

EFEKTYWNOŚĆ OBLIGATORYJNYCH ZAJĘĆ EDUKACJI SEKSUALNEJ

Zajęcia z edukacji seksualnej, realizowane w oparciu o model permisywny, są obowiązkowe w wielu europejskich szkołach. Jest tak m.in. we Francji, w Niemczech, Holandii, Belgii, Danii, Szwecji, Norwegii¹. Choć w przepisach prawa międzynarodowego wyrażona została zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców, to w orzecznictwie europejskich sądów i trybunałów nie brakuje przypadków oddalenia skarg rodziców, którzy sprzeciwiali się udziałowi ich dzieci w tego typu obligatoryjnych zajęciach.

Gabriele Kuby w książce pt. *Globalna rewolucja seksualna* przywołuje przykłady niemieckich rodziców, którzy za odmowę posyłania dzieci na lekcje wychowania seksualnego karani byli grzywną, a następnie aresztem w celu wymuszenia jej zapłaty. Autorka odnotowuje również przypadki odbierania rodzicom prawa do opieki nad dziećmi².

W NIEMCZACH ZA ODMOWĘ POSYŁANIA DZIECI NA LEKCJE WYCHOWANIA SEKSUALNEGO RODZICE BYLI KARANI GRZYWNĄ, NASTĘPNIE ARSZTEM W CELU WYMUSZENIA JEJ ZAPŁATY, ZAŚ W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH DOCHODZIŁO DO ODBIERANIA IM PRAWA DO OPIEKI NAD DZIEĆMI.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w jednej ze spraw³, w której nie uwzględnił skargi matki sprzeciwiającej się udziałowi swojej 7-letniej córki w zajęciach z edukacji seksualnej, swoje stanowisko motywował tym, że tego rodzaju zajęcia mają m.in. zapobiegać przemocy seksualnej, która stanowi zagrożenie dla rozwoju fizycznego i psychicznego dzieci.

1 F. Furman, G. Szewczuk, *Konsekwencje edukacji seksualnej. Analiza skuteczności edukacji seksualnej w Europie Zachodniej i państwach skandynawskich*, Warszawa 2020, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Konsekwencje_edukacji_seksualnej_0.pdf, dostęp: 15 stycznia 2024, s. 12–13.

2 G. Kuby, *Globalna rewolucja seksualna*, tłum. D. Jankowska, J. Serafin, Kraków 2013, s. 350.

3 European Court of Human Rights, A.R. i L.R. przeciwko Szwajcarii (nr 22338/15) [w:] Zestawienie – prawa dziecka, <https://arch-bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/opracowania-i-analazy-standardy-w-zakresie-ochrony-praw-czlowieka/wybrane-zestawienia-tematyczne-orzecznictwa-etpcz/download.2173.42.html>, dostęp: 15 stycznia 2024 r., s. 8–9.

Tymczasem, jak wynika z danych Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat), wskaźnik przestępstw o charakterze seksualnym, na 100 tys. mieszkańców, jest znacznie niższy w Polsce niż w wymienionych wyżej krajach, w których zajęcia z edukacji seksualnej są obowiązkowe. Jak widać na poniższym wykresie w 2021 r. wskaźnik ten w Polsce wyniósł w przybliżeniu 8, w Holandii – 26, w Niemczech – 50, w Belgii – 84, w Norwegii, Danii i we Francji przekroczył 100, zaś w Szwecji wyniósł niemal 218!



Źródło: Eurostat, *Police-recorded offences by offence category*,
https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/crim_off_cat/default/bar?lang=en, dostęp: 15 stycznia 2024 r.

ZASADA PIERWSZEŃSTWA WYCHOWAWCZEGO RODZICÓW W NORMACH PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO



Zdjęcie: Adobe Stock

Obligatoryjne zajęcia realizujące program permisywnej edukacji seksualnej jawią się jako sprzeczne z szeregiem zapisów w prawie międzynarodowym gwarantującym rodzicom pierwszeństwo w decydowaniu o moralnym i religijnym wychowaniu dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Poniżej przedstawiono wybrane regulacje:

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona 10 grudnia 1948 r. podczas Trzeciej Sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ

„Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze rodzaju nauczania, które ma być dane ich dzieciom.” (art. 26 ust. 3)

Protokół nr 1 z dnia 20 marca 1952 r. do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r.

„Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi.” (art. 2)

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

„Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami.” (art. 18 ust. 4)

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

„Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych, wyboru dla swych dzieci szkół innych niż szkoły założone przez władze publiczne, ale odpowiadających minimalnym wymaganiom w zakresie nauczania, jakie mogą być ustalone lub zatwierdzone przez Państwo, jak również zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego, zgodnie z własnymi przekonaniem.” (art. 13 ust. 3)

Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r.

„Państwa-Strony podejmą wszelkie możliwe starania dla pełnego uznania zasady, że oboje rodzice ponoszą wspólną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Rodzice lub w określonych przypadkach opiekunowie prawni ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka. Jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski.” (art. 18 ust. 1)

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej

„Wolność tworzenia placówek edukacyjnych z właściwym poszanowaniem zasad demokratycznych i prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi są szanowane, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tej wolności i tego prawa.” (art. 14 ust. 3)

Nadmienić wypada, że z pewnością **nie kreuje obowiązku wprowadzenia zajęć opartych na programie permisywnej edukacji seksualnej** art. 6 Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych sporządzonej w Lanzarote dnia 25 października 2007 r.⁴, wiążącej również Polskę.

Zgodnie z przywołanym przepisem „[k]ażda ze Stron przyjmuje konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, aby dzieci otrzymywały w trakcie swojej edukacji w szkole podstawowej i ponadpodstawowej informacje o zagrożeniach związanych z seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniu w celach seksualnych oraz o środkach ochrony przed tymi zagrożeniami, które to informacje będą dostosowane do zmieniających się możliwości rozumienia tych zagrożeń przez dzieci. Informacje te, opracowywane we współpracy z rodzicami dzieci, stosownie do okoliczności, przekazywane będą w ramach ogólnej wiedzy na temat seksualności człowieka oraz będą kładły nacisk na sytuacje ryzyka, szczególnie sytuacje związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych”.

4 Dz. U. z 2015 r. poz. 608.

Jak już wykazano program PES oparty na ideologicznych założeniach teorii *gender* znacząco wykracza poza przekazywanie informacji o zagrożeniach związanych z seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem, czyli poza ogólną wiedzę na temat seksualności.

SYTUACJA W POLSCE

W Polsce zajęcia z wychowania do życia w rodzinie (WDŻ), będące formą edukacji seksualnej (jednak nie w jej permi-sywnym wydaniu), są względnie obligatoryjne. Wyraża się to tym, że rodzic, a w przypadku pełnoletniego ucznia – ów uczeń, może w każdej chwili zgłosić dyrektorowi szkoły pisemną rezygnację z udziału ucznia w zajęciach. Wynika to wprost z § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 12 sierpnia 1999 r.⁵

Ponadto, zgodnie z § 5 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia, „[w] każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji zajęć nauczyciel prowadzący zajęcia wraz z wychowawcą klasy przeprowadza co najmniej jedno spotkanie informacyjne z rodzicami uczniów niepełnoletnich oraz z uczniami pełnoletnimi. Nauczyciel jest obowiązany przedstawić pełną informację o celach i treściach realizowanego programu nauczania, podręcznikach szkolnych oraz środkach dydaktycznych”.



Zdjęcie: Adobe Stock

Powyższe jest konkretyzacją zasady pierwszeństwa wychowawczego po stronie rodziców, która, niezależnie od przytoczonych wyżej, wiążących Polskę przepisów prawa międzynarodowego, gwarantowana jest również na poziomie konstytucyjnym.

O wadze, jaką polski ustrojodawca nadaje wspomnianej zasadzie, świadczy dwukrotne wymienienie jej w Konstytucji⁶: pierwszy raz w art. 48 ust. 1, zgodnie z którym „[r]odzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać

5 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2431).

6 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483).

stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”; drugi raz w art. 53 ust. 3, który niejako doprecyzowuje, że „[r]odzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami”.

ART. 53 UST. 3 ZD. 1 KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ: „RODZICE MAJĄ PRAWO DO ZAPEWNIENIA DZIECIOM WYCHOWANIA I NAUCZANIA MORALNEGO I RELIGIJNEGO ZGODNIE ZE SWOIMI PRZEKONANIAMI.”

Wyżej wymienione prawo ma ponadto swoje umocowanie w przepisach polskich ustaw: Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁷ (dalej: KRO) oraz ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe⁸.

Zgodnie z art. 95 § 1 KRO władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz **do wychowania dziecka** z poszanowaniem jego godności i praw. Z kolei, jak stanowi art. 96 § 1 KRO, rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i **kierują** nim. Dodatkowo przepis ten nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz należyte przygotowanie go do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, wychowanie obejmuje „kształtowanie sfer osobowości, postaw emocjonalnych, światopoglądu oraz systemu wartości, predyspozycji intelektualnych, praktycznych wartości, znajomości zasad współżycia w społeczeństwie, obowiązkowości i zdyscyplinowania oraz samodzielności. Przez kierowanie rozumie się natomiast decydowanie o środowisku dziecka (w tym o miejscu pobytu), nadzorowanie trybu życia, decydowanie o aktywności pozarodzinnej (w tym rówieśniczej, edukacji, udziale w organizacjach społecznych), jak też dobór i kontrolę informacji uzyskiwanych przez dziecko”⁹.

Obligatoryjne zajęcia z permisywnej edukacji seksualnej byłyby nie do pogodzenia z wymienionymi powyżej elementami wychowania, szczególnie w zakresie **prawa rodziców do kształtowania światopoglądu dziecka oraz prawa do decydowania o jego edukacji**.

Wyraźnie sprzeczny z prawem rodziców do „kierowania dzieckiem”, nad którym sprawują władzę rodzicielską, jest również wspominany wcześniej postulat, zawarty w „Międzynarodowych

7 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1359 z późn. zm.).

8 Dz. U. z 2023, poz. 900.

9 A. Pośpiech, komentarz do art. 96 [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2021.

wytycznych technicznych dotyczących edukacji seksualnej” z 2018 r., aby dzieci w wieku 5-8 lat miały wiedzę o istnieniu różnych źródeł informacji na temat płci społeczno-kulturowej *gender* oraz potrafiły te źródła zidentyfikować¹⁰. Pozbawia on rodziców prawa do kontroli nad informacjami pozyskiwanymi przez dziecko, np. w Internecie, również poza zajęciami szkolnymi.

Chociaż zasada pierwszeństwa wychowawczego rodziców nie ma charakteru absolutnego, to jednak wszelkie wyjątki od niej należy interpretować zawężająco. Do owych wyjątków nie sposób nie zaliczyć ideologicznych postulatów teoretyków *gender* oraz założeń permissywnej edukacji seksualnej.

10 United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO) et al., *International technical guidance on sexuality education. An evidence-informed approach* (Międzynarodowe wytyczne techniczne dotyczące edukacji seksualnej. Podejście oparte na dowodach), <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000260770>, dostęp: 4 stycznia 2024 r., s. 50.



Zdjęcie: Adobe Stock

STANOWISKO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Z pierwszeństwem wychowawczym rodziców w kwestii edukacji seksualnej nie może pogodzić się Parlament Europejski, czemu dał wyraz w rezolucji z dnia 14 listopada 2019 r.¹¹ wydanej w związku z wniesieniem do polskiego sejmu obywatelskiego projektu nowelizacji art. 200b Kodeksu karnego¹², gdzie przy opisie sytuacji osób nieletnich używane jest pejoratywne określenie o rzekomym piętnowaniu tych, którzy podejmują pozamałżeńską aktywność seksualną lub stosują środki antykoncepcyjne. W rezolucji możemy ponadto przeczytać o potrzebie zapewnienia młodym ludziom dostępu do informacji dotyczących edukacji seksualnej, planowania rodziny, metod antykoncepcji oraz „bezpiecznej i legalnej aborcji” (pkt 3). Edukacja ta powinna obejmować m.in. takie tematy, jak orientacja seksualna i tożsamość płciowa, ekspresja seksualna, związki i wyrażanie zgody, a także informacje o negatywnych skutkach lub stanach takich jak choroby przenoszone drogą płciową i HIV czy niezamierzona ciąża. Wszystkie te kwestie powinny być, zdaniem autorów rezolucji, niezbędną częścią szkolnego programu nauczania,

11 Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 14 listopada 2019 r. w sprawie penalizacji edukacji seksualnej w Polsce (2019/2891(RSP)).

12 Druk sejmowy nr 39/IX kadencja. Projekt zakładał m.in. penalizację pochwalania lub propagowania współżycia seksualnego osób małoletnich, wyrażanego publicznie lub w związku z działalnością związaną z wychowaniem i edukacją, albo podczas działania na terenie szkoły lub placówki oświatowo-wychowawczej.

aby spełnić standardy WHO dla Europy w zakresie edukacji i ochrony młodych ludzi (pkt 4). Parlament wzywa ponadto do udostępnienia zainteresowanym organizacjom, prowadzącym działalność w dziedzinie krzewienia edukacji seksualnej, odpowiedniego finansowania za pośrednictwem różnych instrumentów finansowania na szczeblu UE. Podkreślić jednak należy, że rezolucje Parlamentu Europejskiego nie mają charakteru prawnie wiążącego.

Omawiając kwestię obligatoryjności zajęć edukacji seksualnej, należy wspomnieć o jeszcze jednej istotnej kwestii. Otóż nawet w systemie, w którym zajęcia poświęcone *stricto* edukacji seksualnej nie występują lub nie są obowiązkowe, to poszczególne elementy właściwe programowi permissywnej edukacji seksualnej, takie jak afirmacja różnorodności w sferze zachowań seksualnych czy nauczanie o tym, że istnieją „różne modele rodziny”, mogą być obecne podczas nauczania innych przedmiotów. Podawane uczniom teksty do analizy, również w ramach nauki języka obcego, tematy poruszane na lekcji wychowawczej czy „poboczne” treści, jakie mogą znaleźć się w podręcznikach do zajęć, z założenia nie mających związku z edukacją seksualną, nierzadko, pośrednio lub bezpośrednio, oswajają uczniów z genderowym przekazem. Dla przykładu w dopuszczonym do użytku w polskich szkołach podręczniku *Tajemnice przyrody* dla klas IV szkół podstawowych jako egemplifikację „ciekawej strony internetowej poświęconej przyrodzie” wskazano adres strony internetowej telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę. Portal ten zawiera treści oraz przekierowania do stron, na których ukazywana jest wizja rozwoju psychoseksualnego człowieka oraz ludzkiej płciowości promowana przez środowiska LGBT, z czego zapewne większość rodziców, a być może również nauczycieli, nie zdaje sobie sprawy.



Zdjęcie: Adobe Stock

O CZYM POWINNI PAMIĘTAĆ RODZICE?

Wobec powyższego, z punktu widzenia rodzica, który chce uchronić dziecko przed ideologicznym przekazem, z którym może zetknąć się ono w szkole, niezwykle istotne jest, aby:

Posiadać wiedzę o tym, kim jest dyrektor szkoły oraz kim są nauczyciele prowadzący poszczególne przedmioty. Niezależnie od bezpośredniej rozmowy z osobą, pod opiekę której powierzamy swoje dziecko, warto pamiętać, że niekiedy za pośrednictwem mediów społecznościowych możemy dowiedzieć się, jakie poglądy prezentuje dana osoba i jakie inicjatywy wspiera. Wiedza ta może być wskazówką, czy w szkole naszego dziecka można spodziewać się np. organizowania akcji takich jak „Tęczowy piątek” oraz obecności organizacji zewnętrznych wspierających podobne projekty¹³.

Mieć świadomość, co znajduje się w podręcznikach, z których będą korzystać nasze dzieci. Regułą jest, że do nauki danego przedmiotu dopuszczanych jest przez Ministerstwo Edukacji kilka różnych podręczników. Nie ma przepisu, który zabraniałby rodzicom zgłaszania swoich

¹³ Chociaż art. 86 ust. 2 Prawa oświatowego przewiduje obowiązek uzyskania, przez organizację chcącą podjąć działalność w szkole, zgody dyrektora szkoły poprzedzonej m.in. pozytywną opinią rady rodziców, to praktyka pokazuje, że procedura ta często nie jest zachowywana.

uwag, w związku z wyborem przez nauczyciela konkretnego podręcznika do użytku w szkole. Niezależnie od tego nauczyciel może realizować podstawę programową bez podręcznika. Wówczas warto zapytać o materiały, z jakich zamierza korzystać.

Pamiętać o niebagatelnym znaczeniu środowiska szkolnego. Niekiedy w szkolnym środowisku spotkać można wolontariuszy ruchu LGBT działających także w ramach samorządu uczniowskiego, którzy niejako oddolnie mogą organizować wydarzenia takie jak „Tęczowy piątek”. W klasie dziecka mogą znajdować się uczniowie żądający, by zwracać się do nich z użyciem imienia oraz zaimków właściwych dla osób płci przeciwnej niż ich płeć określona przy urodzeniu. Dodatkowo może się zdarzyć, że uczniowie tacy zechcą korzystać z toalet oraz szatni przeznaczonych dla płci przeciwnej, co może powodować dyskomfort, zwłaszcza u dziewcząt, zmuszonych do korzystania z jednego takiego pomieszczenia z młodzieńcem, identyfikującym się jako dziewczyna. W razie powzięcia informacji o takich sytuacjach rodzic ma prawo zgłosić swoje uwagi dyrektorowi szkoły lub podjąć inne stosowne działania. Jednym z takich działań może być złożenie w szkole pisemnego oświadczenia, wyrażającego sprzeciw wobec nakłaniania dziecka do używania wobec innych uczniów lub pracowników szkoły imienia bądź zaimków sprzecznych z ich płcią czy też do udziału w akcjach takich jak „Tęczowy piątek”¹⁴. Jeśli nie przyniesie to pożądanego efektu, sprawę można zgłosić do właściwego kuratorium oświaty bądź też, w określonych przypadkach, poszukiwać ochrony na drodze sądowej.

**RODZICE POWINNI WIEDZIEĆ, KTO NAUCZA ICH DZIECI W SZKOLE,
Z JAKICH MATERIAŁÓW KORZYSTA, JAKIEGO RODZAJU WYDARZENIA
POZALEKCYJNE ORGANIZOWANE SĄ DLA UCZNIÓW ORAZ MIEĆ ŚWIADOMOŚĆ,
W JAKIM ŚRODOWISKU RÓWIEŚNICZYM DZIECKO PRZEBYWA.**

14 Przykładowy wzór oświadczenia rodzicielskiego można znaleźć na stronie internetowej Instytutu Ordo Iuris pod adresem: https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Rodzicielskie_oswiadczenie_wychowawcze.pdf, dostęp: 16 stycznia 2024 r.

NIEPEWNOŚĆ JUTRA

Chociaż z zasady pierwszeństwa wychowawczego rodziców, gwarantowanej konstytucyjnie, można wywieść prawo rodziców do wyrażenia sprzeciwu wobec udziału dziecka w zajęciach wychowania do życia w rodzinie, to ze względu na fakt, że kwestia ta jest dodatkowo uregulowana w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej, nie można wykluczyć sytuacji, w której, na mocy jednoosobowej decyzji aktualnego ministra, dojdzie do zmiany rozporządzenia oraz próby wprowadzenia w Polsce modelu permisywnej, obowiązkowej w szkołach edukacji seksualnej.

Wobec powyższego niezwykle ważna jest świadomość społeczna w zakresie zagrożeń, jakie wiążą się z tym modelem. Istotne jest także podejmowanie, w razie potrzeby, odpowiednich działań, które mogą polegać np. na tworzeniu organizacji rodzicielskich, nauczycielskich lub działających na rzecz rodziny. Nie można wykluczyć również ewentualnych kroków na drodze sądowej, na wypadek prób niezgodnego z Konstytucją ograniczania zasady pierwszeństwa wychowawczego rodziców.

WOBEC MOŻLIWYCH PRÓB NIEZGODNEGO Z KONSTYTUCJĄ RP OGRANICZENIA ZASADY PIERWSZEŃSTWA WYCHOWAWCZEGO RODZICÓW I WPROWADZENIA DLA UCZNIÓW OBLIGATORYJNEJ, PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ W SZKOŁACH, WAŻNA JEST ŚWIADOMOŚĆ ZAGROŻEŃ, JAKIE NIESIE ONA DLA ROZWOJU PSYCHOSEKSUALNEGO DZIECI ORAZ PODEJMOWANIE ODPOWIEDNICH DZIAŁAŃ, W TYM PRZEZ ŚRODOWISKA RODZICIELSKIE ORAZ NAUCZYCIELSKIE.



Zdjęcie: Adobe Stock



Zdjęcie: Adobe Stock

#9

MOŻLIWE SKUTKI PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ

WPROWADZENIE

W trzecim eseju z serii o permisywnej edukacji seksualnej wskazywano na postulaty przekazywania dzieciom informacji o istnieniu różnych orientacji seksualnych oraz różnych form związków, w tym jednoosobowych, których różnorodność miałyby być czymś naturalnym. Wskazywano także na zapisy międzynarodowych „wytycznych technicznych” z 2018 r., dotyczących edukacji seksualnej, w których zaleca się nauczanie dzieci, w przedziale wiekowym 5 – 8 lat, o różnicach pomiędzy płcią biologiczną a tzw. płcią społeczno-kulturową oraz na podobne propozycje zawarte w Standardach Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalnego Biura ds. Edukacji Zdrowotnej w Kolonii z 2010 r., by w ramach jednego z tematów dodatkowych na zajęciach edukacji seksualnej dla grup wiekowych 9 – 12 lat, informować dzieci o różnicach „między tożsamością płciową a płcią biologiczną”.

W przywołanym eseju zwrócono również uwagę na nieuwzględnienie, w jedenastym wydaniu Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych (ICD-11), „zaburzenia dojrzewania seksualnego”, polegającego na cierpieniu z powodu niepewności dotyczącej „własnej identyfikacji czy orientacji seksualnej”, co prowadzi do lęku lub depresji, mimo iż zaburzenie to było opisane w wydaniu dziesiątym (ICD-10) wspomnianej klasyfikacji, pod pozycją F66.0.

W niniejszym tekście przyjrzymy się skutkom społecznym oraz skutkom w rozwoju psychoseksualnym młodych ludzi, jakie tego rodzaju podejście może generować.

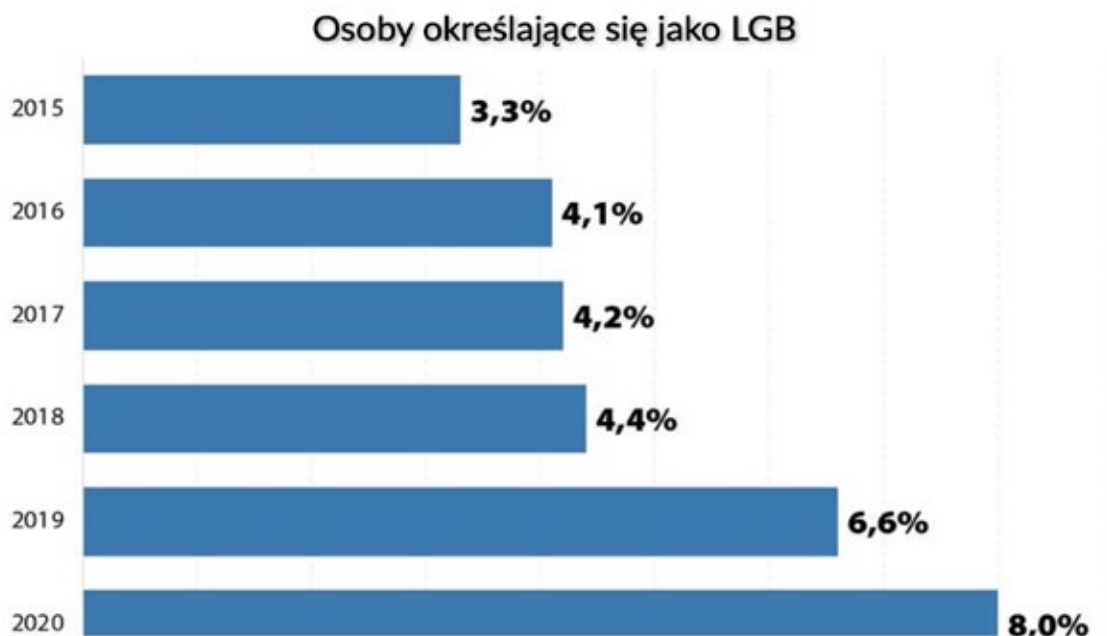
WZROST LICZBY OSÓB OKREŚLAJĄCYCH SIĘ JAKO NIEHETEROSEKSUALNE



Zdjęcie: Adobe Stock

W wielu krajach można zaobserwować wzrost liczby osób deklarujących się jako lesbijki, geje i osoby biseksualne (LGB). W Wielkiej Brytanii, wg danych publikowanych przez Office for National Statistics (ONS, brytyjski odpowiednik polskiego GUS-u), najczęściej osób, utożsamiających się z jedną z wymienionych wyżej grup, znajduje się w przedziale wiekowym 16-24 lat. O ile w 2015 r. było ich 3,3 %, o tyle w 2020 r. odsetek ten wyniósł aż 8 %, gdzie 5,3 % stanowiły osoby określające się jako biseksualne. Ponadto 1,3 % młodych ankietowanych, na pytanie dotyczące orientacji, wybrało opcję „inne”, zaś 3,4 % odmówiło udzielenia odpowiedzi bądź **nie potrafiło wskazać swojej orientacji**.

**CORAZ WIĘCEJ MŁODYCH OSÓB MA PROBLEM
Z OKREŚLENIEM SVOJEJ ORIENTACJI SEKSUALNEJ.**



Wielka Brytania. Osoby w wieku 16-24 określające się jako lesbijki, geje lub osoby biseksualne w latach 2015-2020 (ONS). Źródło grafiki oraz dane za: <https://tvn24.pl/swiat/wielka-brytania-co-raz-wiecej-osob-deklaruje-sie-jako-homo-i-biseksualne-5726804>, dostęp: 24 stycznia 2024.

W raporcie Instytutu „Ona i On” z 2020 r. pt. *Dlaczego na świecie wzrasta liczba osób LGBT?* możemy przeczytać o danych amerykańskiej agencji rządowej Centers for Disease Control and Prevention, wg których, na przestrzeni lat 2001-2017, w 5 stanach USA (Delaware, Maine, Massachusetts, Rhode Island, Vermont), odsetek młodzieży w wieku od 14 do 18 lat, deklarującej się jako nieheteroseksualna, wzrósł niemal dwukrotnie – z 7,59% do 15,06%¹.

Instytut Gallupa (najstarszy na świecie, amerykański instytut badania opinii społecznej), wskazując na obserwowany w Stanach Zjednoczonych wzrost odsetka dorosłych osób identyfikujących się jako „LGBT” (z 3,5% w 2012 r. do 4,5% w 2017 r.), zauważa, że wzrost ten odnosi się niemal wyłącznie do najmłodszej badanej grupy – pokolenia milenialsów (urodzonego w latach 1980 – 1999)². Inne badanie z terenu USA doprecyzowuje, że za wzrost trendów odpowiedzialne są głównie biseksualne, młode kobiety³.

1 A. Marianowicz-Szczygieł, *Dlaczego na świecie wzrasta liczba osób LGBT?*, Instytut „Ona i On” (2020), http://onaion.org.pl/wp-content/uploads/2020/04/aaaRAPORT_Dlaczego-wzrasta-liczba-osob-LGBT.pdf, dostęp: 24 stycznia 2024, s. 5.

2 Tamże, s. 2.

3 Tamże.

NAJWIĘKSZY ODSETEK OSÓB DEKLARUJĄCYCH SIĘ JAKO NIEHETEROSEKSUALNE ODNOTOWYWANY JEST WŚRÓD OSÓB MŁODYCH I NASTOLETNIICH.

Należy w tym miejscu nadmienić, że ze statystykami, dotyczącymi osób określających się jako homoseksualne lub biseksualne, może wiązać się problem z definicją samego pojęcia homoseksualizmu; mianowicie: czy za wystarczające do stwierdzenia występowania skłonności homoseksualnych uznamy wyobrażenia i fantazje seksualne, kierunek popędu seksualnego, czy może dopiero sytuacje, w których dochodzi do kontaktów homoseksualnych. Kolejna wątpliwość dotyczy częstotliwości powyższych okoliczności oraz tego, czy odnosimy je do całego życia, czy np. tylko do ostatniego okresu, a jeśli tak, to do jakiego (3-letniego, rocznego czy może o jeszcze innej długości). Przyjęcie określonego kryterium będzie miało wpływ na ostateczny wynik statystyczny, co warto mieć na uwadze również w kontekście pojawiającego się niekiedy zawyżania statystyk obrazujących odsetek osób homoseksualnych w społeczeństwie przez środowiska LGBT⁴.

We wspomnianym raporcie Instytutu „Ona i On” zwrócono również uwagę, że panuje pewien mit, wedle którego homoseksualizm jest czymś wrodzonym. Tymczasem żadne wiodące, profesjonalne towarzystwo branżowe tego nie stwierdza – ani Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne ani Psychologiczne. Z kolei, jak czytamy dalej w raporcie, Amerykańskie Stowarzyszenie Psychiatrów LGBTQ+ podaje, w kontekście zainteresowań nad biologicznymi źródłami homoseksualizmu, że „nie znaleziono powtarzalnych, naukowych badań wspierających tezę o decydującym wpływie jakiegoś czynnika biologicznego”, a także iż „[N]iektórzy ludzie wierzą, że seksualna orientacja jest wrodzona lub niezmienna (stała, stabilna), ale seksualna orientacja zmienia się w ciągu życia”⁵.

MITEM JEST TWIERDZENIE, ŻE HOMOSEKSUALIZM JEST CZYMŚ WRODZONYM I NIEZMIENNYM.

W konsekwencji autorka raportu, wobec napływających z różnych krajów danych o zwiększającej się liczbie „osób LGBTQ” oraz braku odgrywania w etiologii zasadniczej roli przez geny czy biologię, dochodzi do ciekawej konkluzji, że (bi)homoseksualizm można teoretycznie wygenerować⁶.

4 Zob. B. Wieczorek, *Homoseksualizm. Przegląd światowych analiz i badań. Przyczyny, objawy, terapia, aspekty społeczne*, Warszawa 2017, s. 28.

5 A. Marianowicz-Szczygieł, *Dlaczego na świecie ...*, s. 1; zob. też B. Wieczorek, dz. cyt., s. 816.

6 A. Marianowicz-Szczygieł, *Dlaczego na świecie ...*, s. 1.

CZYNNIKI SPRZYJAJĄCE WYSTĄPIENIU SKŁONNOŚCI HOMOSEKSUALNYCH

Warto mieć świadomość, że są różne czynniki, które mogą sprzyjać wystąpieniu skłonności homoseksualnych. B. Wieczorek, wśród wielu przykładów, wskazuje m.in. na uwiedzenie homoseksualne. Autorka przywołuje badania na grupie dzieci z zakładów poprawczych i internatów, z których wynika, że im wcześniej takie uwiedzenie nastąpiło, tym silniejszy był rozwój tendencji



Zdjęcie: Adobe Stock

homoseksualnych. „Z grupy uwiedzonej przed 12., 15. i 18. rokiem życia utrzymuje kontakty homoseksualne odpowiednio 31%, 22% i 15% badanych”⁷. Kolejno, na str. 513 swojej obszernej pozycji, Wieczorek zamieszcza tabelę wskazującą na korelację pomiędzy wychowywaniem dzieci przez pary jedнопłciowe a występowaniem skłonności homoseksualnych⁸. Innymi istotnymi czynnikami są m.in.: zaburzenie tożsamości płciowej w dzieciństwie i zachowania niezgodne z płcią⁹, negatywne relacje z ojcem, niewłaściwe relacje z matką oraz molestowanie seksualne w dzieciństwie¹⁰.

Co ciekawe Wieczorek przytacza przykłady zakończonych sukcesem terapii, stosowanych u dzieci przejawiających nonkonformizm płciowy (zachowania właściwe dla płci przeciwnej), który wg badań mógł przerodzić się w homoseksualizm, transwestytyzm lub transseksualizm¹¹. Terapie polegały m.in. na korygowaniu niewłaściwych postaw matki względem „sfeminizowanego” syna, większemu zaangażowaniu ojca oraz wspieraniu zachowań, ubioru i aktywności typowych dla danej płci (męskich u chłopców i kobiecych u dziewczynek).

Mówiąc o czynnikach sprzyjających „odkryciu” w sobie tudzież powstaniu skłonności homoseksualnych, przytoczyć warto również fragment raportu Instytutu „Ona i On”, w którym w odniesieniu do tzw. równościowej edukacji seksualnej stwierdzono: „[e]dukacja ta promując

⁷ B. Wieczorek, dz. cyt., s. 292.

⁸ Tamże, s. 513.

⁹ Tamże, s. 776, 815.

¹⁰ Tamże, s. 818-819.

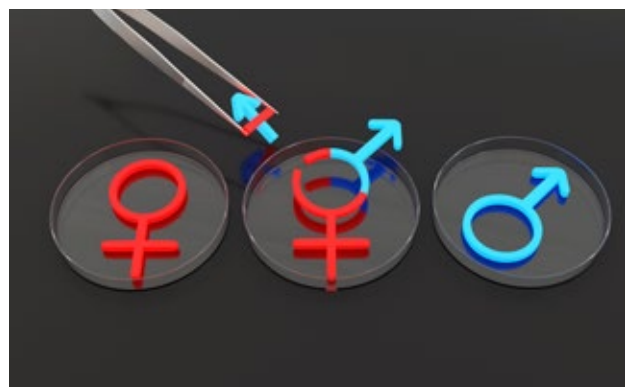
¹¹ Tamże, s. 265.

równouprawienie społeczne między wierszami sprzedaje fałszywy przekaz/domysł, że homoseksualizm jest wrodzony, niezmienny i nie posiada żadnych negatywnych skutków ubocznych (np. zdrowotnych.), co może zachęcać młodzież do eksperymentów. Jeśli młodzież zasmakuje w różnorodności seksualnej, co stoi na przeszkodzie, aby przyjąć etykietkę np. biseksualizmu? Skoro to nic innego jak subiektywne stwierdzenie... Dodajmy, że młode osoby np. w USA są otoczone przez wszechobecne kluby przyjaciół gejów i lesbijek, treningi równościowe i specjalnymi tęczowymi paradami dla młodzieży¹².

RÓWNOŚCIOWA EDUKACJA SEKSUALNA SUGERUJE, ŻE
HOMOSEKSUALIZM JEST WRODZONY, NIEZMIENNY I NATURALNY,
CO MOŻE ZACHĘCAĆ MŁODZIEŻ DO EKSPERYMENTÓW.

WZROST ZABURZEŃ TOŻSAMOŚCI PŁCI WŚRÓD NIELETNICH

Polska psycholog, A. Marianowicz-Szczygieł, współautorka wydanych w 2023 r. *Standardów i wytycznych Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich w zakresie diagnozy oraz terapii dzieci i młodzieży z problemami identyfikacji płciowej*¹³, w artykule naukowym z 2022 r.¹⁴ prezentuje dane z 10 krajów, położonych na 3 różnych kontynentach (Europa, Ameryka Północna i Australia), wskazujące na gwałtowny, w ostatnich latach, wzrost liczby zgłoszeń **dzieci i młodzieży** do specjalistycznych kliniki zaburzeń tożsamości płci. Wzrost w liczbach i procentach na przestrzeni lat prezentuje się następująco:¹⁵



Zdjęcie: Adobe Stock

12 A. Marianowicz-Szczygieł, *Dlaczego na świecie ...*, s. 5.

13 Marianowicz-Szczygieł A., Margasiński A., Smyczyńska J., Pietruszewski K., Próchniewicz J., Wozinska K., Chochel K., Biatecka B., Kołodziejczyk A. i in. (2023). *Standardy i wytyczne Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich w zakresie diagnozy oraz terapii dzieci i młodzieży z problemami identyfikacji płciowej*. Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, Warszawa, https://www.spch.pl/wp-content/uploads/2023/11/2023_11_30-Korekta-STANDARDY_SPCH_GRAF_FINAL.pdf, dostęp: 25 stycznia 2024.

14 A. Marianowicz-Szczygieł, *Wzrost zaburzeń tożsamości płci wśród dzieci i młodzieży – dane z 10 krajów. Możliwe wyjaśnienia, wnioski dla rodziców*, „Kwartalnik Naukowy Fides et ratio”, nr 1(49), 2022, <https://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/fer/2022-1Szczygieł.pdf>, dostęp: 25 stycznia 2024.

15 Zob.: tamże, s. 5.

L.p.	Kraj / nazwa kliniki, z której pochodzą dane	Rok A / liczba zgłaszających się pacjentów	Rok B / liczba zgłaszających się pacjentów	Procentowy wzrost zgłoszeń w roku B względem roku A
1.	Nowa Zelandia (region Wellington)	2012 – 30	2016 – 56	wzrost o 87%
2.	USA (Specjalty Transgender Clinic w Północnej Kalifornii)	2015 – 56	czerwiec 2018 – 154	wzrost o 175%
3.	Kanada (Klinika CYFS/CAMH w Toronto)	2003 – 8	2013 – 43	wzrost o 438%
4.	Finlandia (wszystkie kliniki)	2011 – 28	2017 – 180	wzrost o 543%
5.	Holandia (Center of Expertise on Gender Dysphoria w Amsterdamie)	2006 – 26	2016 – 235	wzrost o 804%
6.	Norwegia (wszystkie kliniki)	2010 – 10	2017 – 175	wzrost o 1650 %
7.	Wlk. Brytania (Gender Identity Development Service w Londynie)	2009 – 97	2021 – 2383	wzrost o 2357%
8.	Włochy (8 klinik w Osservatorio Nazionale sull'Identità di Genere)	2009 – 1	2018 – 72	wzrost o 7100%
9.	Australia (Royal Children's Hospital Melbourne)	2008 – 2	2017 – 253	wzrost o 12 550%
10.	Szwecja (Szpital dziecięcy im. Astrid Lindgren w Sztokholmie)	2006 – 1	2017 – 197	wzrost o 19 600%

NA ŚWIECIE, NA PRZESTRZENI OSTATNICH, NISPEŁNA DWÓCH DEKAD, MOŻNA ZAOBSERWOWAĆ LAWINOWY WZROST ZGŁOSZEŃ DZIECI I MŁODZIEŻY, SZCZEGÓLNIENIE NASTOLETNIH DZIEWCZĄT, DO SPECJALISTYCZNYCH KLINIK ZABURZEŃ TOŻSAMOŚCI PŁCI.

Pierwszym pytaniem jakie nasuwa się po analizie zaprezentowanych danych, jest pytanie o przyczynę, lawinowego wręcz, wzrostu napływu nieletnich pacjentów z podejrzeniem zaburzeń tożsamości płci.

Oczywiście przyczyny mogą być złożone. Zwolennicy teorii o „płynności płci” czy poglądu, jakoby płeć nie była determinowana ludzką anatomią, odpowiedzą zapewne, że przypadki „niezgodności płci” niekoniecznie występują dzisiaj częściej, natomiast obecnie większa jest ich rozpoznawalność, a to dzięki większej świadomości społecznej, otwartości oraz nowym rozwiązaniom „medycznym”, co rzecz jasna przesądza o większej liczbie zgłoszeń do specjalistycznych klinik.

Powyższe argumenty nie tłumaczą jednak aż tak gwałtownego wzrostu liczby pacjentów i to w określonym przedziale wiekowym. Wszak nowe rozwiązania medyczne są odpowiedzią na zapotrzebowanie. Najwidoczniej wcześniej takiego zapotrzebowania, na taką skalę, nie było, mimo iż, jak wynika z przywoływanego artykułu A. Marianowicz-Szczygieł, kliniki zaburzeń tożsamości płci istniały na długo przed „eksplozją” wśród młodzieży tej przypadłości. Na przykład w Toronto w Kanadzie, klinika taka funkcjonowała już w latach 70. ubiegłego wieku. Wówczas

to, w roku 1976, odnotowano jedynie 6 zgłoszeń pacjentów; w 2003 było niewiele więcej, bo 8 zgłoszeń. Tymczasem, jak wynika z powyższej tabeli, w 2013 r. takich zgłoszeń było znacznie więcej, bo aż 43¹⁶. Wzrost ten jest jeszcze bardziej wyraźny na przykładzie innych, zamieszczonych w zestawieniu krajów.

Większa świadomość i otwartość społeczna nie tłumaczą także zmiany współczynnika płci w odniesieniu do odsetka zgłoszeń do klinik. O ile bowiem badania z początku XXI wieku¹⁷ mówiły o większej liczbie mężczyzn o skłonnościach transseksualnych, o tyle obecnie, szczególnie wśród nastolatków, dominującą grupą osób zgłaszających się do specjalistycznych klinik zaburzeń płci są dziewczęta¹⁸.

Co zatem może realnie generować tak gwałtowny wzrost zaburzeń tożsamości płci u nastoletnich osób? Dla udzielenia odpowiedzi pomocne mogą być następujące historie.

Znany jest przypadek z Kanady, gdzie dziewczynka po prezentacji w przedszkolu materiałów *Queer Kids Stuff* zaczęła podważać swoją dziewczęcość i twierdzić, że dziewczynki i chłopcy nie istnieją¹⁹. W jednym z poprzednich esejów opisano przykład działań brytyjskiej organizacji Educate & Celebrate, instruującej przedszkola i szkoły podstawowe, jakie działania powinny wdrożyć, aby być „neutralne płciowo” i odpowiednie dla dzieci wszystkich płci. Wśród rozwiązań organizacja ta proponuje by nakłaniać dzieci do odgrywania ról płci przeciwnej, a także ograniczać im dostęp do niektórych zabawek. Przywołać wypada także, wspomniane we wstępie, założenia programu permisywnej edukacji seksualnej, zawarte w oficjalnych „międzynarodowych wytycznych”, zachęcające, by uczyć małe dzieci o różnicach pomiędzy płcią biologiczną a tożsamością płciową lub tzw. płcią społeczno-kulturową czy też o różnych modelach rodziny. Tego typu treści oraz wątki powszechnie dostępne są również w Internecie, mediach i kulturze, stając się coraz bardziej modne.

W KANADZIE KILKULETNIA DZIEWCZYNNKA, PO PREZENTACJI W PRZEDSZKOLU MATERIAŁÓW QUEER KIDS STUFF, ZACZĘŁA PODWAŻAĆ SWOJĄ DZIEWCZĘCOŚĆ I TWIERDZIĆ, ŻE DZIEWCZYNNKI I CHŁOPCY NIE ISTNIEJĄ.

16 Tamże.

17 Tamże, s. 3.

18 Tamże, s. 8-9.

19 Tamże, s. 14.

WNIOSKI

A. Marianowicz-Szczygieł, w rozmowie z autorem niniejszego tekstu, opublikowanej na kanale YouTube Instytutu Ordo Iuris²⁰, stwierdza: „wychowanie neutralne płciowo nie jest neutralne”. Co więcej, w czasie rozmowy ekspert przyznała, że stosowanie w szkole, wobec danego ucznia, zaimków i imienia właściwych dla płci przeciwnej (z takimi żądaniami niektórych uczniów i ich rodziców można spotkać już w polskich szkołach) może nie tylko utrwalać w nim nieprawidłowość w postrzeganiu własnej płciowości, ale stanowić czynnik sprzyjający powstaniu podobnych rozterek również u innych uczniów.

W swoim artykule²¹ Marianowicz-Szczygieł prezentuje także stanowisko amerykańsko-kanadyjskiego psychologa i seksuologa, profesora Kennetha Zuckera, z 2008 r., wg którego nieprawidłowa reakcja rodziców oraz przyzwolenie na zachowania nietypowe płciowo, może być przyczyną dysforii płciowej²². Z kolei jak wskazano, w przywoływanym w niniejszym tekście, kompleksowym opracowaniu nt. homoseksualizmu autorstwa B. Wieczorek, dziecięcy non-konformizm płciowy jest zarazem jednym z głównych czynników sprzyjających pojawieniu się w przyszłości zachowań homoseksualnych.

**STOSOWANIE W SZKOLE WOBEC UCZNIA ZAIMKÓW I IMIENIA WŁAŚCIWYCH
DLA PŁCI PRZECIWNEJ MOŻE NIE TYLKO UTRWALAĆ W NIM NIEPRAWIDŁOWOŚĆ
W POSTRZEGANIU WŁASNEJ PŁCIOWOŚCI, ALE STANOWIĆ CZYNNIK
SPRZYJAJĄCY POWSTANIU PODOBNYCH ROZTEREK U INNYCH UCZNIÓW.**

Niestety, zachowania i postawy ukazywane przez wielu ekspertów jako zagrożenie dla rozwoju psychoseksualnego dzieci i młodzieży są promowane w modelu permissywnej edukacji seksualnej. Choć na pierwszy rzut oka może wydawać się to niezrozumiałe, to przestaje takie być, jeśli weźmiemy pod uwagę, że to, co owi eksperci oraz (najprawdopodobniej) wciąż jeszcze większość polskiego społeczeństwa, w tym zwłaszcza rodzice, postrzegają jako pewną niepożądaną nieprawidłowość (by nie powiedzieć zaburzenie) – w postaci skłonności homoseksualnych oraz zaburzeń identyfikacji płciowej, przez edukatorów permissywnej edukacji seksualnej przedstawiane jest jako zwyczajna, naturalna cecha człowieka (w odniesieniu do skłonności homoseksualnych),

20 YouTube/Ordoluris, *Tranzycja - społeczna żonglerka* | O czym nie powiedzą edukatorzy seksualni #9, <https://www.youtube.com/watch?v=sQUHhNJ2Krg>, dostęp: 25 stycznia 2024.

21 A. Marianowicz-Szczygieł, *Dlaczego na świecie*

22 Tamże, s. 12.

lub droga do odkrycia własnej tożsamości (wątpliwości co do posiadanej płci), w której mogą pomóc się odnaleźć specjalistyczne kliniki zaburzeń płci.

Takie podejście, połączone ze swego rodzaju „dogmatem równości” oraz zaprzeczaniem istnieniu pewnych norm i obiektywnej rzeczywistości, sprzyja coraz większej liczbie młodych ludzi, pogubionych i niepewnych już nie tego jakie studia albo jaki zawód w przyszłości wybrać, ale rzeczy, wydawałoby się, tak oczywistych jak własna płeć czy orientacja.





Zdjęcie: Adobe Stock

#9

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA ELEMENTEM CICHEJ REWOLUCJI?

PODSUMOWANIE DOTYCHCZASOWYCH ROZWAŻAŃ

Edukacja odnosząca się do rozwoju psychoseksualnego człowieka może przyjmować różne formy. Wciąż obecny w polskich szkołach (także na początku 2024 roku) przedmiot „wychowanie do życia w rodzinie” już w swojej nazwie wskazuje, na jakie wartości polski system oświaty kładzie akcent. Trudno się temu dziwić, skoro art. 18 Konstytucji RP formułuje zasadę wspierania małżeństwa – jako związku kobiety i mężczyzny, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa. Co prawda zbyt daleko idąca byłaby teza, że program WDŻ-u nie jest pozbawiony mankamentów. Co więcej, treści nauczania przedstawiane na zajęciach z owego przedmiotu zależą od podstawy programowej określonej rozporządzeniem ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (Ministra Edukacji), które może być zmienione, chociaż rzecz jasna jedynie w granicach upoważnienia ustawowego oraz przy poszanowaniu zasady pierwszeństwa wychowawczego rodziców, bez potrzeby przeprowadzenia procedury właściwej dla przepisów rangi ustawowej. Z kolei materiały wykorzystywane do prowadzenia zajęć oraz sam sposób ich prowadzenia, niezależnie od możliwości korzystania z podręczników dopuszczonych do użytku przez Ministra Edukacji, w dużej mierze zależą od nauczyciela prowadzącego.

Niemniej z aprobatą należy odnieść się do faktu, że w ramach aktualnie realizowanego w Polsce modelu edukacji poświęconej zagadnieniom dotyczącym życia seksualnego człowieka, na zajęciach z WDŻ-u dzieci uczą się o wartości i roli rodziny, a także o zadaniach, które realizuje w społeczeństwie. Pozytywnym elementem wspomnianej edukacji jest także zdobywana wiedza o wartości życia ludzkiego już od momentu poczęcia.

Czymś zupełnie odmiennym jest edukacja seksualna w wydaniu permissywnym, promowana przez Światową Organizację Zdrowia, UNICEF czy Fundusz Ludnościowy Narodów Zjednoczonych. Wśród celów tej edukacji można wymienić:

1. afirmację hedonistycznego stylu życia w sferze seksualności przedstawianego w kategoriach praw człowieka;
2. postulat powszechnego dostępu do tzw. bezpiecznej aborcji i środków antykoncepcyjnych, wśród których wymienia się środki wczesnoporonne (pigułka „dzień po”);
3. narzucanie dzieciom i ich rodzicom konieczności akceptacji założeń ideologii *gender* (ukazującej płeć w kategoriach konstruktu społeczno-kulturowego) oraz uznawanie owej ideologii

jako jedynie słusznej i obowiązującej wizji ludzkiej płciowości i natury oraz jako koniecznego elementu przeciwdziałania rzekomej dyskryminacji motywowanej „homofobią”, a także istotnego komponentu walki o równouprawnienie kobiet;

4. promowanie „różnych modeli” rodziny i małżeństwa, które mogłyby być oparte na związkach homoseksualnych;
5. przekonywanie dzieci, że ich płeć nie jest zdeterminowana przez biologię, a więc mogą indywidualnie odkrywać swoją własną „tożsamość płciową”.

Takie podejście stanowi zwrot w zupełnie innym kierunku, niż wynikający z systemu wartości, tworzącego fundamenty polskiej i europejskiej tożsamości oraz kultury.

AFIRMACJA HEDONISTYCZNEGO STYLU ŻYCIA, POSTULAT POWSZECHNEGO DOSTĘPU DO TZW. BEZPIECZNEJ ABORCJI I ŚRODKÓW ANTYKONCEPCYJNYCH ORAZ TZW. PIGUŁKI „DZIEŃ PO”, NARZUCANIE DZIECIOM I ICH RODZICOM KONIECZNOŚCI AKCEPTACJI ZAŁOŻEŃ IDEOLOGII *GENDER* – TO JEDYNE NIEKTÓRE Z ZAŁOŻEŃ MODELU PERMISYWNEJ EDUKACJI SEKSUALNEJ.



Zdjęcie: Adobe Stock

PRÓBA OBALENIA ISTNIEJĄCEGO PORZĄDKU



Zdjęcie: Adobe Stock

Wobec powyższego uzasadnione jest twierdzenie, że permissywna edukacja seksualna jest czynnikiem zmierzającym do obalenia dotychczasowego porządku w dziedzinie wychowania, moralności, systemu prawnego oraz do zakwestionowania, zdawałoby się, najbardziej oczywistych pojęć, takich jak chociażby: 'małżeństwo', 'rodzina', 'kobieta', 'mężczyzna', 'płeć'. Należy zgodzić się z tezą, że owa „edukacja” jest elementem „cichej rewolucji”¹, której jednym z elementów jest zastąpienie religii – ideologią². Jak zauważa Kazimierz Korab, ta substytucja była w przeszłości wymuszana groźbą śmierci fizycznej – w czasach rewolucji francuskiej lub więzienia – w systemach totalitarnych, zaś obecnie (póki co) jest poniekąd egzekwowana widmem marginalizacji, utraty prestiżu, spokoju i kariery³.

PERMISYWNA EDUKACJA SEKSUALNA JEST CZYNNIKIEM ZMIERZAJĄCYM DO OBALENIA DOTYCHCZASOWEGO PORZĄDKU W DZIEDZINIE WYCHOWANIA, MORALNOŚCI, SYSTEMU PRAWNEGO ORAZ DO ZAKWESTIONOWANIA, ZDAWAŁOBY SIĘ, NAJBARDZIEJ OCZYWISTYCH POJĘĆ, TAKICH JAK: 'MAŁŻEŃSTWO', 'RODZINA', 'KOBIETA', 'MĘŻCZYZNA' CZY 'PŁEĆ'.

1 Zob. M.A. Peeters, *Gender – światowa norma polityczna i kulturowa. Narzędzie rozeznania*, Warszawa 2013, s. 86–87.

2 Zob. K. Korab, *Wojna ideologiczna*, Warszawa 2021, s. 67.

3 Ibidem.

Wdrażanie postulatów permissywnej edukacji seksualnej grozi przy tym wyrządzeniem poważnej krzywdy dzieciom i młodzieży. Może stać się źródłem stanów lękowych i depresyjnych, związanych z niepewnością co do własnej identyfikacji płciowej oraz orientacji seksualnej, nad którymi młody człowiek, nie będąc na co dzień „bombardowany” informacjami na temat „naturalnej różnorodności” w sferze płciowości i seksualności, być może w ogóle by się nie zastanawiał.

Należy jednak pamiętać, że niezależnie od tego, wiele (a być może większość) wydarzeń kulturalnych, sztuk teatralnych, filmów, w tym także animowanych, nie jest wolnych od ideologicznego przekazu kształtującego podświadomie system wartości i przekonania dzieci. Trzeba również zdawać sobie sprawę z manipulacji, która polega na tym, że pod hasłami „walki o równouprawnienie”, „walki z dyskryminacją czy wykluczeniem”, „walki z tzw. mową nienawiści”, często kryją się postulaty radykalnych środowisk LGBT, żądających zmiany prawa na takie, które będzie dopuszczało tzw. małżeństwa jedнопłciowe oraz adopcję dzieci przez pary homoseksualne. Z kolei hasłami dotyczącymi „zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego” uzasadnia się powszechny (i najlepiej refundowany) dostęp do środków antykoncepcyjnych, w tym również farmakologicznych, niepozostających bez wpływu na zdrowie, a także do pigułek wczesnoporonnych czy też aborcji „na życzenie”.

OD KAŻDEGO Z NAS ZALEŻY, CZY GENDERYŚCI ZREALIZUJĄ SWÓJ PLAN

Jak zachować się wobec powyższych procesów zagrażających wolności słowa, sumienia, wyznania, prawu do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem? Wobec narzucania koncepcji społecznych oraz wizji człowieka dalekich od systemu wartości, na którym zbudowana jest cywilizacja łacińska? Zapewne znajdą się tacy, którzy z przekonania lub dla tzw. świętego spokoju, będą podążać za nurtem wyznaczanym przez międzynarodowe ośrodki decyzyjne i wspierane przez nie organizacje pozarządowe, może nawet utożsamiając się bezrefleksyjnie z głoszonymi przez nie „naukowymi” tezami i postulatami, przekonując przy tym samych siebie, że jest to słuszne i właściwe. Ci jednak, którzy nie chcą przyjmować postawy konformistycznej, powinni być świadomi swoich praw, zabierać głos i wyrażać sprzeciw, kiedy prawa te próbuje się ograniczać – choćby wówczas, gdy w szkołach ich dzieci organizowane są wydarzenia, podczas których dochodzi do indoktrynacji w duchu genderowych postulatów.

CI, KTÓRZY NIE CHCĄ PRZYJMOWAĆ POSTAWY KONFORMISTYCZNEJ, POWINNI
BYĆ ŚWIADOMI SWOICH PRAW, ZABIERAĆ GŁOS I WYRAŻAĆ SPRZECIW,
KIEDY PRAWA TE PRÓBUJE SIĘ OGRANICZAĆ – CHOĆBY WÓWCZAS, GDY
W SZKOŁACH ICH DZIECI ORGANIZOWANE SĄ WYDARZENIA, PODCZAS KTÓRYCH
DOCHODZI DO INDOKTRYNACJI W DUCHU GENDEROWYCH POSTULATÓW.

Ponieważ w dobie niemal nieograniczonego dostępu do mediów, Internetu, trudno jest uchronić dzieci i młodzież przed zagrażającymi im treściami, potrzebna jest wiedza na temat mechanizmów działania genderowych środowisk i zagrożeń płynących z głoszonych przez nich tez. Mając tę wiedzę, możemy przestrzegać innych przed tym, co faktycznie kryje się pod kreowaną wizją idealnej przyszłości – bez jakichkolwiek podziałów, w której wszyscy są wolni i równi, gdyż mają zapewniony upragniony „dobrostan”. W ten sposób możemy wpływać na kształt otaczającej nas rzeczywistości zarówno dzisiejszej, jak i przyszłej.



Zdjęcie: Adobe Stock



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@Ordoluris](https://twitter.com/Ordoluris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)

